

WIĘŚCI

GŁÓWNA I STRYKOWA



**Trwa spór
o ośrodki zdrowia
w gminie Stryków. str. 9**

**Dobra
zabawa
w Kadzielinie. str. 7**

**Parking jest potrzebny
przy przedszkolu
w Osinach. str. 5**

Głowno | Ruszyła kontrola podłączeń do kanalizacji

Z tej sieci nie ma ucieczki

Jeśli wierzyć wiceprezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi, na niewiele mogą liczyć osoby, które zechcą do tej instytucji odwołać się od decyzji burmistrza Głowna, nakładającej na właścicieli nieruchomości obowiązek podłączenia się do istniejącej w ulicy sieci kanalizacji sanitarnej.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Z początkiem lipca w Urzędzie Miejskim w Głownie ruszyły procedury związane z zapowiadaną kontrolą właścicieli nieruchomości z wywiazywania się ze wskazanego w art. 5 ust. 1 pkt. 2 ustawy o zachowaniu czystości o porządku w gmi-

nach obowiązków przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z zapowiedzią urzędu, w przypadku stwierdzenia niewykonania ustawowego obowiązku, burmistrz wyda decyzję nakładającą jego wykonanie, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze Więści.

W myśl przepisów, od decyzji burmistrza, osobie której ona dotyczy, przysługuje prawo odwołania się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego

go w Łodzi. Instytucję tę zapytaliśmy o to, czy wydawano już orzeczenia (i jakie) w przypadku odwołań od podobnych decyzji, nakazujących podłączenie się do kanalizacji. Odpowiedziała nam wiceprezes Łódzkiego SKO, Agnieszka Krawczyk. W piśmie od niej czytamy, że nałożony na właściciela „obowiązek przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej jest obowiązkiem prawnym, a więc jego niewykonanie jest obwarowane sankcją



Obowiązek przyłączenia się kanalizacji sanitarnej ma charakter powszechny, a nakładająca go decyzja organu władzy wykonawczej nie zależy od takich okoliczności jak sytuacja życiowa czy majątkowa osoby zobowiązanej.

w postaci egzekucji (w postaci decyzji burmistrza – dop. red) i sankcji karnej (w postaci grzywny – dop. red).

Te dwa reżimy nie wykluczają się, może być więc tak, że właściciel nieruchomości będzie zmuszony do przyłączenia w drodze egzekucji administracyjnej (np. za pomocą środka egzekucyjnego w postaci grzywny w celu przymuszenia), a jednocześnie będzie ponosił odpowiedzialność karną (w sprawach o wykroczenia prowadzone przez organy Policji) za niedopełnienie obowiązku przyłączenia”. Takie konsekwencje niewykonania ustawowego obowiązku, co podkreśla wice-

prezes Krawczyk, przewidział ustawodawca. Nie są więc one zależne od dobrej czy złej woli kontrolującego urzędnika.

SKO w Łodzi rozpatrywało dotąd jedynie dwa odwołania od decyzji zobowiązujących właścicieli nieruchomości do przyłączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej.

Twarde prawo wobec ludzkich spraw

Odwołujący się podawali w odwołaniach okoliczności nie mające, zgodnie z wykładnią SKO, znaczenia prawnego, np. zły stan techniczny budynku czy jedynie sporadyczne korzystanie z wody. **str. 3**

Głowno | Zbigniew Bródka Honorowym Obywatel

Tu się urodził, to miejsce bardzo lubi

Po niespełna 4 miesiącach od oficjalnego nadania, 3 lipca, w dworcu Urzędu Stanu Cywilnego, tytuł Honorowego Obywatela Miasta Głowna odebrał mistrz olimpijski z Soczi, Zbigniew Bródka. Jak sam mówi, to dla niego ważne wyróżnienie.

Uchwała, którą nadano tytuł Zbigniewowi Bródce, została przyjęta w marcu. Mieszkający na co dzień w Domaniewicach łyżwiarz jest jednak jedną z najbardziej rozchwytywanych osób w Polsce w ostatnich miesiącach i dopiero 3 lipca udało mu się pojawić osobiście w Głownie, by odebrać przyznane wyróżnienie.

Do dworcu sportowiec przybył wraz z żoną Agnieszką. Czekała na niego dość liczna grupa gości, m.in. radnych, przedstawicieli władz miasta, głowieńskich szkół czy też kilka osób noszących tytuły Zasłużonych dla Miasta Głowna i jego Honorowych Obywateli, m.in.: kolarz, także uczestnik igrzysk olimpijskich, Dariusz Baranowski czy też proboszcz parafii św. Jakuba Apostoła ks. dr Stanisław Banach.

Wnioskodawcami nadania Zbigniewowi Bródce tytułu była trójka radnych: przewodniczą-



Zbigniew Bródka pozuje do zdjęcia z Zasłużonym dla Miasta Wojciechem Zuchorą oraz młodzieżowymi radnymi – Michałem Wójcikiem i Magdaleną Balcerską.

cy Rady Miejskiej Grzegorz Szkup oraz Andrzej Florczak i Jacek Perzyński (nieobecny na uroczystości). Zasad-

ność takiego odznaczenia argumentowali trzema podstawowymi aspektami: ogromnymi sukcesami sportowymi,

możliwością traktowania mistrza olimpijskiego jako wzoru dla młodzieży oraz bardzo ważnej kwestii, że Zbigniew

Bródka urodził się w szpitalu w Głownie. I choć, co podkreśla, jest z Domaniewic, to z urodzenia jest głownianinem. **str. 7**

Głowno

Kolejna staruszka straciła oszczędności

Po raz kolejny w minionym tygodniu na terenie Głowna doszło do oszustwa, którego ofiarą padła starsza osoba. Do oszustwa na 90-letniej mieszkance ul. Sikorskiego doszło 3 lipca między godz. 10.00 a 12.00. Nieznani sprawcy – mężczyzna i kobieta, podając się za osoby sprawdzające wycieki gazu, skradli z mieszkania kobiety jej oszczędności w kwocie 13 tys. zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP w Głownie.

Bezczelność i pomysłowość oszustów wydają się niewyczerpane, dlatego znów apelujemy o wielką ostrożność przy otwieraniu obcym drzwi naszych mieszkań, ale także o sąsiedzką wzajemność. Pamiętajmy, że wizyty pracowników różnych instytucji i służb zwykle są zapowiadane, a tożsamość kontrolera można telefonicznie potwierdzić w danej instytucji, zanim wpuścimy go za próg. W razie podejrzenia, że ktoś chce nas oszukać – dzwońmy na policję. **ewr**

INDEKS

Punkt zapalny >9

Ogłoszenia >26

Sport >35

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: ela.woldan@lowiczanie.info
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Trzy stłuczki

Feralny był czwartek, 3 lipca, dla podróżujących drogą krajową nr 14 przez podstrykowski Sosnowiec. Tego dnia w obrębie tej miejscowości doszło do trzech kolizji. Na szczęście nikt nie odniósł w nich obrażeń.

Do pierwszego zdarzenia doszło o godz. 5.20 rano. Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący VW Golfem 24-latek z Łodzi nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającego go Daewoo Lanosa, kierowanego przez 34-latkę z Tomaszowa Mazowieckiego. Kierowcę Golfa ukarano mandatem.

Niespełna dwie godziny później, o 7.10 również na krajowej 14-tce kierujący Skodą Felicią 34-letni łódzianin podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu Citroenem Jumperem 21-latkowi z Łodzi. Doszło do zderzenia obu pojazdów. Kierowcy byli trzeźwi. Tego samego dnia o godz. 16.00 kierujący ciągnikiem siodłowym marki Scania z nacze- pą 31-latek z Ciechanowa nie dostosował prędkości do warunków ruchu i wjeżdżając na rondo, tyłem naczępy uderzył w samochód osobowy marki Mercedes Benz, kierowany przez 35-latkę z Dąbrowy Tarnowskiej. Sprawcę ukarano mandatem. **ewr**

Swędów | Gminne zawody sportowo-pożarnicze

Strażacy z OSP Kiełmina najlepsi

Druhowie z jednostki OSP w Kiełminie okazali się najlepsi w stawce dziesięciu drużyn, które 29 czerwca wzięły udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych gminy Stryków. Gospodarzem była jednostka OSP w Swędowie.

W zawodach zmierzyło się w sumie 16 ekip, w tym 4 kobiety oraz 2 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Druhowie stanęli w szranki w dwóch konkurencjach: sztafecie 7x50 metrów z przeszkodami oraz w tzw. bójkówce. Zawodom sędziował mł. bryg. Marek Banasiak.

W klasyfikacji generalnej najlepsi okazali się strażacy z OSP Kiełmina. Drugie miejsce przypadło OSP Koźle, a trzecie OSP Dobra.

Kolejne pozycje zajmowali strażacy z OSP w: Lipce, Strykowie, Warszewicach, Swędowie, Bratoszewicach, Gozdowie i Ługach.

Wśród młodzieżowych grup pożarniczych lepsi spośród dwóch ekip okazali się reprezentanci OSP Lipka, którzy wygrali z OSP Bratoszewice.

Najlepszą drużyną kobietą okazały się drużyny z OSP Swędów, które w pokonanym polu zostawiły swoje koleżanki z Lipki, Warszewic i Koźla.

Drużyny, które zajęły trzy pierwsze miejsca w danej kategorii, otrzymały z rąk wiceburmistrza Bożeny Motylińskiej, wiceprezesa oddziału Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Strykowie Szymona Sitka oraz komendanta oddziału ZM-G ZOSP RP Jana Strzeleckiego puchary, medale, a także nagrody pieniężne.

Tegoroczną nowością zawodów były zmagania w mistrzostwach o Puchar Komendanta Oddziału Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Strykowie. W grupie A (mężczyźni) wygrali strażacy z OSP Lipka. Wśród pań najlepsze były drużyny ze Swędowa.



Na zawodach wystąpiła też drużyna juniorska z OSP Stryków.

Na zawodach pokazała się także juniorska drużyna pożarnicza z OSP Stryków. Ona także zaprezentowała się, tyle że pokazowo, w sztafecie i „bójkówce”. Skład

prowadzonej przez drużyny Annę Budziarską i Julię Ciołek grupy to: Kacper Natkański, Kinga Pietrasik, Magdalena Ciołek, Sebastian Szczerbiak, Mateusz

Ciołek, Aleksandra Wałdowska, Bastian Budziarski, Jan Dąbrowski, Martyna Pietrasik, Paulina Kowalska, Jakub Wasilewski oraz Mateusz Modzelewski. **kt**

Stryków | Zlikwidowano melinę Mieszal i sprzedawał

5 lipca na ul. Warszawskiej w Strykowie funkcjonariusze miejscowego Komisariatu Policji zatrzymali 68-letniego mężczyznę, podejrzanego o sprzedaż alkoholu i wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy.

Podczas przeszukania na miejscu zabezpieczono 23 litrowe butelki z bezbarwną cieczą o zapachu alkoholu, 3080 sztuk lewych papierosów i 1,24 kg tytoniu. Ponieważ alkohol (oddany do anali-

zy laboratoryjnej) rozrabiany był z wodą, mężczyzna usłyszał zarzut nie tylko jego sprzedaży, ale i wyrobu. W toku przesłuchania przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze, natomiast z formalnym zakończeniem postępowania policyjnego w tej sprawie KP musi zaczekać do uzyskania wyników analizy cieczy, którą 68-latek handlował. **ewr**

Region | Nietrzeźwi na rowerach Popili i pojechali

Letnie rozprężenie sprzyja nieodpowiedzialnym zachowaniom. Niestety, nadal wiele osób siada w stanie nietrzeźwości na rower.

W minionym tygodniu na drogach w rejonie Głowna i Strykowa znów zatrzymano wielu pijanych rowerzystów. 3 lipca o godz. 7.14 w Swędowie na ul. Południowej skontrolowano 42-latkę ze Strykowa, który kierował rowerem, mając w organizmie 1,08 mg/litr, czyli ponad 2 promile alkoholu. W sobotę 5 lipca o godz. 6.57 w Głownie na ulicy Targowej zatrzymano do kontroli kierującego rowerem 25-letniego głownianina, który na wydmuchu miał 0,43 mg/litr, czyli niespełna promil alkoholu. Tego samego dnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Zgierzu zatrzymali na ul. Łódzkiej w Bratoszewicach dwóch nietrzeźwych rowerzystów z terenu pow. zgierskiego. U pierwszego, skontrolowane-

go o godz. 11.28 pomiar zawartości alkoholu w organizmie dał wynik 0,53 mg/litr, czyli ponad promil alkoholu, a drugi, zatrzymany o godz. 12.20, wydmuchał 0,47 mg/litr, czyli niespełna promil alkoholu.

Następnego dnia, w niedzielę, 6 lipca funkcjonariusze KP w Głownie o godz. 23.05 zatrzymali na ul. Zgierskiej 32-letniego rowerzystę, który „na wydmuchu” miał 1,00 mg/litr, czyli nieco ponad 2 promile alkoholu. Już po północy, a więc 7 lipca o godz. 1.15 mundurowi z Głowna na ulicy Okrzei zatrzymali do kontroli kolejnego 32-latkę, który jechał rowerem, mając w organizmie 1,05 mg/litr, czyli ponad 2,2 promila alkoholu.

Również 7 lipca, z tym, że o godz. 17.09 na patrol z WRD KPP w Zgierzu natknął się na ul. Zabrzeźniańskiej w Głownie 22-letni rowerzysta. Z wynikami 1,26 mg/litr, czyli ponad 2,6 promila alkoholu w organizmie stał się niechlubnym rekordzistą kolejnego „pijanego tygodnia” na drogach regionu. **ewr**

Głowno | Bezpieczeństwo publiczne

Dodatkowe patrole na ulicach

Przez całe wakacje ulice Głowna patrolować będą dodatkowe dwuosobowe zespoły funkcjonariuszy policji w ramach tzw. służb ponadnormatywnych, finansowanych z budżetu miejskiego. Na mocy porozumienia zawartego przez burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka

z KPP w Zgierzu, piesze patrole ponadnormatywne mają pojawiać się w mieście przez całe wakacje, głównie w weekendy i w te dni, kiedy organizowane są imprezy masowe. Funkcjonariusze patrolują głównie okolice centrum miasta i kąpieliska na zalewie Mroźyczka. **ewr**

Głowno | Można pomóc W niedzielę zbiórka krwi

W najbliższą niedzielę, 13 lipca, w specjalnym ambulansie, który będzie parkował na Placu Wolności w Głownie, odbędzie się w godzinach 10.00 – 13.00 zbiórka krwi. Chętni do wzięcia

udziału w zbiórce muszą zabrać ze sobą dowód osobisty, a przed przyjęciem powinni zjeść lekkie śniadanie i przynajmniej godzinę przed pobraniem krwi nie palić papierosów. **kt**

Głowno | Inwestycja na Sikorskiego Altum wybuduje sygnalizację

Firma Altum z Krakowa wygrała w ogłoszonym przez Urząd Miejski w Głownie przetargu na zaprojektowanie i wybudowanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego z ul. Su-

charskiego i Zwycięzców Spod Monte Cassino. Inwestycja będzie kosztowała 167,895 zł. Po wyborze i podpisaniu umowy wykonawca będzie miał 90 dni na zakończenie inwestycji. **kt**

Pludwiny | Dwa pożary Policja szuka podpalacza

Strykowska policja, po zgłoszeniu z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Strykowie, wszczęła dochodzenie w sprawie podejrzenia dwóch podpalaczy, jakie w miniony weekend, 5 i 6 lipca, miały miejsce na terenie niezamieszkałego gospodarstwa

w Pludwinach. Pierwszy pożar został zauważony 5 lipca ok. godz. 5.12. Drugi pożar, obejmujący poddasze budynku gospodarczego, wybuchł w niedzielę, 6 lipca, około 18.00. W obu pożarach nikt nie ucierpiał. Straty oszacowano na 30 tys. zł. **ewr**

Głowno | Kradzież samochodu

Złodziej skorzystał z okazji

Na Komisariacie Policji w Głownie trwają czynności zmierzające do wykrycia sprawcy kradzieży srebrnego Volkswagena Passata. Zawiadomienie o kradzieży wpłynęło 8 lipca po

21.00. Samochód, zarejestrowany na terenie woj. dolnośląskiego, został pozostawiony we wjeździe do posesji przy ul. Łowickiej. Wewnątrz znajdowały się kluczyki i dowód rejestracyjny auta. **ewr**

KRONIKA POLICYJNA | 2.07- 8.07

Głowno i okolice

■ 2 lipca o godz. 0.53 na ul. Łowickiej w Głownie funkcjonariusze miejscowej KP zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Iveco 44-letniego mieszkańca pow. zgierskiego, który złamał łączyący na nim sądowy zakaz kierowania pojazdami w ruchu lądowym.

■ 4 lipca na Komisariat policji w Głownie wpłynęło zawiadomienie o uszkodzeniu mienia poprzez zarysowanie przez nieznaną sprawcę powłok lakierniczych Skody Octavii, zaparkowanej na osiedlowym parkingu przy ul. Kopernika.

Stryków i okolice

■ 3 lipca w Strykowie zatrzymano 52-letniego strykowianina, podejrzanego o dokonanie w tym samym dniu kradzieży z włamaniem do domu przy ul. Kolejowej. W chwili zatrzymania mężczyzna miał w organizmie około 2 promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu przyznał się do włamania do domu i kradzieży kosmetyków oraz łopaty z kotłowni.

■ 4 lipca o godz. 21.40 w Strykowie na ul. Brzezińskiej doszło do

kolizji. Kierujący Skodą Fabią 21-latek z Łodzi podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie zachował ostrożności i uderzył w prawidłowo jadącego Renaulta Clio, kierowanego przez 29-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 5 lipca ok. godz. 22.10 na ulicy Reymonta w Strykowie funkcjonariusze Komisariatu Policji w Strykowie odebrali zgłoszenie o kradzieży. Jej sprawca pod nieobecność domowników przez okno w piwnicy dostał się do wnętrza domu, skąd skradł kamerę marki JVC o wartości 1.700 zł. Zatrzymany w wyniku policyjnego dochodzenia podejrzany 44-latek nie przyznaje się do winy. Skradzione mienie odzyskano.

■ 8 lipca o godz. 18.10 w Strykowie na ul. Podlipie doszło do kolizji. Kierujący Fiatem Ducato 31-letni mieszkaniec powiatu piaseczyńskiego na krzyżowaniu z ul. Kolejową nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu motocyklem Honda mieszkańcowi pow. zgierskiego. Doszło do zderzenia, ale obyło się bez obrażeń.

Aktualności

Głowno | Park Armii Krajowej

Będzie remont pomnika

Radni Rady Miejskiej w Głownie zgodzili się 25 czerwca na przeznaczenie w budżecie 45 tys. zł na renowację pomnika w Parku Armii Krajowej. Dzień wcześniej, na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu, radny Krzysztof Laszkiewicz wyraził jednak opinię, że, choć to inwestycja potrzebna, to są w mieście ważniejsze.

Jak wyjaśniał na komisji burmistrz Grzegorz Janeczek, renowacja miałaby polegać przede wszystkim na odnowieniu cokołu pomnika, który w części miał być pokryty marmurem, a w części kostką granitową.

Głos w tej sprawie zabrał radny Krzysztof Laszkiewicz, który powiedział, że cieszy się, iż taki projekt powstał, jednak uważa, że w Głownie są potrzebniejsze inwestycje, np. ul. Wyszyńskiego, która wymaga remontu. Proponował, aby pomnik wyremontować przy okazji planowanej już w 2013 r., ale przekładanej w czasie inwestycji, polegającej na rewitalizacji całego parku. Radny uważa, że na remont pomnika w tym momencie należałoby może wydać mniej pieniędzy, bo niejed-



Pomnik w parku Armii Krajowej ma zostać poddany renowacji.

nokrotnie wystarczy puszka farby i trochę pracy, żeby poprawić jego wygląd. Burmistrz Janeczek stanowczo stwierdził, że puszka farby nie wystarczy. Zwracał uwagę na to, że pomnik niszczy, a jego remont należałoby przeprowadzić z szacunku dla ludzi, których upamiętnia (ofiary walk w latach 1939 – 1945) i ich rodzin.

Dodał też, nawiązując do słów radnego odnośnie większych potrzeb, np. drogowych, że, mając w Głownie prawie 40 km dróg gruntowych, myśląc w ten sposób, pomnika nie wyremontuje się nawet za 100 lat. **str. 34**

Głowno | Ruszyła kontrola podłączeń do kanalizacji

Z tej sieci nie ma ucieczki

dokończenie ze str. 1

„Należy podkreślić, że z merytorycznego punktu widzenia (w celu uchylecia się od obowiązku przyłączenia) znaczenie ma właściwie tylko jedna okoliczność, a mianowicie wyposażenie nieruchomości w przydomową oczyszczalnię ścieków, spełniającą wymagania określone w odrębnych przepisach” – pisze Agnieszka Krawczyk. Dla głownian to zła wiadomość, gdyż – o czym już pisaliśmy – plan zagospodarowania przestrzennego dla miasta, przynajmniej w obecnie obowiązującym kształcie, nie dopuszcza przydomowych oczyszczalni ścieków.

Orzecznictwo SKO było w sprawach wspomnianych odwołań analogiczne z wyrokami Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Opolu, Poznaniu i Łodzi w podobnych sprawach. Powołując się na te wyroki, wiceprezes Krawczyk pisze, że np. WSA w Opolu w wyroku z 4 lipca 2013 r. stwierdził, że cyt. „okoliczność, że zbiornik (bezodpływowy – dop. red.) jest regularnie opróżniany, nie ma znaczenia prawnego, podobnie (...) posiadanie bądź brak środków finansowych na zrealizowanie przedsięwzięcia. Okoliczności te nie mogą zwolnić z obowiązku przyłączenia do kanalizacji.” Z kolei WSA w Poznaniu w wyroku

z marca 2013 r. miał wskazać, że obowiązek przyłączenia się do kanalizacji sanitarnej ma charakter powszechny i odnosi się do wszystkich nieruchomości znajdujących się w zasięgu sieci, a nakładająca go decyzja organu władzy wykonawczej nie zależy od takich okoliczności jak sytuacja życiowa czy majątkowa osoby zobowiązanej.

Wiemy, że wielu głownian, zwłaszcza tych gorzej sytuowanych, taka wykładnia rozczarowuje i napędza niechęć do władzy, tak niższego szczebla (urzędników samorządowych), jak i wyższego (sejmu – jako autora ustawy, który nakładając obowiązek nie troszczy się o to, czy obywatel będzie miał za co go zrealizować).

Kłopotliwy efekt ekologiczny

Rozpoczęta przed kilkoma dniami kontrola przyłączeń do kanalizacji Urząd Miejski w Głownie od początku uzasadnia m.in. obawami o nieosiągnięcie tzw. efektu ekologicznego inwestycji dotowanej unijnymi pieniędzmi. Przypominamy, że Głowno pozyskało z tego źródła 8-milionową dotację, dzięki której zbudowano ponad 8 km kanalizacji sanitarnej. Teraz, wobec niewielkiej liczby podłączeń posesji do nowej sieci, Urząd Miejski obawia się konieczności zwrotu części wspomnianej do-

tacji w przypadku nieosiągnięcia efektu ekologicznego, określonego we wniosku liczbą 1515 mieszkańców z dostępem do kanalizacji.

Niemal do ostatniej chwili przed zamknięciem aktualnego numeru „Wieści” czekaliśmy na Informację z Urzędu Marszałkowskiego, który kontroluje projekty realizowane w ramach RPO. Przypominamy, że pytaliśmy w jaki sposób, kto i kiedy ma kontrolować osiągnięcie efektu ekologicznego inwestycji kanalizacyjnej? W jaki sposób efekt ten będzie mierzony – tzn. czy np. określono procentowo liczbę podłączeń niezbędną dla osiągnięcia efektu ekologicznego lub opracowano inną metodę weryfikacji? Co może zdecydować o nieosiągnięciu efektu ekologicznego inwestycji i jakie konsekwencje poniesie beneficjent z tytułu nieosiągnięcia efektu ekologicznego oraz czy ewentualne kary będą nakładane „z automatu”?

Odpowiedzi, jakie 8 lipca nadeszły od Jacka Garbarskiego z Wydziału Informacji Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, trudno nazwać wyczerpującymi, choć są długie i biurokratycznie zawile. Wynika z nich, że przed przeprowadzeniem kontroli konkretnego projektu, Urząd Marszałkowski nie może wskazać,

jakie konkretnie konsekwencje mógłby ponieść beneficjent unijnego wsparcia z tytułu nieosiągnięcia określonego we wniosku efektu ekologicznego. Jego osiągnięcie weryfikuje się badając określone ministerialnie wskaźniki, które również winny być założone we wniosku. Do kontroli osiągania tychże wskaźników – a więc całego efektu ekologicznego (czyli w przypadku projektu z Głowna 1515 osób z dostępem do sieci kanalizacyjnej), zobowiązany jest przede wszystkim sam beneficjent.

Dalej w urzędniczym języku, od którego nie da się chyba uciec, Jacek Garbarski pisze, że umowa o dofinansowanie projektu przewiduje kilka sposobów procedowania w przypadku nieosiągnięcia założonych wskaźników. Jeżeli żaden z nich nie zostanie osiągnięty, to beneficjent może zostać faktycznie zobowiązany nawet do zwrotu dofinansowania. W innych przypadkach może być mowa o proporcjonalnym zmniejszeniu dotacji.

Z tego wszystkiego wynika, że urzędowy strach nie jest bezpodstawny. Szkoda tylko, że za odpędzenie od Głowna widma zwrotu unijnej dotacji, jego mieszkańcy muszą zapłacić pokrywając koszty przyłączenia się do kanalizacji z własnej kieszeni. **ewr**

Łowicz | Poszło o książki dla najlepszych Co się dzieje w szkole przy Grunwaldzkiej

Dyrektor Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej, Wioletta Puszcz, ma kłopot. Członkini z prezydium Rady Rodziców stawia jej zarzut samowolnego dysponowania pieniędzmi rodziców i ukrywania tego faktu przez odmowę dostępu do rachunków.

W tym samym czasie, grupa pracowników placówki w rozmowie z nami wytacza zarzuty o autokratyzm i kreowanie w szkole niezdrowej atmosfery, która negatywnie wpływa na efekty nauczania. Dyrektorka zarzuty te odpyera, jej zdaniem wszystko jest w porządku i nie ma sobie nic do zarzucenia.

Wspomniana matka próbowała zainteresować tematem burmistrza Krzysztofa Kalińskiego – przekazała mu anonimowy list, na reakcję się jednak nie doczekała – choć trzy lata temu, też na podstawie anonimów, burmistrz wszczął kontrolę w tej samej szkole i powiadomił organy ścigania o nieprawidłowościach finansowych, których miał dopuścić się ówczesny dyrektor.

Problem ujrzał światło dzienne krótko po 6 czerwca. Na ten dzień zwołane zostało zebranie Rady Rodziców, w którym wzięło udział zaledwie 5 osób. Dyrektor szkoły Wioletta Puszcz zaproponowała, aby w tym roku rodzice zrezygnowali z zakupu książek na nagrody dla uczniów, którzy otrzymają świadectwa z czerwonym pa-

skiem, a pieniądze, które zostaną w kasie RR, przeznaczyć na sfinansowanie inwestycji, z której korzystać będą przez lata wszyscy uczniowie. Pomysł ten podparła argumentem, że pieniądze w kasie jest za mało i nie wystarczy one na książki dla wszystkich. Nie wszyscy obecni rodzice poparli ten pomysł, ale zyskał on akceptację.

Książka już ucznia nie cieszy?

– Byłam za, pomysł wydawał mi się jak najbardziej racjonalny – powiedziała nam pani Ewa, która jest w prezydium Rady Rodziców szkoły przy ul. Grunwaldzkiej. – Pieniądże, które pozostały Radzie, miały posłużyć do sfinansowania pracowni językowej. Ponadto, dyrektorka powiedziała nam, że jesteście jedną z ostatnich szkół, które na zakończenie roku szkolnego będą wręczać książki najlepszym uczniom. Mówiła, że dzieci książek nie szanują i po otrzymaniu ich rzucają je w kąt, że to dla dzieci nie jest już żadna nagroda – dodała. Postanowiono, że zamiast książek, dzieci otrzymają dyplomy.

Gdy informacja o tym, że książek nie będzie, rozniosła się wśród rodziców, okazało się, że ci zdecydowanie się temu sprzeciwiają. Dwa tygodnie później zwołana została kolejna Rada Rodziców, która miała podjąć decyzję czy książki będą, czy też nie. Tym razem wzięło w niej udział około 20 rodziców. **str. 10**

Głowno | Po przebudowie ulicy Prawej

Wielka radość pana Longina

Kiedy niespełna rok temu spotkaliśmy pana Longina Bartoszuca nad rozlewiskiem, jakie po ulewie powstało przed bramą jego posesji na ulicy Prawej, staruszek załamywał ręce i nie wierzył, że doczeka skutecznego odwodnienia jezdni i jej utwardzenia.

Opisaliśmy wtedy osławione „jezioro Prawe” na łamach nr 39/2013 Wieści, a pan Longin z naszym artykułem pod pachą i ze swoją niedolą chodził na spotkania z burmistrzem, prosił o pomoc radnych. Udało się. Drogę odwodniono i wykostkowano.

Teraz, kiedy remont Prawej zakończył się, a pierwszy deszcz nie pozostawił na niej nawet kałuży, 83-latek radośnie wznosi ręce do góry: – Doczekałem! – woła i dodaje: – Jestem bardzo szczęśliwy! Sześćdziesiąty drugi rok walki o tę ulicę zakończył się zwycięstwem.

Inwestycję na zlecenie Urzędu Miejskiego w Głownie za 320 tys. zł zrealizowała firma Talpa z Kamienia. Deszczówkę z Prawej odbiera dziś 8 studzienek. Pan Longin codziennie przyglądał się pracom przy przebudowie i długo może opowiadać, jak na-



Radość pana Longina. 83-latek cieszy się, że doczekał wykostkowania i odwodnienia ulicy Prawej.

wożono tłuźceń na podbudowę, jak układano całe pakiety kostki. Na swoim podwórku zapewnił robotnikom zaplecze sanitarne i często z nimi rozmawiał, dzięki czemu ciągle był na bieżąco.

– Rozpiera mnie dumą i wdzięczność – mówi dziś. Już się nie wstydzę tego, gdzie mieszkam. Kiedyś, jak przyje-

chała do mnie wnuczka z koleżanką z Niemiec i zobaczyła tamto „jezioro Prawe”, to powiedziała, że żyję jak na Syberii. Dzisiaj nareszcie jest tak, jak powinno być!

Nasz rozmówca twierdzi, że doskonale rozumie, iż potrzeb w mieście jest zawsze więcej niż pieniędzy, bo sam przed laty za-

siadał w głowieńskim samorządzie, ale warto zabiegać o to, na czym nam zależy, chodzić na spotkania z władzą, głośno mówić o swoich problemach. Teraz chciałby jeszcze, żeby na jezdni Prawej zamontowano progi zwalniające, bo po równej kostce kierowcy często jeżdżą z nadmierną prędkością. **ewr**

Region | Wyniki egzaminu gimnazjalnego

Jak poszło uczniom z naszych szkół

Pod koniec czerwca uczniowie szkół z całej Polski poznali wyniki egzaminu gimnazjalnego. Dziś prezentujemy zbiorcze zestawienie rezultatów osiągniętych przez uczniów z placówek w Głownie, gminie Głowno, gminie Stryków oraz gminie Dmosin.

Odnosił, który warto brać pod uwagę przy analizie wyników, jest średnia ogólnopolska, wojewódzka i powiatowa.

W kraju średni wynik uzyskany przez gimnazjalistów z części egzaminu sprawdzającej wiedzę i umiejętności z języka polskiego to 69% pkt. (w województwie łódzkim 68%; powiecie zgierskim 67,8%; powiecie brzezińskim 66%).

W części humanistycznej, czyli dotyczącej historii i wiedzy o społeczeństwie gimnazjaliści napisali go średnio na 59% pkt. (tak samo w województwie łódzkim; w powiecie zgierskim 58,9%; w powiecie brzezińskim 57,8%).

Część dotycząca matematyki to średni ogólnopolski wynik na poziomie 47% pkt. (w województwie łódzkim 48%; w powiecie zgierskim 45,4%; w powiecie brzezińskim 44,2%).

W części przyrodniczej, tj. dotyczącej zagadnień z zakresu biologii, chemii, fizyki i geografii polscy uczniowie gimnazjów osiągnęli średni wynik na poziomie 52% pkt. (w województwie 53%; w powiecie zgierskim 51,2%; w powiecie brzezińskim 50,5%).

Angielski na poziomie podstawowym to ogólnopolska średnia 67% pkt. (w województwie łódzkim 66%; w powiecie zgierskim 65,6%; w powiecie brzezińskim 66,7%), a na rozszerzonym 47% pkt. (46% w województwie łódzkim; w powiecie zgierskim 45,7%; w powiecie brzezińskim 43,4%).

Poziom podstawowy języka niemieckiego to dla kraju średnia 54% pkt. (województwo łódzkie 55%; w powiecie zgierskim 57,1%; w powiecie brzezińskim 42,5%), a rozszerzony 39% pkt. (tyle samo w województwie; w powiecie zgierskim 42,5%; w powiecie brzezińskim 82,5% – ale tu trzeba nadmienić, że w całym powiecie pisała egzamin na tym poziomie jedna osoba).

Jeśli chodzi o język rosyjski, to na poziomie podstawowym średnia ogólnopolska to 61% pkt. (w województwie 65%; w powiecie zgierskim 71,9%; w powiecie brzezińskim 57,5%), a na rozszerzonym 41% pkt. (w województwie 45%; w powiecie zgierskim 51%; w powiecie brzezińskim nikt do tego poziomu nie przystąpił).

GŁOWNO

Gimnazjum Miejskie: W Gimnazjum Miejskim w Głownie do egzaminu przystąpiło łącznie 77 uczniów. Z języka polskiego gimnazjaliści uzyskali wynik na poziomie średnio 64,7% pkt.

Najlepsze rezultaty osiągnęli: Natalia Kucińska i Mieszko Zimny (oba po 100%), a także Adrianna Wilk (97%), Katarzyna Pabjan i Kacper Roźniata (po 94%).

W części humanistycznej uczniowie Gimnazjum Miejskiego osiągnęli średnio 60,5% pkt. Tutaj najlepsze wyniki były udziałem ponownie Natalii Kucińskiej (100%), Michała Wąsowskiego (100%) oraz Katarzyny Pabjan i Adrianny Wilk (po 94%).

W części matematycznej uczniowie szkoły zdobyli średnio 44,9% pkt. Na 100% napisał egzamin Mieszko Zimny. Po 96% uzyskali Katarzyna Pabjan, Rafał Mroczek i Kinga Król.

Z przedmiotami przyrodniczymi gimnazjaliści poradzi sobie średnio na 52,9%. 100% możliwości do uzyskania punktów zdobyli: Katarzyna Pabjan, Adrianna Wilk i Mieszko Zimny. Kolejne najlepsze wyniki to 89%. Takie rezultaty były udziałem Rafała Mrocza, Kacpra Roźniaty i Piotra Juszcza.

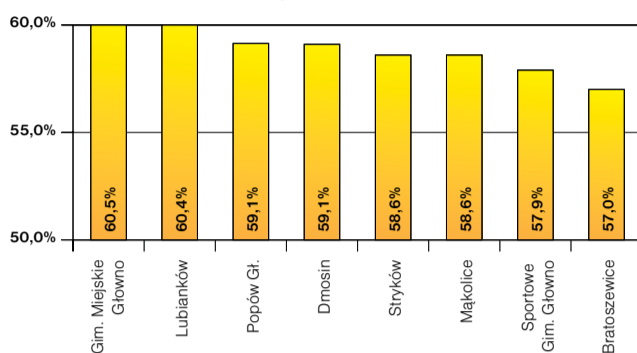
Język angielski na poziomie podstawowym uczniowie napisali średnio na 68,1% pkt. Maksymalną ilość punktów zdobyli: Paula Gorąca, Kinga Król i Piotr Juszcza. Po 98% uzyskali: Łukasz Zuchora, Adrianna Wilk, Michał Wąsowski, Kacper Roźniata oraz Ignacy Szuplewski.

Średni wynik uzyskany z angielskiego na poziomie rozszerzonym to 43% pkt. Na 100% egzamin napisali: Adrianna Wilk i Kacper Roźniata. Na 98% zdała Kinga Król, a na 93% Dominik Kapusta i Paula Gorąca.

Język rosyjski na poziomie podstawowym to średni wynik w wysokości 73,3% pkt. Na 100% poradziła sobie Monika Siew. Dominika Krzeszewska uzyskała 95%. Po 93% zdobyli: Paulina Stań, Rafał Mroczek, Natalia Kucińska i Mieszko Zimny.

Na poziomie rozszerzonym język rosyjski gimnazjaliści zdali średnio na 59,1% pkt. Najlepszy rezultat, czyli 98%, osiągnęła

Średnie wyniki szkół z historii i WOS



Dominika Krzeszewska. Na 93% napisała egzamin Monika Siew, a na 90% Paulina Stań.

Na poziomie podstawowym z języka niemieckiego uczniowie zdobyli średnio 48,3% pkt. Najlepiej napisał Konrad Stepieniowski – 55%. Na 48% napisała egzamin Magdalena Gabara, a na 43% Marlena Kubis. Język niemiecki na rozszerzonym poziomie to średni wynik 17,5%.

– W porównaniu z poprzednim rokiem poszło lepiej, zwłaszcza z matematyki, gdzie wzrost jest duży (rok temu średnia z tej części to 38,2% pkt. – przyp. red.) – ocenia dyrektor Edyta Strumian. – W tym roku wprowadziliśmy dodatkowe zajęcia i przyniosło to rezultat. Trzeba pamiętać, że w przypadku tego egzaminu wiele zależy jednak od rocznika.

– Ogólnie, po rozmowach z uczniami i nauczycielami, po przeanalizowaniu wyników wszyscy jesteśmy z tegorocznego wyniku zadowoleni – dodaje dyrektor Strumian. – Rezultaty mają odzwierciedlenie w ocenach, jakie uzyskali uczniowie na koniec roku.

W Sportowym Gimnazjum Powiatowym nr 2 w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie egzamin zdawało 65 uczniów. Średni wynik z języka polskiego wyniósł 66,4%, a najwyższe wyniki na poziomie od 91 do 100% osiągnęli: Magdalena Balcerska, Wiktoria Hładko, Michał Marciniak, Sandra Marczak, Natalia Borowiak, Michał Okrasa i Maja Perek, lecz placówka nie podaje (podobnie jak w latach ubiegłych), jakie wyniki osiągnęli konkretni uczniowie. Michał Okrasa i Wiktoria Hładko byli najlepszymi także z części obejmującej historię i WOS (obydwójce osiągnęli powyżej 90%), przy średnim wyniku szkoły 57,9%.

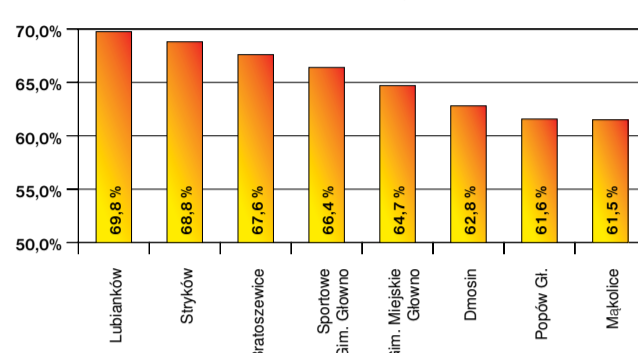
Z kolei średni wynik z matematyki wyniósł 40,9%, a w gronie osób, które najlepiej napisały tę część egzaminu (od 86 do 96%), wymienieni zostali: Anna Sękalska, Michał Okrasa, Nadia Słomczyńska, Mateusz Dąbrowski i Magdalena Balcerska. Średni wynik z części przyrodniczej wyniósł 48,4%, a najwyższe wyniki (na poziomie 82-86%) odnotowali: Magdalena Balcerska, Michał Okrasa i Mateusz Dąbrowski.

Średni wynik egzaminu z języka angielskiego na poziomie podstawowym wyniósł 66,4%, a ponad 90% uzyskało tutaj aż 22 uczniów. W gronie tych, którzy ten egzamin napisali najlepiej, czyli na poziomie od 95 do 100%, są: Magdalena Balcerska, Natalia Borowiak, Magdalena Kierus, Adrianna Krupińska, Michał Okrasa, Maja Perek, Natalia Słomczyńska, Sandra Marczak, Weronika Zabielska, Wiktoria Hładko, Miłosz Przybyłek, Patryk Tomczyk, Aleksandra Miśkiewicz, Aleksandra Skalska, Paweł Białoń, Bartosz Kolanowski i Michał Marciniak. Średni wynik z języka angielskiego na poziomie rozszerzonym wyniósł 48,4%, a najlepsze rezultaty, od 95 do 98%, osiągnęli tu: Magdalena Kierus, Adrianna Krupińska, Maja Perek, Paweł Białoń, Wiktoria Hładko, Michał Marciniak, Miłosz Przybyłek i Patryk Tomczyk.

GMINA GŁOWNO

W gimnazjum w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim standardowy egzamin pisało 7 uczniów, a 1 osoba wypełniała arkusz A8. Średni wynik z języka polskiego wyniósł 61,57%, a najlepiej, bo na 84% napisali go Dorota Kaźmierczak i Hubert Błażejowski. Średni wynik z historii i WOS to 59,14%, a tę część najlepiej napisali Hubert Błażejowski – 88% i Jan Kłębik – 85%. Średni wynik klasy z matematyki wyniósł 53,71%, a najlepiej tą część poszła Dorocie Kaźmierczak, która napisała na 93%. Dorota uzyskała też najwyższy w klasie wynik z przyrody – 75%, przy średniej klasy na poziomie 50,57%. Najlepiej w Popowie podstawowej języka angielskiego średni wynik wyniósł 74,67%, a najlepiej, czyli na 93% napisali

Średnie wyniki szkół z języka polskiego



tę część Hubert Błażejowski i Jan Kłębik.

Oni byli również najlepszymi w rozszerzonym angielskim, w którym Jan osiągnął 95%, a Hubert 75% przy średniej 66,67%. Egzamin z języka rosyjskiego na poziomie podstawowym zakończył się średnim wynikiem 74,5%, a najlepiej tę część napisała Dorota Kaźmierczak, osiągając 95%. Dorota była też najlepsza w rozszerzonym rosyjskim, który napisała na 85%, przy średnim wyniku na poziomie 49%.

Dyrektor ZS w Popowie Głowieńskim Krzysztof Fortuna tak skomentował wyniki uczniów: – Po gorzkiej pigułce, jaką były dla nas wyniki sprawdzianu szóstoklasistów, wyniki egzaminu gimnazjalnego są jak garniec miodu. Bardzo cieszy mnie wynik z matematyki powyżej średniej krajowej i wysoki wynik z języka angielskiego na poziomie podstawowym. Trójka naszych najlepszych uczniów: Dorota, Hubert i Jan udowodniła swój poziom. Z takimi uczniami naprawdę żal się rozstawać.

W gimnazjum w Zespole Szkół w Lubiankowie egzamin zdawało 15 uczniów, w tym troje wypełniało arkusz A8. Średni wynik z języka polskiego wyniósł 69,75%, a najlepiej – na 91% napisał go Jakub Guzek. Średni wynik z historii i WOS wyniósł 60,42% i w tej części ponownie najlepszy był Jakub Guzek, który napisał ją na 94%. Średni wynik klasy z matematyki wyniósł 51,17%, a tę część egzaminu najlepiej – na 96% napisał Norbert Kierus, który tak samo wysoki wynik osiągnął z części przyrodniczej, przy średniej klasy na poziomie 53,67%.

Język angielski w Lubiankowie zdawały 4 osoby. Egzamin z tego przedmiotu na poziomie podstawowym zakończył się średnim wynikiem na poziomie 71%, a najlepiej, bo na 100% napisał go Jakub Guzek. Średni wynik z rozszerzonego angielskiego wyniósł 56%, a najwyższy wynik w grupie zdających, czyli 93% odnotował Damian Szymajda.

Egzamin z języka rosyjskiego na poziomie podstawowym pisało 8 osób, średni wynik wyniósł 84,88%, a najwyższy – 95% osiągnął Ernest Pawlata. W sprawdzian z tego przedmiotu najlepszy był Norbert Kierus, który osiągnął 95%, przy średniej na poziomie 69,25%.

W gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach egzamin zdawało 12 uczniów. Średni wynik z języka

ka polskiego wyniósł 61,5%, a tę część najlepiej napisały Monika Kałuża i Milena Moszczyńska – obydwoje osiągnęły po 97%, a drugi wynik – 84% należał do Elizy Gogolewskiej.

Egzamin z historii i WOS zakończył się średnim wynikiem klasy na poziomie 58,6%, a najlepiej tą część poszła Monika Kałuża, która osiągnęła 82%. Monika była też najlepsza w części matematycznej, którą napisała na 86%, przy średnim wyniku klasy na poziomie zaledwie 42,6%. Średni wynik z części przyrodniczej wyniósł 49,7%, a najlepiej, bo na 82% egzamin zdała Monika Kałuża.

Egzamin z języka angielskiego na poziomie podstawowym pisały w Mąkolicach 4 osoby, a zakończył się on średnim wynikiem 82,5%, przy czym najlepsze w tej części były Eliza Gogolewska i Milena Moszczyńska, które osiągnęły po 95%. Te same uczennice najlepiej napisały również sprawdzian z angielskiego na poziomie rozszerzonym – Milena osiągnęła 98%, a Eliza 93%, przy średniej na poziomie 65%.

Egzamin z języka rosyjskiego pisało 8 uczniów. Na poziomie podstawowym zakończył się on średnim wynikiem 74,7%, a najwyższy wynik – 100% osiągnęła na nim Monika Kałuża. Drugą z wynikiem 93% była Natalia Śmelka, a trzecią z wynikiem 88% – Dominika Kałuża.

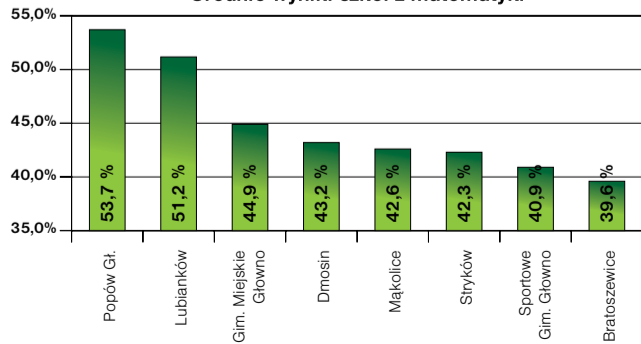
Zadowolenia z wyników egzaminu gimnazjalnego w części językowej nie kryje dyrektor placówki Wioletta Przyżycka. Pozostałe przedmioty, jej zdaniem, oscylują w granicach średnich krajowych. Trudno natomiast mówić o satysfakcji z wyniku z matematyki: – Musimy się razem z nauczycielami zastanowić, co zrobić, by wyniki z tego przedmiotu w kolejnych rocznikach były wyższe – powiedziała nam i dodała: – Ogólnie była to dobra klasa. Cieszy, że osoby, które są przez nas wysoko oceniane, potwierdziły swój poziom na egzaminie. Dowodzi to, że nie stawialiśmy im dobrych ocen na wyrost.

MIASTO I GMINA STRYKÓW

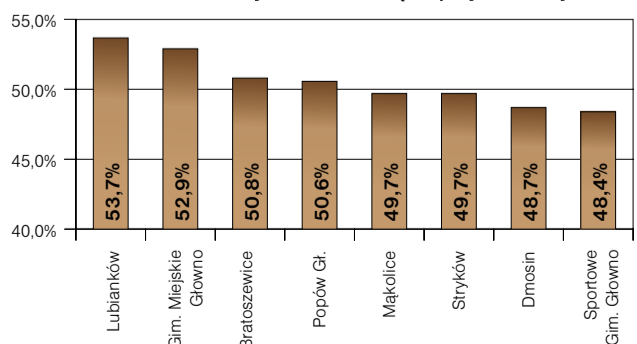
Gimnazjum w Strykowie. W strykowski gimnazjum egzamin pisało 75 uczniów. Z języka polskiego uzyskali oni średnio 68,8% pkt. Z tą częścią najlepiej poradzi sobie: Daria Pawlińska i Aleksandra Raczynska, które zdobyły po 97%. Po 94% uzyskali zaś Milena Wielanek i Norbert Podsiadlik.

str. 34

Średnie wyniki szkół z matematyki



Średnie wyniki szkół z części przyrodniczej



Głowno | Ulica Topolowa

Teren jak nowy

Nie do poznania staje się teren wzdłuż ulicy Topolowej w Głownie. Od początku lipca trwają tam zaawansowane prace przy wycince krzewów i oczyszczaniu tego terenu.

Uprzątnięty jest teren zielony między ulicą Topolową a torami kolejowymi. Przez lata zarósł on krzakami tak gęstymi, że tylko piły łańcuchowe mogą sobie z nimi poradzić. Dodatkowo, gdzieś rosną także

niezbyt duże drzewa. Najładniejsze okazy pozostawiono, reszta także jest usuwana. W takich przypadkach pracuje też ciężki sprzęt, który usuwa również korzenie. Mnóstwo pracy jest także przy usuwaniu ogromnej ilości śmieci, które ludzie przez lata wyrzucali zamiast do koszy, to w rosące przy torach krzaki.

Uprzątnięcie terenu zlecił firmie Danetpil Urząd Miejski, który, oprócz przejęcia od PKP w dzierżawę dworca, zajmuje się także terenem wzdłuż torów. Docelowo, porządki, przy których codziennie pracował ciężki sprzęt, mają doprowadzić do

stanu, w którym w tym miejscu zamiast krzaków będzie rosła ładna trawa, z możliwością jej regularnego koszenia bez narażenia kosiarki na zniszczenie o szkło, korzenie czy wyrzucane tu odpady budowlane.

Już po wstępnym oczyszczeniu teren bardzo przejrzał, na co zwracali nam też uwagę przechodnie. Jest więc realna szansa, że w niedługim czasie pas zieleni przy Topolowej nie będzie już straszyl swoim wyglądem mieszkańców i podróżujących pociągami, którzy na pewno nie mieli o stanie porządku w tym miejscu najlepszego zdania. **kl**



Do oczyszczania terenu potrzebny był także ciężki sprzęt.

Głowno | Stowarzyszenie „Prodesse”

Parking potrzebny, ale niezgodny z planem

Stowarzyszenie Dobrej Praktyki Pedagogicznej „Prodesse”, prowadzące w Głownie niepubliczne przedszkole i żłobek Osinkowo przy ul. Sikorskiego, rozważa zakup od prywatnego właściciela sąsiedniej działki, z myślą o tym, by utworzyć na niej parking i powiększyć plac zabaw. Na przeszkodzie tym zamiarom stoi obciążenie działki obowiązkiem zabudowy pod rygorem kary umownej na rzecz miasta, od którego obecny właściciel w 2011 roku kupił nieruchomość.

ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Reprezentujący Stowarzyszenie „Prodesse” Edyta Markowicz i Sławomir Ogłozza przedstawili swój problem członkom miejskiej Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury na jej posiedzeniu 23 czerwca. Mówili, że ciążąca na działce wysoka kara za niedopełnienie obowiązku zabudowy (mogąca sięgnąć nawet 100 tys. zł) uniemożliwia dokonanie transakcji. Tymczasem, z ich perspektywą ta działka (o pow. 666 m²) nadaje się właściwie jedynie pod parking i plac zabaw. Zresztą już teraz rodzice dzieci korzystających z opieki Osinkowa, zatrzymują na niej swoje samochody, bo na ruchli-

wy ul. Sikorskiego nie ma gdzie zaparkować. Zdaniem władz stowarzyszenia, utworzenie parkingu jest więc zasadne przede wszystkim z uwagi na podniesienie poziomu bezpieczeństwa w rejonie żłobka i przedszkola, w tym bezpieczeństwa przeciwpożarowego, bo w razie potrzeby, parking umożliwiłby dojazd straży pożarnej do podwórka Osinkowa.

Dla „Prodesse” optymalnym rozwiązaniem byłoby w ogóle „zdjęcie” z działki obowiązku jej zabudowy i zagrożenia karą. Obecnie obowiązek zabudowy obejmuje konieczność wylania fundamentów do 2015 roku, a wzniesienia budynku w stanie surowym do 2018 r. Przewidywana kara za niewypełnienie tego obowiązku może sięgnąć do 10% ceny sprzedaży na rok, czyli do 10 tys. zł na rok, gdyż



Czy są szanse na parking? Na tej działce Stowarzyszenie „Prodesse” chciałoby utworzyć parking i plac zabaw dla swoich przedszkolaków.

obecny nabywca kupił działkę za 100 tys. zł.

Jak wyjaśnił na posiedzeniu komisji oświatowej burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje dla omawianej działki przeznaczenie pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z urządzeniami towarzyszącymi, a zmiana sposobu zagospodarowania to procedura trwająca przynajmniej rok. Obecnie prywatna działka może zostać sprzedana nabywcy ze wszystkimi ciążącymi na niej obostrzeniami, a nowy właściciel mógł-

by wystąpić do Rady Miejskiej o zmianę planu zagospodarowania.

Debatując nad sposobem rozwiązania tej sprawy, radni wykazywali zrozumienie wobec planów i potrzeb Stowarzyszenia „Prodesse”. Andrzej Florczak postulował, by zbadać wszystkie możliwości pomocy stowarzyszeniu, podobną opinię wyraziła wiceprzewodnicząca Rady, Magdalena Szajder, która wspominała o szerokiej ofercie stowarzyszenia, obejmującej nie tylko opiekę i zajęcia dla najmłodszych, ale i aktywizację seniorów. Również i przewodniczący

Rady Miejskiej Grzegorz Szkup uważa, że władze powinny pomóc „Prodesse”. Rada Miejska nie może jednak ot tak podjąć uchwały znoszącej obowiązek zabudowy, a burmistrz nie może pochopnie zrezygnować z naliczania kar umownych za jego niewykonanie w sytuacji, gdy inni właściciele działek takie kary na rzecz urzędu płacili.

Radna Beata Pilarska, rozumiejąc potrzebę stowarzyszenia, stwierdziła, że rzucona wcześniej w dyskusji propozycja zniesienia kary umownej przez burmistrza idzie o krok za daleko. Nad tą sprawą należy się bardzo poważnie zastanowić, by pochopna decyzja nie zemściła się na władzach miejskich

– A jeżeli inni nabywcy nieruchomości zwrócą się do burmistrza o zniesienie kar umow-

nych? Stowarzyszeń w Głownie jest masa i każde miałyby pomysł, żeby je wspomóc – mówiła. – Czy lekką ręką nie chcemy być dobrzy dla wszystkich? Proszę o głębsze przemyślenie czy warto zmieniać przepis pod wpływem chwili.

Żadna wiążąca decyzja w tej sprawie na posiedzeniu komisji zapasać nie mogła, ale Grzegorz Janeczek zaproponował, by zarówno strona urzędowa, jak i prawnicy Stowarzyszenia przyjrzyli się, jak wyglądałby status przedmiotowej działki, gdyby Prodesse nabyło ją na własność, a następnie scaliło z sąsiednią, na której znajduje się budynek przedszkola. Być może wówczas, jako jedna nieruchomość, spełniałaby ona wymogi planu miejscowego?

Do 7 lipca nic nowego w tej sprawie nie ustalono. Stowarzyszenie jest na etapie analizy zapisów planu, z którego w swojej interpretacji wywodzi możliwość, ale nie obowiązek zabudowy. Jednak od uzyskania porozumienia z urzędem w tej kwestii i pewności co do tego, że znajdzie się rozwiązanie, które oddali groźbę kary finansowej „Prodesse” w ogóle uzależnienia zakup działki. Stowarzyszenia nie stać bowiem na pokrycie kosztów jej nabycia i dodatkowo – zapłacenie kary urzędowi. ■

Głowno | Samorząd chce wesprzeć nie tylko sportowców

Będą stypendia dla wybitnych?

Urząd Miejski w Głownie szuka formuły, która pozwoli samorządowi na wsparcie najwybitniejszych miejskich sportowców, odnoszących sukcesy w rozgryw-

kach i zawodach ogólnopolskich. Jest szansa na stypendia już od września, zresztą nie tylko dla sportowców. Temat pojawił się w ostatnim punkcie obrad absol-

toryjnej sesji Rady Miejskiej, 25 czerwca. Po tym jak przewodniczący Rady Miejskiej, Grzegorz Szkup, a zarazem emerytowany nauczyciel wychowania fizyczne-

go, krótko wyraził dumę i radość z sukcesów młodych głownianek w rzucie oszczepem, rzucie młotem, skoku wzwyż i siatkówce plażowej, opisanych szczegółowo w tekście „Uczniowie mają się czym pochwalić w nr 17/2014 „Wieści”, głos w podobnym temacie zabrał radny Krzysztof Laszkiewicz. **str. 34**

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
- szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Nikt nie chce miejskich działek

Urząd Miejski w Głownie nadal bezskutecznie próbuje sprzedać należące do miasta niezabudowane działki. W ostatnich dniach w magistracie odbyło się kilka przetargów.

Po raz kolejny urząd próbował znaleźć nabywców na nieruchomości przy ul. Jabłońskiego 1, Główniej 31-33 oraz aż sześć przy zbiegu ul. Wiejskiej i Bielewskiej (powierzchnia od 984 do 1.166 mkw., ceny wywoławcze od 57.200 do 72.900 zł). Po raz pierwszy na sprzedaż wystawiono z kolei działkę przy ul. Czackiego 10, o powierzchni ponad 1,27 ha.

Do przetargów nie przystąpił ani jeden zainteresowany kupnem działek podmiot i zakończono je wynikami negatywnymi. Magistrat najprawdopodobniej spróbuje je wystawić na sprzedaż kolejny raz, być może z obniżoną nieco ceną wywoławczą. **kl**

Głowno | Nieruchomość przy Młynarskiej 8

Drugi przetarg zakończony sukcesem

Wynikiem pozytywnym zakończył się drugi ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż miejskiej działki przy ul. Młynarskiej 8, znajdującej się naprzeciwko Urzędu Miejskiego w Głownie.

Tym razem obyło się bez nieprzyjemnych incydentów i w drodze licytacji nieruchomości znalazła nowego nabywcę, a miasto zarobiło ponad 380 tys. zł. Rada Miejska na wniosek burmistrza Grzegorza Janeczka zgodziła się na sprzedaż niszczonego budynku (w przeszłości znajdowały się tu sklepy, bar czy też dyskoteka; nadal korzysta z niego głowieńskie koło PZW, ale ma otrzymać lokal zastępczy) w zeszłym roku.

Pierwszy przetarg zakończył się nieprzyjemnym incydentem. Szeroko opisywaliśmy tę sprawę na naszych łamach na początku

maja. Przypomnijmy krótko, że przystąpiło do niego w sumie pięć osób, ale jak się okazało dwie z nich nie były tak naprawdę zainteresowane licytowaniem. Osoby te liczyły, że ze strony innych startujących mogą pojawić się propozycje wręczenia pieniędzy w zamian za odstąpienie od licytowania. Na wniosek jednego z uczestników wezwana była nawet policja, ale nieuczciwych uczestników, po tym jak się ulotnili, nie udało się złapać. Po wszystkim pozostali startujący nie zdecydowali się na minimalne postąpienie (2.500 zł, przy kwocie wywoławczej w wysokości 250.000 zł).



Za ten budynek wraz z przyległym do niego terenem miasto otrzymało 382.500 zł.

Drugi przetarg, który odbył się 24 czerwca, przebiegł już bezproblemowo. Udział wzięło w nim ponownie pięć osób, wszystkie spełniły warunki przystąpienia do postępowania. Licytacja okazała się bardzo owocna. Za wycenioną na 250.000 zł nieruchomość koniec końców zaoferowano kwotę 382.500 zł.

Nowym nabywcą nieruchomości został lokalny przedsiębiorca Zdzisław Wróbel. Jak powiedział w rozmowie z nami, na kupno zdecydował się, gdyż w jego ocenie nieruchomość jest bardzo atrakcyjna, przede wszystkim lokalizacyjnie. Przyznał też, że na ten moment nie ma konkretnych planów dotyczących przyszłości swojego nowego nabytku. Przedsiębiorca chce zobaczyć, co przyniesie budowa galerii przy ul. Sikorskiego. **kl**

Głowno | Przychodnia Remedium

Przetarg na budowę windy

Drugi raz musiał ogłosić głowieński magistrat przetarg na prace remontowo-budowlane w przychodni Remedium. Powodem było odrzucenie jedynej oferty, która wpłynęła w pierwszym postępowaniu.

Przypomnijmy, że w przychodni planowane jest dokończenie termomodernizacji oraz wybudowanie w niej szybu windowego, dostawę i zamontowanie windy zewnętrznej oraz wykonanie innych niezbędnych robót budowlanych (obu-

dowa szybu, przebudowa pomieszczeń gospodarczych itp.). W pierwszym przetargu swoją ofertę złożyła tylko jedna firma: Artmed z Tomaszowa Mazowieckiego. Została ona jednak przez urząd odrzucona, gdyż firma nie wpłaciła w wymaganym terminie niezbędnego do wzięcia udziału w postępowaniu wadium.

Oferty w drugim przetargu firmy mogą składać do 11 lipca. Jeśli uda się wyłonić wykonawcę, to po podpisaniu umowy z magistratem będzie on miał 90 dni na zakończenie prac. **kl**

RZUT OKIEM | DOM LUDOWY PO REMONCIE



Docieplony i pomalowany. Firma Jed-Mar z Bełchowa skończyła prace związane z dociepleniem i malowaniem elewacji Domu Ludowego w Woli Lubiankowskiej. Wokół budynku położono też opaskę z kostki brukowej. Dom jest siedzibą lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich i miejscem spotkań mieszkańców. Inwestycję w całości sfinansowano z budżetu gminy Głowno, wydając na ten cel 25.999 zł, a jej odbiór nastąpił 28 maja. **ewr**

Stryków | Będą nowe plany zagospodarowania

Jest kolejny pakiet uchwał planistycznych

Strykowski radni byli jednomyślni i godząc się z wyzwaniem czasów oraz odpowiadając na oczekiwania mieszkańców, na sesji 26 czerwca przyjęli pakiet kolejnych pięciu uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Nowe dokumenty planistyczne zostaną sporządzone dla części Strykowa, Cesarki (obręb Sosnowiec), Dobrej, Dobrej Nowiny, Dobieszkowa (obręb Ługi), Gozdowa, Sądówki, Zagłoby (obręb Ciołek), Koźła i Wysok, a także Rokitnicy, Sosnowca i Żelgoszczy. Planowane zmiany w dokumentacji planistycznej zostały omówione na komisji rolnictwa i planu 12 czerwca. Są one związane z wnioskami, jakie składali do urzędu sami mieszkańcy gm. Stryków, a także z potrzebami dostosowania terenów do obecnych potrzeb komunikacyjnych czy budowlanych. W Zagłobie i Wysokach na przekształcenia czekają m.in. tereny pod świetli-

ce wiejskie. Mieszkańcy Koźła czy Dobrej Nowiny ubiegali się o zmniejszenie terenów przeznaczonych na zalesienia. Z Dobrej Nowiny, ale i z Cesarki spłynęły do Urzędu Miejskiego wnioski o możliwość wznoszenia budynków wyższych niż do tej pory.

Wniosków może być więcej, bo faktycznie to podjęcie uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozpoczęcia całej procedury. Teraz burmistrz wyda w tej sprawie obwieszczenie, a także poinformuje mieszkańców, do kiedy będą mogli składać swoje wnioski do przyszłego planu. Później nastąpi jego wyłożenie do publicznego wglądu, zbieranie uwag, dyskusja publiczna, rozpatrywanie zgłoszonych uwag, a następnie – uchwalenie planu, sprawdzenie go przez wojewodę i publikacja w Dzienniku Urzędowym, a w końcu wejście w życie.

Pierwszy pakiet podobnych uchwał rada przyjęła na majowej sesji, otwierając drogę dla sporządzenia nowych miejscowych planów m.in. dla: części Strykowa, Bratoszewic, Woli Błędowej, Tymianki, Kielminy. **ewr**

Popów Głowieński | O sprawie obornika rozmawiano m.in. na sesji

Wójt nie chce karać rolnika

Do opisywanej przez nas niedawno sprawy przymy obornika w Popowie Głowieńskim, która, zdaniem jednej z czytelniczek, negatywnie wpływa na stan wody w wodociągu, wrócił na sesji Rady Gminy Głowno wójt Marek Józwiak. Tłumaczył, że w tej sprawie nie chce karać rolnika, ale dał mu czas na usunięcie

przymy w czasie żniw. Zdaniem czytelniczki ogromna przyma obornika składowana tuż przy drodze w Popowie to nie tylko nieprzyjemny zapach, roje much itp. utrudnienia dla mieszkańców. W jej opinii leżąca akurat nad nitką wodociągową przyma zagraża też stanowi wody, a posmak obornika wyczuwalny jest w smaku

wody. Władze gminy w związku z tym zleciły badania stanu wody.

Zanim znane będą wyniki, do sprawy wrócił 25 czerwca, na sesji Rady Gminy Głowno, wójt Marek Józwiak. Opowiadając radnym i sołtysom o sprawie nazwał ją „dobrą medialną lekcją dla nas wszystkich”. Wójt przyznał, że obornik rzeczywiście,

nie powinien być składowany przy drodze. Marek Józwiak dodał, że nie zamierza karać rolnika odpowiedzialnego za zgromadzoną przymę. Argumentował to tym, że usunięcie obornika z gromadzonego w tak dużej ilości to ogromny koszt. Zobowiązał on jednak właściciela, żeby jak najszybciej przy nadchodzących żniwach rozwiązał i przeorał obornik.

Wójt wyraził też zdanie, że jest spokojny o wyniki stanu wody w wodociągu w Popowie Głowieńskim. **kl**

REKLAMA

PROMOCJA! VIAAUTO 50% taniej!

od 04.07.-04.08.2014 r. tylko 1 miesiąc promocja na elektroniczny pobór opłat za autostrady

VIAAUTO - oszczędzaj czas i pieniądze.

- BP - jakość lepsza od ceny
- Oszczędzaj z naszą Stacją Paliw

STACJA PALIW BP
Łowicz
ul. Poznańska 26/30
 Zapraszamy na inne promocje - szczegóły u kasjerów.

kredyt gotówkowy Na Twoje potrzeby

Dla Ciebie

- atrakcyjne oprocentowanie – już od **8,55%**
- niska prowizja – nawet **1%**
- żadnych ukrytych kosztów

Kredyt gotówkowy Dla Ciebie
 To nawet 80 000 zł, która przeznaczysz na co tylko chcesz.

BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ W ŁOWICZU

www.bszi.com.pl

Kadzielin | Dzień Seniora

Goście dopisali

Około 100 osób z całej gminy Głowno spotkało się w niedzielę, 6 lipca na Dniu Seniora w Kadzielinie.

Zaangażowani w przygotowanie imprezy sołtys Kadzielin Elżbieta Michalak, sołtys i radny z Kamienia – Piotr Kierus, a także wójt gminy Głowno Marek Józwiak najbardziej zadowoleni byli z tego, że goście dopisali.

Pomimo upalnej pogody do Kadzielin dojechali niemal wszyscy, którzy wyrazili chęć wzięcia udziału w imprezie.

Przygotowaniem imprezy zajęło się kilkanaście pań z Kamienia i Kadzielin, głównie córek lub synów dawnych działaczy Koła Gospodyń Wiejskich. Gmina zapłaciła za zakupy produktów spożywczych i zespół muzyczny, panie same piekły ciasta i obsługiwały gości.

– Nigdy nie byłam na takiej imprezie. Sołtys mnie zachęcał mówiąc, że jak wójt zaprasza, to nie wypada nie przyjść – powiedziała nam Janina Barczewska z Kamienia.

Na Dzień Seniora przyjechała rowerem. W rozmowie z nami przyznała, że nie zna większości osób, które brały udział w imprezie, również wójta widziała pierwszy raz. Zrobił na niej dobre wrażenie.

– A ja byłam już raz na podobnych spotkaniach, także jako organizatorka. Ostatnie, jakie pamiętam, to Dzień Kobiet w Mąkolicach. Bardzo się cieszę, że mnie i inne osoby tu zaproszono, że możemy się spotkać ze znajomymi i poroz-



Na stołach w Kadzielinie przygotowano poczęstunek: wiejskie wędliny, ciasta i owoce.

mawiać – powiedziała nam Monika Pastwa z Kamienia. – Warto wyciągnąć starszych ludzi z domu, bo wiem, że im sa-

mym trudno się ruszyć. – Takie spotkania są potrzebne, żeby w ostatnich latach życia trochę się pocieszyć – powiedział nam

Jan Wdowiak z Mąkolic, który za 3 miesiące skończy 80 lat. Na Dniu Seniora był pierwszy raz i planował bawić się do końca. W domu nie ma bowiem żadnych pilnych obowiązków.

Wójt Marek Józwiak w rozmowie z nami podkreślił, że Dzień Seniora w Kadzielinie był pierwszą tego typu imprezą zorganizowaną oddolnie. Zaproponował sołtysom, aby wybrali po 3 najstarsze osoby ze swojej miejscowości, które chcą przyjechać i czują się na siłach.

Nie mieli z tym żadnych problemów. Większej liczby osób nie zapraszano, ponieważ gmina ma aż 31 sołectw, więc i tak uzbierała się niemal setka. Gdy witał seniorów i składał im życzenia, było mu szczególnie miło, że na imprezie pojawił się jego ojciec chrzestny, 90-letni Władysław Marczewski z Mięsośni. – Nie robiliśmy Dnia Seniora cyklicznie, ale jeśli pojawiła się taka inicjatywa, to jako gmina chętnie będziemy ją wspierać – dodał wójt. **mwk**

Gmina Głowno

Wójt nagrodił najlepszych uczniów

Uroczystości zakończenia roku szkolnego 2013/2014 w gminnych zespołach szkół w Popowie Głowieńskim, Lubianowie i Mąkolicach stały się okazją do uhonorowania przez wójta Marka Józwiaka tych uczniów, którzy osiągnęli najwyższe średnie i mają na swoim koncie sukcesy w konkursach.

Nagrody rzeczowe w postaci markowych słuchawek za najwyższe średnie w szkołach podstawowych otrzymali: Miłosz Gorący z SP w Lubianowie (uzyskał średnią 5,33), Wiktor Szeliga z SP w Popowie Gł. (średnia 5,08) i Zuzanna Gogolewska z SP w Mąkolicach (średnia 5,38).

Najwyższe średnie ocen na koniec roku w gronie gimnazjalistów uzyskali z kolei: Monika Kałuża z ZSP w Mąkolicach (5,38), Norbert Kierus z ZS w Lubianowie (5,17) oraz Martyna Doardo z ZS w Popowie Głowieńskim (4,93).

Oprócz nich wójt wręczył nagrody książkowe laureatom różnych konkursów, olimpiad i zawodów sportowych od rangi powiatowej wżwyż. W tym gronie z Zespołu Szkół w Lubianowie znaleźli się: Magdalena Fortuna, Daria Sędzikowska, Jakub Pieniążek, Kacper Czarnecki, Norbert Kierus, Hubert Ziarnik, Krystian Bryszewski, Aleksandra Smagała, Cyprian Grzelak, Ilona Jabłońska, Kacper Pieniążek, Radosław Góra, Kamil Malek, Maciej Siatkowski, Marcin Fraszczyk i Emilia Polit.

W Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach nagrodzono: Monikę Kałużę, Natalię Dalek, Zuzannę Gogolewską, Patrycję Plewke, Angelikę Koszlin, Jakuba Mospikna, Dawida Kowalskiego, Michała Rudnickiego, Karolinę Sasin, Huberta Karpinińskiego, Jakuba Rychlika, Jakuba Szczepaniaka i Krystiana Józwiaka.

W gronie uczniów Zespołu Szkół w Lubianowie na nagrodę wójta zapracowały dwie osoby, czyli: Julia Owczarek i Mateusz Warzywoda. **oprac. ewr**

Głowno | Zbigniew Bródka Honorowym Obywatelem

Tu się urodził

dokończenie ze str. 1

Po odczytaniu uzasadnienia projektu uchwały nadającej tytuł sportowcowi przez wnioskodawcę – Andrzeja Florczaka – a następnie przedstawieniu brzmienia samej uchwały i aktu nadania Zbigniewowi Bródce wręczono srebrną odznakę Honorowego Obywatela Miasta Głowna oraz statuetkę przedstawiającą łyżwiarza, wykonaną przez głowieńskiego artystę Jana Przybysia.

– Tak, jak wspominał pan przewodniczący, urodziłem się w Głownie – powiedział zebrany Zbigniew Bródka. – Jest jednak też druga ważna sprawa, a mianowicie, moja druga córka też urodziła się w Głownie. Myślę więc, że Głowno mocno wpisuje się w nasz rodzinny życiorys.

Sportowiec przeproszał również za fakt, że dopiero teraz mógł odebrać tytuł. Tłumaczył to jednak tym, że jest w ostatnim czasie „dość mocno eksploatowany”, a musi też dzielić czas między pracę, treningi i rodzinę. – Chciałbym serdecznie podziękować panu burmistrzowi i całej

radzie za to piękne wyróżnienie – dodał również Zbigniew Bródka. – Mam nadzieję, że będę godnie reprezentował również Głowno.

Po krótkiej przemowie mistrz z Soczi przekazał dla miasta pamiątkową flagę z dedykacją. Następnie wszyscy chętni mogli złożyć mistrzowi gratulacje. Uczynili to choćby przedstawiciele gminy Głowno w osobach sekretarz Jolanty Szkup oraz dyrektora Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim Krzysztofa Fortuny.

Po części oficjalnej wszyscy mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia (także z medalami



Przyjeżdżałem tu też na rowerki wodne i łódki. Bardzo miło to wspominam.

z igrzysk, które łyżwiarz przywiózł ze sobą) czy też dostać autograf z dedykacją.

Co mistrz lubi w Głownie

Przy okazji uroczystości nam także udało się chwilę porozmawiać ze Zbigniewem Bródką, którego pytaliśmy przede wszystkim o związki z Głownem. – Na własnej skórze przekonałem się, że macie w Głownie dobry szpital – przyznaje pytany o swoje związki z miastem. – Nie bez powodu żona wybrała na drugie rozwiązanie właśnie ten szpital i była bardzo zadowolona. Opieka była bardzo dobra.

Zbigniew Bródka przyznaje, że w Głownie był dość często, np. na zakupach. – Teraz mamy w Domaniewicach kolejne markety, ale wcześniej, kiedy były większe problemy w Domaniewicach z zakupami większymi, to w Głownie bywałem dość często na większe zakupy, głównie spożywcze – opowiadał nam nowy honorowy obywatel. – Poza tym często przez Głowno



Uczestnicy uroczystości nadania zapoznawali także do wspólnego zdjęcia.

przejeżdżam, czy to jadąc do Łodzi, czy na treningi do Tomaszowa Mazowieckiego.

Zbigniewa Bródkę zapytaliśmy, z czym Głowno mu się kojarzy. – Jest tu fajny zalew, który może mógłby być troszeczkę bardziej wykorzystany i bardziej dostępny dla społeczeństwa – odpowiedział. – Nieraz byłem tu obecny na wycieczkach, np. rowerowych. Przyjeżdżałem tu też na rowerki wodne i łódki. Bardzo miło to wspominam. Myślę, że to jest miasto z dużym potencjałem.

Choć w ostatnich miesiącach dwukrotny medalista igrzysk olimpijskich otrzymał wiele wy-

różnień, nagród, tytułów honorowych itp., podkreśla, że miano Honorowego Obywatela Miasta Głowna także jest dla niego ważne.

– Jeśli chodzi o to wyróżnienie, to traktuję je bardzo poważnie – zapewniał. – Jest mi bardzo miło. To, że ktoś się urodził w danym miejscu, jest bardzo ważne. Dla mnie zawsze tak było. Niektórzy się śmiali, przekreślali nazwę, a ja zawsze poprawiałem. Tak samo często przekreślali nazwę Domaniewice, a po igrzyskach wszyscy wiedzą, gdzie one są i to mimo tego, że jest niejedna wioska o nazwie Domaniewice w Polsce. **kl**

REKLAMA

**PUNKT SKUPU
ZŁOMU**
najwyższe ceny w regionie

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena

Głowno
ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Mleczarni
tel. 537-537-300

**POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCCJA**

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

**NAJLEPSZY
CERTYFIKOWANY
WĘGIEL W OKOLICY**
dostępny w cenach hurtowych
już od 2 ton!!!

DO KAŻDEJ
TONY
DOŁĄCZAMY
CERTYFIKAT
JAKOŚCI !!!

	CENY BRUTTO	
Kostka	kal. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kal. od 26 MJ/kg	od 639 zł/tona
Miał	kal. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduń
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

**AUTO
ELEKTRYK**

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 57
(stara baza PKS-u)

tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17⁰⁰)
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17⁰⁰)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

Piaski Rudnickie | 10 lat stowarzyszenia

Dzięki aktywności mieszkańców udało się wiele zrobić

5 lipca jubileusz 10-lecia powstania świętowało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie. Zorganizowany z tej okazji piknik był dobrą sposobnością do przypomnienia działalności stowarzyszenia, które doskonale pokazuje, iż nawet niewielka, ale dobrze zorganizowana grupa może wiele.

Na terenie po dawnym SKR, na którym urzęduje stowarzyszenie, pojawili się nie tylko mieszkańcy Piasków Rudnickich. Nie zabrakło najważniejszych osób w gminie: wójta Marka Józwiaka, przewodniczącego Rady Gminy Władysława Mikołajczyka czy też sekretarz Jolanty Szkup.

Głównym elementem pierwszej, oficjalnej, części imprezy było wręczenie nagród osobom zaangażowanym w powstanie i działalność Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rud-



Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in. od lewej: Ewa Drożdżyk, Honorata Jankowska, Zygmunt Drożdżyk i Marek Józwiak.

nickie. Nagrodzono 6 osób: wójta Marka Józwiaka, założycielkę i pierwszą przewodniczącą stowarzyszenia Ewę Drożdżyk, członkinię Honoratę Jankowską, sołtysa Piasków, a jednocześnie wiceprezesa stowarzyszenia Zygmunta Drożdżyka, wspomagającego działania organizacji Adama Grona (mieszka w Wielkiej Brytanii) oraz bardzo

aktywnie działającego w stowarzyszeniu radnego Rady Gminy Głowno Jerzego Cybulskiego.

Kilka słów gratulacji wygłosili też goście, m.in. wójt, radny powiatowy Tomasz Jędrzejczak czy też współpracujący ze stowarzyszeniem Alicja i Sławomir Wojciechowski. Na imprezie nie zabrakło też programu artystycznego, na który złożyły się m.in.



W programie artystycznym zaśpiewały dzieci ze szkoły w Lubiankowie, które przekonywały o tym, że Piaski Rudnickie to fajna wieś.

występy dzieci ze szkoły w Lubiankowie, w której uczą się najmłodszy mieszkańcy Piasków. Na scenie zatańczyła też para taneczna Aleksandra i Marek Markiewiczowie. Po oficjalnej części wszyscy mogli dalej bawić się w rytm muzyki, poczęstować się czymś dobrym, a w wolnej chwili obejrzeć zdjęcia obrazujące dawniejsze czasy Piasków Rudnickich.

Słów kilka o Piaskach i stowarzyszeniu

Jak przypominał na uroczystości sołtys Zygmunt Drożdżyk, początki Piasków Rudnickich sięgają 1928 roku, kiedy to Antoni Jabłoński sprzedał swoje działki letniskowe położone wówczas we wsi Rudnik. Pierwsze domy zaczęły powstawać w roku 1932. Jednym z pierw-

szych mieszkańców był pracujący w głowienieckich Zakładach Norblina Stanisław Hroboni, który zginął w 1940 roku w Katyniu. W roku 1982 wprowadził się tutaj Kazimierz Piotrowski, który zmobilizował mieszkańców do utworzenia sołectwa. W 1983 roku Piaski Rudnickie oderwały się od Rudnika. Pierwszym sołtysiem był Ireneusz Jankowski, późniejszy pierwszy wójt gminy Głowno. Po objęciu tego stanowiska zastąpił go Wanda Okrasa. W 1990 roku do wsi doprowadzono wodociąg.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie założono w 2004, a inspiracją ku temu było obchodzone rok wcześniej XX-lecie powstania sołectwa.

Stowarzyszenie liczyło 60 członków. Pomysłodawczynią i pierwszym prezesem była Ewa Cybulska (obecnie Drożdżyk). Stowarzyszenie otrzymało od gminy działkę o powierzchni 0,5 ha. Powstał na niej budynek służący organizacji.

Dzięki działaniom stowarzyszenia udało się wywalczyć sporo udogodnień. W 2006 roku wyłano pierwszą asfaltową drogę. Dwa lata później pociągnięto linię energetyczną, a w 2011 roku asfaltem pokryto drogę łączącą wieś z głowieniecką Hutą Józefów.

– Trzeba powiedzieć, że to było udane 10 lat – przyznaje w rozmowie z nami Jerzy Cybulski. – Nikt się nie spodziewał, że tyle uda się zrobić. Naszą wiatę wyremontowaliśmy własnymi siłami, bez żadnych dofinansowań. Sukcesem jest też nawiązanie kontaktów z grupą Szwajcarów, która obozowała 2 lata temu w Piaskach (goście odwiedzą też wieś w tym roku – przyp. red.). Ja jako radny starałem się, jak mogłem, żeby pozyskiwać jakieś środki. Udało nam się nawiązać teraz współpracę z Lokalną Grupą Działania Polcentrum. Dostaliśmy 5.200 zł, za które kupiliśmy m.in. kuchnię gazową i 42 zestawy talerzy i sztućców.

W Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie jest obecnie ponad 80 członków. Cała wieś to około 116 mieszkańców. W stowarzyszeniu udzielają się też ludzie, którzy nie są mieszkańcami, np. działkowicze. – Musi się chyba podobać to, co robimy, bo z jednego procenta (na stowarzyszenie można oddawać 1% podatku – przyp. red.) dostajemy te 1.600-1.800 zł, czyli całkiem sporo – podsumowuje Jerzy Cybulski. ■

RZUT OKIEM | SPOD STRYKOWA DO KUTNA



Na ludowo w mieście róż – to hasło festiwalu organizowanego w Kutnie przez tamtejszy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej.

Już po raz czwarty wystąpił na nim zespół Lipkowianka z kapelą, reprezentujący gminę Stryków. Lipkowianki zaśpiewały swoje najbardziej znane utwory, m.in.: „Od Strykowa jedzie fura” i „Jeziorko, jezioro”. Stałym elementem festiwalu był konkurs na potrawę regionalną, który wygrało Koło Gospodyń Wiejskich z Ciołka. Jurorzy docenili „cepelina ciołkowskiego”. oprac. ewr

REKLAMA

nowe
NIEPUBLICZNE
PRZEDSZKOLE
OD 1 WRZEŚNIA

Zainteresowanych Rodziców
prosimy o kontakt telefoniczny

600 990 133
601 147 396

terefere
Ul. 3 Maja 3/5
Łowicz

www.facebook.com/tereferelowicz

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

POLECAMY: ▪ fototapety ▪ tapety ▪ szablony ▪ dekoracje
▪ tynki dekoracyjne ▪ werniksy ▪ farby strukturalne

TYNKI NA ELEWACJE:

▪ doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji

DUŻY WYBÓR: ▪ emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów

▪ płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy ▪ styropian
▪ systemy dociepleń ▪ folie
▪ glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny
▪ zlewy ▪ meble łazienkowe

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

Punkt zapalny

Głowno – Stryków | Kolejna odłona konfliktu wokół służby zdrowia

Pracownicy wiejskich przychodni na wypowiedzeniu

Od początku miesiąca zatrudnieni przez Centrum Medyczne NZOZ Remedium w Głownie pracownicy przychodni w Dobrej, Bratoszewicach i Niesułkowie znajdują się w okresie wypowiedzenia umów o pracę, który zakończy się 30 września.

Decyzję taką podjął zarząd spółki, która co miesiąc na prowadzeniu wiejskich ośrodków zdrowia na terenie gminy Stryków traci ok. 7 tys. zł. Utrzymanie tych trzech przychodni stało się nierentowne po tym, jak w listopadzie 2013 r. ze struktur głońskiego NZOZ Remedium wyłączyła się dochodowa przychodnia w Strykowie. Przez kilka kolejnych miesięcy NZOZ Remedium nadal prowadził przychodnie w Bratoszewicach, Niesułkowie i Dobrej, licząc się, że uda się dojść do porozumienia z Ośrodkiem Zdrowia w Strykowie ws. cesji kontraktu z NFZ oraz przejęcia ich pracowników w trybie art. 23' kodeksu pracy. Uzgodnienie najpierw na koniec marca, a potem przesuwane na koniec kolejnych miesięcy planowane przejęcie wiejskich przychodni do tej pory nie nastąpiło. Opóźnienia tłumaczono koniecznością przeprowadzenia remontów w przychodniach i dostosowania ich do wymogów stawianych przez NFZ i Sanepid nowym podmiotem, rozpoczynającym dopiero działalność medyczną w danej lokalizacji, czyli w tym przypadku spółce Ośrodek Zdrowia w Strykowie.

Teraz obie strony sporu, czyli przedstawiciele Remedium i Ośrodka Zdrowia w Strykowie mówią: „nie udało nam się dojść do porozumienia”, a każda z nich to konflikt przedstawia nieco inaczej. Stan faktyczny na dzień dzisiejszy jest taki, że lekarze i pielęgniarki z trzech wiejskich ośrodków zdrowia, będąc w okresie wypowiedzenia, nadal wykonują swoją pracę pod szyldem

NZOZ „Remedium” w lokalach gminy Stryków. Umowy najmu, wypowiedziane w grudniu ubiegłego roku, już nie obowiązują. Nikt z pracowników znajdujących się w okresie wypowiedzenia nie chciał opowiedzieć nam o tym, jak odbiera obecną sytuację, jakie są jego obawy bądź nadzieje na najbliższe miesiące, co akurat specjalnie nie dziwi.

Głowno: to jest szantaż

Decyzja prezesa NZOZ Remedium w sprawie wypowiedzenia umów o pracę pracownikom wiejskich przychodni zapadła w ostatnich dniach czerwca. Jeszcze 23 czerwca, kiedy sytuację spółki omawiano na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury Rady Miejskiej w Głownie, prezes oczekiwał od radnych wskazówek i sugestii co do dalszych kroków. Przedstawił on członkom komisji pismo, jakie 6 czerwca wystosowali do niego Jacek Kupis i Bronisław Cichosz, reprezentujący spółkę Ośrodek Zdrowia w Strykowie. W piśmie tym zarzucili Piotrowi Paczkowskiemu podjęcie działań przeciw ich firmie poprzez zmianę stanowiska procesowego w toczącej się przed sądem Rejonowym w Zgierzu sprawie z powództwa Remedium o przywrócenie posiadania, czyli oddanie lokali w strykowskijskiej przychodni przy ul. Kościuszki. Pomieszczenia te – zdaniem strony powodowej – zostały bezprawnie zajęte przez nowe prywatne spółki (przychodnię doktorów Klinczewicza i Cichosza oraz poradnię rehabilitacyjną MedEA) w

współdziałaniu z władzami Strykowa.

Zmiana stanowiska procesowego przez Paczkowskiego polegała na żądaniu nadania wyrokowi w tej sprawie klauzuli natychmiastowej wykonalności. Cichosz i Kupis informują prezesa Remedium, że żądanie to przyjęli z oburzeniem i uważają, że zmierza on do uniemożliwienia Ośrodkowi Zdrowia w Strykowie S.J. prawidłowego wykonywania działalności medycznej. Dlatego też od polubownego zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym w opisanej sprawie uzależnili przejęcie zadań Centrum Medycznego w przychodniach w Dobrej, Bratoszewicach i Niesułkowie.

Groźąc wycofaniem deklaracji dotyczących przejęcia kontraktu z NFZ na te ośrodki (czego następstwem miało być również przejęcie ich obsługi), zażądali złożenia przez Paczkowskiego oświadczenia o wycofaniu powództwa. Prezes NZOZ Remedium stwierdził, że na to nie mógł



Niemal pewne jest, że spółka, borykająca się po utracie przychodni w Strykowie z problemami finansowymi, zwróci się do Rady Miejskiej o udzielenie wsparcia finansowego.



Co ma zdołać Remedium? Dyskusja na posiedzeniu Komisji Oświaty Zdrowia i Kultury Rady Miejskiej w Głownie 23 czerwca.

się zgodzić, a wyjście z patowej sytuacji widział jedynie w wycofaniu się z pełną odpowiedzialnością finansową z prowadzenia wiejskich ośrodków zdrowia na terenie gminy Stryków.

Pełna odpowiedzialność finansowa oznacza w tym przypadku około 60-70 tys. zł tytułem kosztów działalności do końca września i odpraw dla zwalnianych pracowników.

Takie stanowisko Piotr Paczkowski przedstawił członkom miejskiej komisji zdrowotnej. Na pytanie jej przewodniczącego Tomasza Roźniaty o swoją ocenę toczącej się przed sądem postępowania (odroczonego do października br.) Piotr Paczkowski nie odpowiedział. Pismo z Ośrodka Zdrowia w Strykowie nazwał próbą szantażu i nie był w tej ocenie odosobniony. Burmistrz Grzegorz Janeczek, radni i urzędnicy próbowali dociec, co tak przeraziło stronę pozwaną we wspomnianej klauzuli natychmiastowej wykonalności, że zażądała już nie tyle wycofania się z niej, ile w ogóle wycofania pozwu? Treść pisma została odebrana jako wyraz obaw strony strykowskijskiej, że wyrok mógłby być dla niej niekorzystny.

Wiceprzewodnicząca rady Magdalena Szajder dopytywała jeszcze o sprzęt, który strona strykowskijska miała odkupić od Remedium, przejmując prowadzenie wiejskich przychodni. Piotr Paczkowski odpowiedział, że to kolejny przedmiot sporu, bo samorząd Strykowa stoi na stanowisku, że majątek ten Remedium powinno oddać bezpłatnie, gdyż został on zakupiony z pieniędzy samorządu i przekazany NZOZ-owi, by służył pacjentom z terenu gminy.

Niemal pewne jest, że spółka, borykająca się po utracie przychodni w Strykowie z problemami finansowymi, zwróci się do Rady Miejskiej o udzielenie wsparcia finansowego na ten cel. Upředzeni o tym członkowie miejskiej komisji w głosowaniu nad opinią dla prezesa Paczkowskiego niejednogłośnie opowiedzieli się za wycofaniem się Centrum Medycznego NZOZ Remedium z prowadzenia przychodni w Bratoszewicach, Dobrej i Niesułkowie. Stanowisko takie poparło 4 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu. Opinia komisji nie była dla prezesa wiążąca, ale sam poszedł w tym kierunku. Pozw przeciw miastu-gminie Stryków oraz spółkom Ośrodek

Zdrowia i MedEA nie wycofał. O powodach żądania nadania wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności nie chciał mówić „dla dobra sprawy”.

Stryków: to była propozycja

Zgola inaczej sytuację wokół funkcjonowania wiejskich ośrodków zdrowia przedstawiono na sesji Rady Miejskiej w Strykowie 26 czerwca, gdzie głos na ten temat zabrał burmistrz Andrzej Jankowski. Powiedział, że w grudniu 2013 r. spółka Remedium jednostronnie złożyła wypowiedzenie umowy najmu wiejskich przychodni.

– To firma Remedium zrezygnowała z funkcjonowania służby zdrowia w tych ośrodkach – mówił i kontynuował: – Próbowano porozumieć się co do kwestii automatycznego przejęcia kontraktu, jak również pracowników. W trakcie, kiedy te uzgodnienia trwały z podmiotem, który funkcjonuje w Strykowie, spółka Remedium wystąpiła do sądu o poszerzenie powództwa, polegające na natychmiastowym oddaniu im budynku w Strykowie. Czyli z jednej strony chcą się porozumieć w kwestii polubownego rozwiązania sprawy, a z drugiej strony chcą tę spółkę, krótko mówiąc, wyrzucić z ośrodka. (...) Spółka wysłała pismo do Remedium z taką propozycją: wy wycofujecie sprawę z sądu, my przejmujemy pracowników. Na tym sprawa zawisa.

Następnie Andrzej Jankowski zapewnił radnych i sołtysów, że działalność trzech ośrodków zdrowia będzie kontynuowana bez względu na sposób rozwiązania konfliktu. Żadnych konkretnych jednak nie podał, wiele uzależniając od postawy Piotra Paczkowskiego. Radny z Bratoszewic Witold Śliwkiewicz wyraził swoje zaniepokojenie tym, że ośrodkom w Dobrej, Niesułkowie i Bratoszewicach grozi może likwidacja, jeżeli przy dalszym braku porozumienia na linii Stryków – Głowno Ośrodek Zdrowia w Strykowie nie weźmie ich pod swoje skrzydła. – Panie burmistrzu, niech pan zrobi wszystko, żeby wieś nie została bez służby zdrowia! – apelował.

ewr

REKLAMA

SALA bankietowa
w Domu Ludowym w Zielkowicach
• wesela • komunie • chrzciny itp.
CENY KONKURENCYJNE
tel. 503 977 175

TRENDY HAIR FASHION
SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY
Łowicz Plac Przyrynek 18A
tel. (46) 837-39-35
663-630-668
Metamorfozy w TRENDY !!!
(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)
Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

Wiktopolia *Wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe*
www.wiktopolia.pl *Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441*
WOLNY TERMIN 11.10.2014

Zacisze
Łowicz, ul. Kaliska 5
• imprezy towarzyskie • bankiety • przyjęcia okolicznościowe • przyjęcia rodzinne • wesela • chrzciny • komunie • kinderbale
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
tel. 601 346 042

BAR w Stadninie
PRZY PAŁACU W WALEWICACH
tel. 605-680-456
DYSPONUJEMY TANIA BAZĄ NOCLEGOWĄ I POLEM NAMIOTOWYM W ODLEGŁOŚCI OK. 5 KM

OFERUJE:
• imprezy okolicznościowe do 35 osób
• catering
• zapraszamy do Baru w weekendy w godz. 10-18
• w dni robocze prosimy o kontakt telefoniczny

www.szkielkalowicz.pl **Restauracja Szkielka**
Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl **Dworek Biała Dama**
Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wolny termin wrzesień 2014! • wesela • komunie • przyjęcia
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

Punkt zapalny

Łowicz | Poszło o książki dla najlepszych uczniów, ale problem jest poważniejszy

Co się dzieje w szkole przy Grunwaldzkiej

dokończenie ze str. 1 NŁ, str. 3 WG i str. 7 wydania dla Żychlina

Na zebraniu nie pojawiła się dyrektorka, więc pani Ewa zadzwoniła do niej prosząc o przyjazd. Gdy się pojawiła, została zasypaana pytaniami o gospodarowanie pieniędzmi z Rady Rodziców. Pytającą była pani Ewa. – Zmieniłam zdanie w sprawie książek po tym, jak przeanalizowałam listę wydatków poczynionych z pieniędzy rodziców. Jestem w prezydium i o części z nich nie byłam informowana, a powinnam. Moim zdaniem pieniądze wydawano nieracjonalnie, pod dyktando pani dyrektor, dlatego na koniec roku szkolnego było ich mało w kasie Rady Rodziców – ocenia.

Na co poszły rodzicielskie pieniądze

Pani Ewa wymienia m.in. 1,5 tys. zł, które dołożono na założenie na korytarzach szkoły monitoringu telewizyjnego, 1,3 tys. zł na pokrycie kosztów związanych z 50-leciem budynku szkoły, 751 zł na ozdoby choinkowe, dekoracje i kwiaty na rabaty.

– Monitoring założono na korytarzach, na których w czasie przerw dyżuruje minimum trzech nauczycieli. Po co ten wydatek? – Domyślać można się, że po to, aby dyrektorka mogła na swoim komputerze obserwować pracę nauczycieli. Po co organizować z wielką pompą imprezę z okazji 50-lecia budynku, w którym się szkoła mieści. Może chodziło o to, aby dyrektorka zaistniała w środowisku? – pyta dziś wspomniana matka. Kwiaty na rabatach zaś zostały posadzone po tym, jak na



Dyrektor Wioletta Puszczy wręcza nagrody książkowe uczniom „Trójki”.

poleceniu dyrektorki powyrzynano rośliny posadzone przez wieloletniego pracownika technicznego szkoły. On te kwiaty sam przyniósł ze swojego domu. Pani dyrektor się to nie spodobało – opowiada nam pani Ewa. Ostatecznie rodzice zdecydowali, że książki mają być kupione, choć nie jednogłośnie, kilka osób było przeciwnych.

Niepokorny rodzic został sam

Zdaniem pani Ewy, dyrektorka szkoły wyraźnie zraziła się

pytaniami zadawanymi jej na forum Rady Rodziców. Miała powiedzieć, że skoro rodzice chcą książek na nagrody to muszą się tym sami zająć – tak twierdzi pani Ewa – bowiem szkoła nie jest w stanie w tak krótkim czasie zakupić książek. Osoby (sekretarka, bibliotekarka), które zwykle się tym zajmowały, były na urlopach.

Zdenerwowana matka sama zaproponowała, więc że kupi książki i biorąc sprawę na własne barki... została z problemem sama. – Nie dostałam praktycznie żadnej pomocy ze strony szko-

ły, ani też rodziców. – Ze szkoły dostałam tylko wstępną ilość uczniów, którzy mieli otrzymać świadectwa z paskiem. Więc sama musiałam chodzić po klasach i zbierać potrzebne mi informacje od nauczycieli. Przy okazji pytałam, jaką książkę uczniowie chcieliby dostać, tak, aby tematycznie wiązały się one z ich zainteresowaniami – mówi. Zebrała dane ponad 100 uczniów. Potem wraz z małą córką „biegala” po księgarniach i gdy kupiła książki, nikt się nie zainteresował tym, aby chociaż pomóc wnieść książki do

szkoły. Sama też zajęła się dypłomami, które wydrukowała w jednej z łowickich drukarni. Dzięki jej pracy na zakończenie roku szkolnego dzieci książki dostały.

Wgląd do rachunków? A skądże!

Pani Ewa w tygodniu przed uroczystością chciała też użyć wglądu do rachunków i dokumentacji Rady Rodziców. Bezskutecznie. W sekretariacie szkoły doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy nią a dyrektorką. Dyrektor Puszczy odmówiła

jej wglądu w dokumenty, nawet do Regulaminu Rady Rodziców. Wcześniej, jak twierdzi rodzic, dyrektorka twierdziła, że aby zajrzeć do dokumentów musi być zwołana cała Rada Rodziców, lub przynajmniej prezydium.

Pismo do burmistrza

W tym czasie do burmistrza wpłynęło pismo krytykujące zachowanie dyrektor Puszczy. „Jeden z nas, rodziców, miał okazję zobaczyć, jak pani dyr. Wioletta Puszczy poniżała pracowników szkoły, wykrzykując na niego, pomimo tego, że wokół byli uczniowie, rodzice i nauczyciele. Naszym zdaniem, jako tych, którzy mają okazję obserwować szkołę i oceniać to, co się w niej dzieje, rzeczą niewyobrażalną jest takie zachowanie dyrektora szkoły. Nie ma w nim podstawowych zasad kulturalnego zachowania się. Zresztą ta pani również do rodziców, na różnego rodzaju spotkaniach z nimi, odnosi się z wyższością i niekulturalnie” – czytamy w piśmie. Znalazły się w niej też zastrzeżenia dotyczące kultury dyrektorki w kontaktach z uczniami oraz wydania przez nią pieniędzy. „Niesamowicie oburzył nas fakt, że pani dyrektor Puszczy oznajmiła podobno, że nie będzie w tym roku pieniędzy na książki na nagrody dla najlepszych uczniów z tego powo-

W INNYCH SZKOŁACH KSIĄŻKA JEST W CENIE

Dzwoniąc do kilku łowickich szkół ustaliliśmy, że książki bez zmian, jak za dawnych lat, są wręczane. Uczniowie chcą je dostawać, a nawet czekają na nie. Jak podkreśliła w rozmowie z nami jedna z dyrektorek łowickiej podstawówki, chcą się nią pochwalić w domu, szczególnie wpisem opisującym ich dokonania w ciągu roku. Oprócz tego, dyrektorzy zauważyli, że jak dla kogo, ale dla najlepszych uczniów książka jest najlepszą nagrodą, bo przecież nie dostaliby świadectwa z paskiem, gdyby nie czytali i nie szanowali książek.

REKLAMA

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE
ul. Sienkiewicza 10/12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

“KOPER” sp. jawna
Piłszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- **NAWOZY** – materiały budowlane – **PIASEK**
- opał – pasze – usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Markowe Szyby Samochodowe
SPRZEDAŻ | MONTAŻ | NAPRAWA

FHU EXPERT
ul. Cicha 1b, Skierniewice
☎ 531 532 610
e-mail: biuro@expert-autoszyby.pl

PILKINGTON Team Partner

• KOTŁY C.O. – GRZEJNIKI – RURY
na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL – ZŁĄCZNIKI – WANNY
– KABINY – BATERIE

SPRZEDAŻ Z RABATEM
HURTOWNIA HYDRAULICZNA
Łowicz, Kaliska 49
tel: 46 837-71-47
Lisiewice Duże 24 tel: 46 838-20-48

HYDRO-SPAW s.c.

- **EKO-GROSZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis**
- **GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 zł z VAT 8%**
- **KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKO-GROSZEK, PELET**
- **MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH**
- **USŁUGI HYDRAULICZNE**

W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE

PROMOCYJNE CENY! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit (wszystkie kolory)
Łowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

- **SPRZEDAŻ 536-436-036**
- **USŁUGI 694-873-174**

du, że „szkoła jest biedna”. A tak w ogóle, książka to przeżytek! Skoro szkoła jest biedna, to po co są kupowane podświetlane gabloty na puchary? Czy to nie są zbędne wydatki? Tym bardziej, że to są bardzo drogie rzeczy...”

Pani Ewa temat gablot na korytarzu poruszyła w czasie wspomnianej rozmowy z dyrektorką. Chciała poznać koszty i źródło jej finansowania. – Dyrektorka powiedziała, że szkoła dostała ją od jednego z rodziców, potem zmieniła zdanie mówiąc, że jeszcze za nią nie zapłaciła, a chwilę potem, że szkoła zapłaci za nią połowę ceny. Nie wiem w końcu, jaka jest prawda – mówi nieustępliwa matka.

Wielu rodziców jednak popiera dyrektorkę

Dodzwoniliśmy się do 13 osób z Rady Rodziców „Trójki”, nie wszyscy chcieli rozmawiać o ostatnim przed zakończeniem roku szkolnego zebraniu i powstałym na nim zamieszaniu. Kilka osób, zastrzegając sobie anonimowość, powiedziało nam, że spotkanie przebiegło w bardzo nerwowej atmosferze, którą wywołała pani Ewa swoimi tyradami i atakami na dyrektorkę.

Ci, z którymi rozmawialiśmy, nie zgadzają się z jej zarzutami. Padały zdania, że zrobiła ona niepotrzebną awanturę. Kilka osób powiedziało, że gdyby bardziej angażowała się w pracę Rady, to wiedziałaby na bieżąco, jakie są planowane wydatki z jej kasy. – Na kilka spotkań Rady pani ta była może 2 razy, tłumaczyła się na różne sposoby, że nie mogła w nich wziąć udziału, np. że dziecko ma chore – powiedziała nam jedna z członkiń Rady Rodziców. O planowanych tych wydatkach mówiono już na początku roku szkolnego, choć głosowania w sprawie planu wydatków nie wszyscy byli w stanie sobie przypomnieć.

Do grona oburzonych zachowaniem pani Ewy, należy też przewodniczącą Rady Rodziców, Magdalena Gładys, która zapewnia nas, że wszystko jest w porządku. Jej zdaniem, pomysł, aby zrealizować coś konkretnego dla szkoły za pieniądze z Rady Rodziców jest lepszy, niż ten, by wydać je na zakup książek na zakończenie roku szkolnego.

Pani Ewa, powiedziała nam, że zawsze była na zebraniach Rady Rodziców, gdy tylko ją o tym informowano, raz nie mogła wziąć w niej udziału ze względów zdrowotnych. Na słowa rodziców powiedziała nam,



KRZYSZTOF JAN KALIŃSKI
Burmistrz Łowicza

Otrzymałem pismo dotyczące dyrektora Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej, pod którym jest podpis tylko jednej osoby. Rozmawiałem już z dyrektorką, chcę spotkać się także z Radą Rodziców, aby wysłuchać wszystkich stron, które mogą być zaangażowane w sprawę. Zanim to się stanie, nic więcej nie powiem i nie podejmę żadnej decyzji.

że możliwe, iż osoby te obawiają się o to, jak traktowane będą ich dzieci w szkole, nie powiedzą więc tego co myślą. Ona osobiście się o to nie martwi, krytycznie patrzy na postawę niektórych rodziców, którzy nie chcą dociekać prawdy.

Dyrektorka nie rozumie zaciętości rodzica

Dyrektor Wioletta Puszcz przynajmniej, że to ona wystąpiła z propozycją, aby książki nie było. Faktycznie, powiedziała rodzicom, że książki nie są już wręczane jako nagrody, w rozmowie z nami zastrzegła jednak, że chodzi o przykłady spoza Łowicza. Dyrektorka nie rozumie zaciętości pani Ewy. – W czasie pierwszego zebrania, gdy rodzice ustalili, że książek nie będzie, ona jednoznacznie poparła ten pomysł – mówi. – Kilka godzin przed drugim posiedzeniem Rady w tej sprawie, była u mnie w gabinecie i dalej trwała na swoim stanowisku, mówiła nawet, że nie dopuści, aby książki były kupione. Na samej Radzie zmieniła zdanie i wystąpiła ostro przeciw mojej osobie – kontynuuje dyrektor Puszcz. Jej zdaniem, wobec sytuacji finansowej Rady, lepiej było wydać 3 zł na zakup dyplomu, niż 20 na książkę dla ucznia. Jej zdaniem, pomysł był jednak zbyt odważny, aby się przyjął.

Dyrektor Puszcz powiedziała nam też, że ok. 100 uczniów otrzymało nagrody rzeczowe za

angażowanie się w życie szkoły i osiągnięcia sportowe tuż przed zakończeniem roku szkolnego. Pieniądze pochodziły z Rady Rodziców. Dzieci dostały np. pendrive, sprzęt sportowy, książki, wszystkie te rzeczy były kupowane sukcesywnie cały rok, gdy tylko nauczyciele lub dyrektorka zauważyli jakąś ciekawą promocję lub przecenę.

Kwestionowanie wydatków dotyczących monitoringu czy jubileuszu budynku szkoły, to zdaniem dyrektorki nieporozumienie – jesteśmy chyba jedną z ostatnich szkół w Łowiczu, którym nie miały kamer na korytarzach – mówi Wioletta Puszcz. W obecnych czasach to już standard – stwierdza i dodaje, że chodzi o to, aby m.in. mieć zapis z tego, co dzieje się na korytarzach w przypadku, gdyby coś się stało. A jubileusz budynku, był dużym wydarzeniem, w którym udział wzięli emerytowani nauczyciele placówki, absolwenci. – Podjęliśmy się tego, ponieważ kilka lat wcześniej minął jubileusz 100-lecia szkoły, który w ogóle nie został zauważony, uznaliśmy, że to dobra okazja – powiedział nam Wioletta Puszcz.

To miała być sprawa rodziców

Na ostatnie zebranie rodziców, jak twierdzi dyrektor, nie była zaproszona, bo Rada Rodziców zebrała się, aby podjąć decyzję w sprawie książek i ona nie chciała w to ingerować. Przyznaje, że samo zebranie nie było dla niej miłe.

Uważa, że na zebraniu z rodzicami ustalono, że to oni zajmą się zakupem książek, uznała więc, że to wystarczy i dlatego szkoła nie angażowała się w te prace. – Pani Ewa wzięła na siebie całą pracę, mogła poprosić członków Rady o pomoc.

Wstępna ilość uczniów, którzy mieli dostać świadectwa z czerwonym paskiem, zawsze jest podstawą do kupienia książek. Czasami kupuje się kilka więcej, ale przecież książki nie giną, zawsze można je wykorzystać na nagrody. Dyrektor Puszcz twierdzi, że Pani Ewa była o tym informowana, ale postanowiła bardziej się zaangażować w zakupy, niż to zwykle bywa w szkole.

Co do urlopów pracowników i ich terminów w czasie przygotowań do zakończenia roku szkolnego, odpowiedziała nam krótko – Pozwoli Pan, że ja będę o tym decydować!



Książek jako nagród dla najlepszych uczniów w „Trójce” miało nie być. W końcu dostali je wszyscy najlepsi uczniowie, ale to tylko dzięki zaangażowaniu jednego rodzica.

Nie udostępniła dokumentów, bo nie było miejsca w sekretariacie

Dyrektorka tłumaczy ponadto, że dokumentacji Radzie Rodziców nie udostępniła, bo pani Ewa przysłała w tej sprawie w ostatnich dniach roku szkolnego, gdy w sekretariacie nie było miejsca, aby spokojnie usiąść. – Pani była tak mocno wzburzona w czasie rozmowy, że z drugiej strony nie było pewne, czy dostając w swoje ręce te dokumenty nie wyjdzie z nią z budynku – powiedziała nam świadek tej wymiany zdań sekretarka szkoły Teresa Chlebna, a słowa potwierdziła Wioletta Puszcz.

Dyrektorka poczuła się obrażona, gdy wzburzona Pani Ewa powiedziała do niej, że jest nieodpowiednią osobą na stanowisku dyrektora, skoro nie chce jej udostępnić dokumentacji, do zapoznawania się z którą jest uprawniona, nie tylko jako rodzic, ale przede wszystkim członek prezydium Rady Rodziców.

Tasma prawdę ci powie

Tylko, że pani Ewa rozmowę w sekretariacie nagrała. Przesłuchaliśmy ją. Na prośbę o udostępnienie dokumentacji, słyszy od dyrektora Puszcz jedynie „Nie”. Faktycznie, rodzic podnosi głos, ale dyrektorka nie robi nic, aby rozładować napiętą sytuację. Nie używa też żadnego z argumentów, o których mówi nam sekretarka szkoły. W końcu się obraża i odmawia dalszej rozmowy.

Pani Ewa dostarczyła w sprawie zachowania się dyrektorki pismo do burmistrza, przedstawiła mu też nagranie rozmowy, w czasie której domaga się udostępnienia dokumentów. – Reakcją burmistrza były słowa, że nie powinien nawet przyjąć listu, bo nie jest on przez nikogo podpisany, nagrania zaś nie wysłuchał nawet do końca, powiedział mi, że wynika z niego, że nie lubię pani dyrektor i dlatego tak jest – mówi wzburzona matka. Burmistrz nie zainteresował się tym, że w czasie rozmowy dyrektorka odmawia dostępu członkowi Rady Rodziców do dokumentów – przynajmniej w czasie spotkania z zainteresowaną. Za to burmistrz przekazał pismo dyrektorce, aby się do niego pisemnie ustosunkowała. Nam Wioletta Puszcz powiedzia-

ła, że nie zgadza się z postawionymi w nim zarzutami. Rodzic liczył na konfrontację z dyrektorką w obecności burmistrza i wyjaśnienie sprawy na spokojnie. – Przygotowałam listę pytań, na które chciałabym otrzymać odpowiedzi, do spotkania miało dojść, skończyło się na obietnicy – mówi rozżalona pani Ewa.

Chcieliśmy otrzymać od dyrektorki szkoły regulamin Rady Rodziców aby przekonać się, kto może i w jakim trybie zapoznawać się z dokumentacją, sprawozdaniem, rachunkami itd. Odmówiła...

Sęk w tym, że tą odmową trudno będzie postawić tamę fali krytyki. Bo o postawie dyrektorki w szkole opowiedzieli nam więcej niektórzy jej podwładni. Co powiedzieli – w tekście w NŁ za tydzień. ■

KURATORIUM OŚWIATY PRZEPROWADZI KONTROLĘ

Dyrektor skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty, Mirosława Nowacka, powiedziała nam, że w szkole odbędzie się kontrola – nie będzie ona dotyczyła finansów, ta sfera znajduje się w kompetencji organu prowadzącego (ratusza). Kuratorium zajmie się przestrzeganiem przez dyrektora szkoły kompetencji Rady Rodziców, zasad współpracy i współdziałania z Radą Rodziców w realizacji zadań wychowawczych i dydaktycznych.

Dyrektor Nowacka powiedziała też, że poruszane przez rodzica kwestie dostępności do dokumentów dotyczących działalności Rady Rodziców (komu i w jakim trybie są udostępniane) powinien regulować Regulamin Rady Rodziców. Dokument ten, jako publiczny, powinien być ogólnie dostępny, a w jakiej postaci – powinna decydować Rada Rodziców. Może on znajdować się w bibliotece, na tablicy hollu szkoły czy też na stronie internetowej. ■

REKLAMA

• MEBLE KUCHENNE • BIUROWE • SZAFY • GARDEROBY

RZETELNA Firma POKROP - Meble na wymiar

RATY

www.mebleprojekt.eu tel. 660 424 578

Mechanika Pojazdowa

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

CHAŚNO DRUGIE 39
tel. 515-558-142

Kancelaria RADCY PRAWNEGO

ELŻBIETA JANINA GOŁĘBIOWSKA

Łowicz, ul. 1 Maja 8/3
tel. 668 955 030;
wt., śr., pt. godz. 9⁰⁰-16⁰⁰

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGRΟΣZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYŚŁODKI

NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72

Stolmebl Łowicz, ul. Chełmońskiego 85a
Mirosław Stańczyk i Dariusz Zwierz

stolmebl@op.pl
tel. kom.: 602 471 279
508 730 980

Stolmebl Znajdźcie nas na facebook-u.

- jesteśmy w sieci salonów Max Kuchnie www.maxkuchnie.pl
- profesjonalne projektowanie i doradztwo w wyborze mebli
- fachowy dobór materiałów
- tworzymy trwałe oryginalne i funkcjonalne meble mierząc się z każdym wyzwaniem w tej dziedzinie
- transport i montaż u klienta
- sprzęt AGD – zakupiony u nas sprzęt montowany jest gratis
- możliwość sprzedaży ratalnej
- usługi cięcia i oklejania

www.stolmebl.com

Aktualności

Czy przedszkole specjalne powstanie w Łowiczu. str. 16

Łaguszew-Warszawa | Nauka języka w praktyce

Gościnnie w progach „Małej Sorbony”

Uczniowie ze szkoły podstawowej w Łaguszewie po raz kolejny połączyli przyjemne z pożytecznym. 13 czerwca wybrali się na wycieczkę do Warszawy, by w praktyce wypróbować swe umiejętności posługiwania się językiem francuskim. W tym celu, a także by dowiedzieć się czegoś więcej o Francji i kulturze francuskiej, odwiedzili Institut Français.



Mediateka, która stanowi bogaty zbiór książek, tytułów prasowych, płyt CD i DVD, zrobiła na uczniach z Łaguszewa duże wrażenie.

Mija niemal rok od czasu, gdy w Publicznej Szkole Podstawowej w Łaguszewie rozpoczęła działalność koła języka francuskiego. Istnieje ono w ramach projektu edukacyjnego „Droga do sukcesu”, finansowanego z pieniędzy unijnych. Należy do niego uczniowie klasy IV i V. Po całorocznej nauce języka Moliere'a członkowie koła udali się do Warszawy, aby złożyć wizytę w Institut Français, Placówkę tę prowadzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji. Frédéric Constant, dyrektor Mediateki opowiedział gościom o historii i celach działania Instytutu. Uczniowie dowiedzieli się, że pojawił się on w Polsce po odzyskaniu przez naszą ojczyznę niepodległości w 1918 roku i z racji na edukacyjny charakter zyskał

miano „Małej Sorbony”, tak wówczas jak i dziś upowszechniania wiedzy o Francji, jej kulturze i nauce, organizuje kursy językowe i spotkania.

Ważne miejsce w jego strukturze zajmuje Mediateka, która stanowi centrum informacji i źródło dokumentacji multimedialnej, zawierające zbiory 20 000 książek, 65 tytułów prasowych, 2500 płyt CD i 2200 DVD. W sympatycznej dwujęzycznej konwersacji dyrektor Mediateki pytał o źródła zainteresowania uczniów z Łaguszewa językiem francuskim, o to, czy wiedzą, gdzie mówi się jego ojczystym językiem.

Po obejrzeniu działu dziecięcego Instytutu członkowie koła udali się na piętro, gdzie Pauli-

ne Richard zaprezentowała zbiory dla dorosłych. W dziale prasowym uczniowie zapoznali się z czasopismami w wersji papierowej i elektronicznej. Zobaczyli także książki dwujęzyczne, które znacznie ułatwiają naukę języka.

Po wizycie w Institut Français wszyscy udali się do ambasady Republiki Francuskiej, aby obejrzeć ten niedawno zmodernizowany budynek. Nie udało im jednak spotkać się ambasadorem Pierre Buhlerem. – Myślę, że warto uczyć się języków obcych, ponieważ dzięki temu można porozumieć się w różnych krajach swobodnie i dowiedzieć się czegoś o nich – powiedziała nam Wiktoria Maciagowska, jedna z uczennic.

Gmina Łowicz | Najlepsi zostali nagrodzeni

Otrzymali rowery za wiedzę

25 czerwca na sesji Rady Gminy Łowicz na uczniów z Gimnazjum w Popowie – Monikę Lenart i Wojciecha Domińczaka czekały dwa rowery. Stanowiły one dla nich nagrodę za zdobycie tytułu laureata konkursów przedmiotowych.

– Chcę wierzyć i wierzę, że wiedza to skarb, dzięki któremu życie człowieka jest łatwiejsze – mówił wójt Andrzej Barylski tuż przed wręczeniem tych nagród. Jego zdaniem nie należy ufać, że tylko układy i koneksje zapewniają ludziom dobrą pracę i godziwe zarobki. Dodał, że na 4 uczniów z powiatu łowickiego, którzy osiągnęli sukces w konkursach przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim, aż dwoje to uczniowie Gimnazjum w Popowie.

Monika Lenart to uczennica klasy III, brała udział w konkur-



Monika Lenart, Wojciech Domińczak i ich nagrody.

su przedmiotowym z chemii. Nie wie, skąd wzięło się u niej zainteresowanie tym przedmiotem. – Tak jakoś wyszło – powiedziała w rozmowie z nami. Mieszka w Pilaszkuwie. Planuje studia na politechnice.

Wojciech Domińczak został laureatem konkursu przedmioto-

wego z biologii. Mieszka ze swoimi rodzicami w Jamnie, ma już dorosłe rodzeństwo. – Wiele pomogły synowi dodatkowe zajęcia prowadzone przez panią Barylską, jej wkład i zainteresowanie okazane synowi były ogromne – mówiła nam Krystyna Domińczak, mama. **mst**

RZUT OKIEM | WIELKIE OTWARCIE



Przez ostatni miesiąc w sklepie ze sprzętem elektrycznym i elektronicznym Media Expert w Łowiczu był przeprowadzany remont. Polegał on na całkowitej wymianie jego wyposażenia i zmianie układu mebli oraz ekspozycji towarów. Wielkie jego otwarcie, jakie miało miejsce 3 lipca, przyciągnęło wielu klientów. – Chcemy, by wszystkie nasze sklepy miały taki sam standard, by bez względu na to, w jakim mieście się znajduje – mówi nam Ernest Tupala, kierownik ds. handlu. **mst**

REKLAMA

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

OPERATOR MASZYN POMOCNIK OPERATORA MASZYN

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kozuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: mroznowski@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

WAPNO
NAWOZOWE
EKO-GROSZEK
WĘGIEL KAMIENNY
WĘGIEL BRUNATNY
OTRĘBY

Złaków Borowy 59
600-32-39-47

BRAMY
GARAŻOWE
AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 46 837 66 86
ul. Blich 21 • tel. 606 88 43 93

NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO
Wzmacniacze, Piloty, Tablety, CB, Radia,
Zasilacze, Nawigacje, Laptopy, Monitory
Telefony stacjonarne, komórkowe, LCD

BEZPŁATNA WYCENA NAPRAWY
Tel. 46 830-35-24, NASZE SKLEPY:

ŁOWICZ **ŁOWICZ** **GŁOWNO**
ul. Stanisławskiego 5 ul. Zduńska 44 ul. Swoboda 27

SPRZEDAŻ
MASZYN
ROLNICZYCH
REALIZUJEMY WNIOSKI AGENCYJNE

tel. 696 223 305

ATRAKCYJNE CENY

Firma Partners Sp. z o.o. **ZATRUDNI**
osoby z doświadczeniem na stanowisko:
operator wózka widłowego
i pracownik magazynowy

Kontakt: Łowicz, ul. Katarzynów 17
tel. 46/830-18-00
oferta@partnerspol.pl
z dopiskiem „Łowicz magazyn”

Boczki | Boczki i Łaguszew z pucharami wójta

Tak nam zostało z młodości

Spośród dwunastu amatorskich zespołów futbolowych startujących w gminnym turnieju w kategorii seniorów najlepsi okazali się gospodarze, czyli Boczki. Z kolei z konfrontacji oldbojów zwycięsko wyszedł Łaguszew.

Turniej, zorganizowany przez Urząd Gminy Kocierzew Południowy, rozegrano w minioną niedzielę po raz pierwszy na dwóch trawiastych boiskach w Boczkach. Wcześniej organizowano w Wejściach. Do rywalizacji w grupie III (seniorów) zgłosiło się 12 zespołów, a w grupie VI (oldbojów w wieku 35+) tylko dwie: Łaguszew i Jeziorko.

Opóźnienia w rozpoczęciu sportowej rywalizacji wynikały z przejściowych na szczęście kłopotów z zapewnieniem dwóch sędziów z Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Pierwsze zespoły pojawiły się na boiskach kilkanaście minut przed 9.00. W tym gronie była m. in. Drużyna Marzeń, czyli Dream Team z Wicia: – Mammy z sobą lata treningów, jak nie wygramy tego turnieju, będziemy zaskoczeni – półżartem mówił przed wyjściem na murawę kapitan Witold Kosiorok, dodając: – Jesteśmy pozytywnie nastawieni!

W gronie drużyn, które zgłosiły w tym roku swój akces do gminnego mundialu znalazły się aż trzy zespoły z Kocierzewa. Na czele trzeciego z nich stanął kapitan Mateusz Dąbrowski. Jak przygotowywał skład do startu w turnieju? – Ciężkie treningi, w noc i w dzień – żartowali zawodnicy, którzy na co dzień są grupą sąsiadów i znajomych. Poznali się w szkołach i do dziś chętnie spędzają wolny czas na boisku.

Wykorzystując minuty przed rozpoczęciem turnieju drużyna



Dream Team z Wicia. Drużyna Marzeń gotowa do gminnego Mundialu.

z Różyca jako pierwsza wyszła na boisko, by odbyć jeszcze jeden trening. Jej kapitan Aleksander Staniszewski mówił: – Podchodzimy do zawodów poważnie, mamy nadzieję na sportową rywalizację. To coś dla zdrowia, dla oderwania się od codzienności, od pracy i nauki.

Zwycięską drużyną oldbojów z Łaguszewa pokierował gminny radny Henryk Gruzziel. W rozmowie z Nowym Łowiczanie o przygotowaniach do turnieju i swojej sportowej pasji mówił tak: – Zawsze jakoś się zorganizujemy, tak nam zostało z młodości. Jesteśmy niepokonani od początku powstania pucharu i prawie każdy, kto się szykował na nas, już zwał. Teraz, oprócz nas, zgłosiła się tylko jedna drużyna oldbojów z Jeziorka. Ja gram z braćmi, ze znajomymi dla rozrywki raz czy dwa razy w tygodniu. Mammy ha! to i zimą ćwiczymy. Przecież nie można cały czas siedzieć, trzeba się trochę poruszać. Ja gram w piłkę od dziecka, zawsze byłem fizycznie niski, ale wielki duchem, grałem w LZS-ie w Strzelcowie. Wtedy każdy z nas chciał być Lubawskim, Borkiem. Dejną i do dziś ta pasja do piłki w nas pozostała. Ostatecznie w rywalizacji

w grupie III miejsce I zajęły Boczki, a miejsce II – Kocierzew I po meczu, który zakończył się wynikiem 2:0 dla Boczek. Mecz o miejsce III wygrały Wejście, które pokonały 1:0 Plaskocin. W grupie IV po spektakularnym zwycięstwie oldbojów z Łaguszewa 5:0 z reprezentacją Jeziorka, ta drużyna zajęła miejsce II.

Mistrzowie poszczególnych grup otrzymali puchary wójta Grzegorza Stefańskiego, a ponadto posypały się cenne nagrody. Laureaci miejsc I-III otrzymali piłki, a wszyscy uczestnicy turnieju – pendrive. Dla zwycięskich zespołów przewidziano też nagrody finansowe w kwotach: 250 zł za miejsce I, 200 zł za miejsce II i 150 zł za miejsce III. Pozostali startujący otrzymali po 100 zł na drużynę za udział. Nagrody były tak hojne, bo na organizację tego rocznego turnieju gmina pozyskała dotację z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecznictwo Obszarów Wiejskich.

6 lipca, również na boiskach w Boczkach rozegrane zostały turniejowe mecze grupy I (uczniów szkół podstawowych) oraz grupy II (gimnazjalistów). O tym turnieju przeczytasz w NŁ za tydzień. **ewr**

Łowicz | Echa święta banków spółdzielczych

Co to za flaga?

W niedzielę, 29 czerwca, banki spółdzielcze w Polsce obchodziły swoje święto. Z tej okazji otwierały swoje drzwi dla mieszkańców i organizowały imprezy o różnym charakterze – konferencje, wystawy.

Niektórych mieszkańców Łowicza zaś najbardziej zainteresowała flaga, która od tego dnia, przez kilka następnych, wisiała przy budynku Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu na Starym Rynku.

– Czy banki spółdzielcze promują środowiska gejowskie? – pytał uczestnik spotkania z posłem PiS Grzegorzem Schreiberem w bursie sióstr bernardynek w minioną niedzielę. Flaga, wisząca przy budynku banku, składa się z siedmiu psów w kolorach tęczy, co niektórym ewidentnie kojarzy się ze środowiskami gejowskimi. Pytanie to było ostatnim, jakie wówczas

padło i zaskoczyło organizatorów tego spotkania.

Zaskoczony był również Marek Byzdra, prezes Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu, kiedy mu je zadaliśmy. – Banki spółdzielcze istnieją w Polsce już 150 lat i flaga polskiej bankowości spółdzielczej od zawsze tak wyglądała – mówił w rozmowie z nami prezes. Dziwi go, że mieszkańcom kolory tęczy tak ewidentnie się kojarzą. Jego zdaniem świadczy to o poziomie edukacji ludzi, którzy pytają o takie rzeczy. – Flaga ta jest tylko symbolem polskiej bankowości spółdzielczej i niczym więcej. Być może



Oto flaga w kolorach tęczy – symbol spółdzielczości.

potrzebna jest edukacja społeczna, by ludzie więcej się o niej dowiedzieli – dodał. To oznacza, że symbol tęczy nie może być zawłaszczany przez środowiska gejowskie. I dobrze. **mst**

Plebiscyt PKN Orlen | Polacy z werwą

Można głosować na Zbyszka Bródkę

Złoty medalista olimpiady w Soczi, panczenista Zbigniew Bródka znalazł się w gronie kandydatów do tytułu „Polacy z werwą”. Do 7 września można głosować na niego poprzez internetową stronę plebiscytu. Rozstrzygnięcie i wręczenie nagród planowane jest w październiku.

Zwycięzcy plebiscytu otrzymają statuetki, granty po 50 tys. zł na rozwój działalności, którą prowadzą, mogą też liczyć na szeroko zakrojoną kampanię reklamową tej działalności.

Pomysłodawcą i organizatorem plebiscytu jest PKN Orlen, partnerem – Teatr Wiel-

ki – Opera Narodowa. Pierwszy plebiscyt tego typu odbył się przed rokiem. Zarówno wówczas, jak i teraz do udziału w nim wytypowanych jest łącznie 21 kandydatów w 7 dziedzinach. Zdaniem organizatorów są to dziedziny, które przyczyniają się do budowania nowoczesnej Polski: design i architektura, innowacje w biznesie, kultura i sztuka, medycyna, nauka, ochrona środowiska i sport.

Celem plebiscytu jest pokazanie ludzi młodych, wybitnie uzdolnionych, którzy tworzą i realizują ciekawe projekty, konsekwentnie dążą do wybranego celu – co pokazują ich dotychczasowe osiągnięcia. W przypadku Bródkę są to wywalczone w tym roku medale na olimpiadzie w Soczi: złoty

medal w biegu na 1.500 m, brązowy wywalczony drużynowo, a także zdobyty w 2013 roku Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim.

Kandydatów w każdej dziedzinie (w zależności od kategorii są to osoby do 35. lub 40. roku życia) zgłaszali jurorzy. W przypadku sportowców w komisji tej byli wyłącznie dziennikarze, w pozostałych – naukowcy i specjaliści w danych dziedzinach. Reszta jest w rękach internautów. Zbigniew Bródka w kategorii sport ma za „rywali” panczenistkę Katarzynę Bachledę-Curuś oraz kolarza Michała Kwiatkowskiego. Głosowanie możliwe jest poprzez stronę internetową: www.polacyzwerwa.pl. **mwk**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1
im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu
99-400 Łowicz ul. Podrzeczna 30
Tel./fax.: 46 837 42 01 e-mail: zspnr1lowicz@o2.pl
www: zspnr1.lowicz.pl

OGŁASZA NABÓR

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

W Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych naukę mogą podjąć absolwenci zasadniczych szkół zawodowych oraz gimnazjów, którzy ukończyli 18 lat. Nauka w liceum trwa 2 lata dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych lub 3 lata dla absolwentów gimnazjów. Słuchacz w trakcie nauki może równolegle uczestniczyć w wybranym kursie kwalifikacyjnym i zdobyć tytuł technika.

Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu przy ulicy Podrzecznej 30, tel.: 46-837-42-01

axell
Agencja Pracy Tymczasowej

Axell Polska 2004 Sp. z o.o.
Agencja Pracy Tymczasowej
(nr cert. 954)

poszukuje
osób do pracy
na stanowisko:

**PRACOWNIK
POMOCNICZY**

**OPERATOR
WÓZKA
WIDŁOWEGO**

PRACA 3 – ZMIANOWA,
Miejsce pracy: ŁOWICZ
WYMAGANIA:
KSIĄŻECZKA SANEPID,
Oferta pracy tymczasowej
Kontakt: 606-617-580

PROMOCJA!

**POLSKI GRUBY
WĘGIEL - 825 zł/t**

"RODAR"

TEL. 602 630 920
BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

FIRMA ZATRUDNI

operatora
z doświadczeniem
na mini koparkę

tel. 506-188-438
e-mail: prulux.sc@onet.eu

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ sprzęgieł ■ silników
■ zawieszzeń ■ hamulców
■ zbieżność kół ■ rozrządy itp.

polecą: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

FRYZJER mobilny

usługi fryzjerskie
z dojazdem
do klienta

tel. 603-806-987

nagrobki
granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

SPRZEDAM BUDYNKI GOSPODARCZE

POŁOŻONE W MIEJSCOWOŚCI SZKARADA
gm. SANNIKI woj. mazowieckie

- murowany dom mieszkalny o powierzchni ok. 95 m²
- budynek murowany gospodarczy o powierzchni 123 m² (garaż+obora)
- budynek murowany gospodarczy o powierzchni 192 m² (stodoła)

tel. kom: 604-916-982

Łowicz | Program Globe w II LO

Wyjazd w nagrodę za zaangażowanie

Reprezentanci II LO w Łowiczu w dniach 7-10 czerwca brali udział w ogólnopolskim seminarium Globe Games 2014, organizowanym w Iwoniczu w Beskidzie Niskim dla uczniów, nauczycieli i naukowców. Tematem spotkania były badania środowiska, a zajęcia nie ograniczają się tylko do teorii, równie ważne w Globe Games są też wykonywane w terenie doświadczenia.



Ta trójka dziewcząt – Michalina, Sylwia i Martyna – reprezentowała II LO na Globe Games.

II LO w Łowiczu jest jedną z ponad 26 tys. szkół ze 112 krajów (a jedną ze 160 z Polski), które uczestniczą w Międzynarodowym Programie Edukacyjnym GLOBE, popularnym badaniem środowiska. Chociaż łowicka szkoła dołączyła do programu dopiero w listopadzie ubiegłego roku, już w kwietniu została wyróżniona jako jedna z najaktywniej w nim działających w tym roku szkolnym. Nagrodą był dyplom, certyfikat uznania wystawiany przez amerykańską ambasadę w Polsce oraz dwa duże wydania książkowe – „Atlas nieba. Przewodnik po gwiazdozbiórach” i „Ilustrowana encyklopedia ssaków Polski”. Nagrody odbierała w kwietniu, podczas konferencji z udziałem dyrektorów szkół zaangażowanych projekt oraz przedstawicieli MEN i Ambasady Amerykańskiej, Dorota Urbańska.

Nagrodą za aktywność szkoły było także prawo do trzech bez-

płatnych miejsc na tegorocznym Glob Games. Z oferty skorzystały uczennice klasy IIb: Michalina Grzelak, Sylwia Pięta i Martyna Włodarczyk, które do Iwonicza pojechały wraz z nauczycielką i szkolną koordynatorką programu – Magdaleną Przyłuską.

– Interesujemy się geografią, więc taki wyjazd był dla nas bardzo ciekawym doświadczeniem – mówiła nam Michalina Grzelak. – Dobrze się przy tym bawiąc, powtórzyliśmy prawie cały materiał z przedmiotów przyrodniczych od początku liceum.

– I zdobyliśmy też umiejętności dla nas nowe – dodaje Sylwia Pięta. – Niektóre zadania były na poziomie matury rozszerzonej, niektóre wykraczały ponad program szkolny. Dzięki temu, że musieliśmy współpracować z rówieśnikami z róż-

nych stron Polski, nawiązaliśmy kilka ciekawych znajomości. Uczniowie rozwiązywali zadania w grupach łączących uczniów z różnych szkół (liczyły one od 10 do 18 osób). Zadania były różne – oprócz szerokiej wiedzy z dziedzin nauk przyrodniczych, trzeba było się wykazać umiejętnościami, takimi jak na przykład: udzielanie pierwszej pomocy, korzystanie z nawigacji GPS, wykonywanie badań gleby czy określanie wieku drzew różnego rodzaju metodami.

Zwiedzono też Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazownictwa w Bóbrce, Hutę Szkła w Rymanowie, Rezerwat Prządki, Zamek „Kamieniec” i stację meteorologiczną Gwoździanka.

Oprócz dziewcząt, które były w Iwoniczu, udział w działaniach w ramach programu Globe w II LO brali też Mateusz Dobrzyński i Kinga Sałata. tm

Łowicz-Poznań | Uczniowie tuż przed wakacjami

O świecach woskowych i nie tylko

Co robić, kiedy oceny w szkole już wystawione, a do końca roku szkolnego zostało jeszcze kilka dni? Jechać na wycieczkę!

Tak uczynili uczniowie klasy II i III gimnazjum oraz uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej w Łaguszewie, uczęszczający na zajęcia koła technicznego. 25 czerwca wyjechali na całonocną wycieczkę do Poznania.

Różnica wieku między uczniami wynosiła kilka lat, dlatego punkty programu wycieczki były dla nich nieco odmiennie. Dla uczniów szkoły podstawowej pierwszym punktem wyjazdu była wizyta w Skansenie i Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu. Dzieci dowiedziały się wielu interesujących rzeczy o życiu pszczół i produktach pszczelich, a własnoręcznie wykonaną woskową świecę mogły zabrać ze sobą. – Bardzo podobały mi się te zajęcia, nigdy nie widziałam, jak się robi takie świece – powiedziała nam Wiktoria Wojda, uczennica klasy VI. Wiktorii podobały się również ule, które miały różne kształty, m.in. kościółka i łowiczanki.

W tym samym czasie gimnazjaliści zwiedzali fabrykę sa-



Uczniów z Łaguszewa zaskoczył ład i porządek, jaki panuje w fabryce samochodów Volkswagena koło Poznania.

mochodów marki Volkswagen w Antoninku pod Poznaniem. Czekali na to długie miesiące, ale warto było. Śledzili proces powstawania auta od momentu tłoczenia blach karoserii aż do jazdy na torze próbnym. Odwiedzili wszystkie działy produkcji poza lakiernię. Mieli okazję przyjrzeć się niemieckiej organizacji pracy. Zdumiała ich nie tylko sterylna czystość fabryki, ale też niespieszny, choć wydajny sposób pracy.

Kolejnym punktem na mapie wycieczki było zwiedzenie palniarni, w której – dzięki odpo-

wiedniej aranżacji i roślinności – przez moment można było się poczuć jak w dżungli amazońskiej bądź na pustyni w Arizonie.

Po krótkim spacerze po Starym Mieście, gdzie grupa oglądała renesansowy ratusz, pregiery, pomnik Bambergi, wszyscy znaleźli się na terenie Malta Ski w centrum rekreacyjno-sportowym nad Jeziorem Maltańskim. Tutaj każdy, komu wystarczyło odwagi i pieniędzy, mógł do woli korzystać m.in. z kolejki górskiej i letniego toru saneczkowego. mst

RZUT OKIEM | KONKURS PIOSENKI TURYSTYCZNEJ



Jeszcze przed końcem roku szkolnego, a dokładniej 23 czerwca, w SP w Domaniewicach uczniowie wzięli udział w konkursie piosenki turystycznej.

Najlepszy okazał się duet w składzie Natalia Mróz i Wiktoria Glazna, które zaśpiewały piosenkę „Wędrowiec”. Na drugim miejscu zakończyły konkurs duet Klaudia Białek i Katarzyna Józwicka. Trzecie miejsce przyznano zespołowi z klasy czwartej w składzie: Zuzanna Dziuda, Julia Myszyńska i Nicola Bartosik. kl

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zarząd Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

- 1) na osiedlu Noakowskiego bl. 9 m 20 o pow. użyt. 47,43 m², III piętro (2 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka z WC). Lokal posiada zadaszony balkon.
Cena wywoławcza wynosi – 138.150,00 zł.
Wadium – 13.815,00 zł.

- Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłaszają gotowość zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności tego lokalu. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych pierwszeństwo ma najdłuższej oczekujący. Warunkiem przeniesienia odrębnej własności na tego członka, jest wpłata wartości rynkowej lokalu.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 031240 – 181911 - 110000 - 10885112, w terminie do dnia 21 lipca 2014r. do godziny 11.00.
- Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 21.07.2014r. do godziny 11.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lipca 2014 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaoferowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.
- Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 08.00-14.00.
- Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).
- Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.
- Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

27761

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W ŁOWICZU

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17.07.2014 o godzinie 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Łowiczu, ul. Chelmońskiego 2, odbędzie się

LICYTACJA SAMOCHODU OSOBOWEGO Citroen C4 nr rej. ELC 06912, rok prod. 2005

nr VIN VF7LANFUC74258978 należący do Jędrachowicz Sylwia.

Wartość szacunkowa 14.000 zł. Cena wywołania 10.500 zł.

- Ruchomość można oglądać dnia 17.07.2014 w godz. 8.00-10.00.
- Jeśli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza 4500 zł warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.
- Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyny, za wady ukryte organ nie ponosi odpowiedzialności.
- Nabywca jest zobowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu przybycia przynajmniej cenę wywołania.
- Dodatkowe informacje pod nr telefonu 46 837 43 58 wew. 324 w godz. 8-10

27744



KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

27631



POŻYCZKI GOTÓWKOWE W DOMU U KLIENTA

801 501 155
797 603 000
Zatrudniony Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

27625

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

DRIVER

rozpoczęcie kursu 29 lipca o godz. 16.00

prawo jazdy kat. A, A1, B jazdy doszkalające

tel. 504-215-704
www.driver-lowicz.pl

27751

części samochodowe

używane

Stacja Demontażu Pojazdów Rzaśno 13 tel. 664-006-089

27829

OLEJ napędowy opałowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz Jastrzębia 95 46/837-15-89, 46/837-14-10

251242

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71 508-382-120

www.betomet.pl

251316

Łowicz | Pijarzy szkolą animatorów

Cztery dni nietypowych zajęć

Przez cztery dni od 18 do 22 czerwca grupa 50 młodych ludzi, związanych ze szkołami i duszpasterstwem pijarskim z różnych stron Polski (z Rzeszowa, Krakowa, Elbląga i Poznania) przebywała w Łowiczu, biorąc udział w Kursie Animatora Pijarskiego.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Zajęcia tworzące program kursu były bardzo zróżnicowane. Głównym celem było rozwijanie zdolności organizacyjnych, planowania i zachowywania bezpieczeństwa, a także komunikacji interpersonalnej i psychologii. Były więc zarówno spotkania teoretyczne, jak i różnego rodzaju ćwiczenia i zabawy.

Na przykład w sobotę, uczestnicy kursu zostali w trzyosobowych zespołach skierowani do poszczególnych miejscowości powiatu łowickiego, gdzie mieli za zadanie zapracować sobie na obiad – wykonując proste prace gospodarcze albo przekazując Słowo Boże – w wybranych przez siebie domach.

Nie docierali do tych miejscowości żadnym autokarem – jedyne, co dostali od organi-

zatorów kursu to nazwa miejscowości i mapka, dotrzeć tam musieli sami.

Codziennie zajęciom towarzyszyła modlitwa i umacnianie w wierze. Uczestnicy nocowali na materacach w budynku Pijarskich Szkół Królowej Pokoju, w których te cztery dni były wolne od normalnych zajęć dydaktycznych.

Uczestnicy kursu otrzymują certyfikat – jako uczestnik, można więc w nim wziąć udział tylko raz. Ci, którzy go kończą, często jednak sami pomagają później w organizacji kolejnych spotkań.

– Kurs daje uczestnikom przede wszystkim radość – mówił nam Paweł Piorun, zaangażowany w kurs od trzech lat. – Stwarza szanse na poznanie się, nie tylko powierzchowne, z ciekawymi ludźmi, jest niesamowitą przygodą. Takie zajęcia bardzo rozbudzają spontaniczność.

Głównymi prowadzącymi kursu byli: o. Grzegorz Misiu-



Uczestnicy kursu modlą się na dziedzińcu Szkół Pijarskich.

ra, kl. Adam Ligęza i o. Tomasz Abramowicz. Pomagali im pijarzy z Łowicza, zaproszeni goście i wolontariusze.

Certyfikat nie daje uprawnień do samodzielnego organizowania wyjazdów, ponieważ otrzymują go

na ogół osoby niepełnoletnie, jest natomiast potwierdzeniem umiejętności. Pijarzy często potrzebują takich osób jako wolontariuszy przy organizowaniu dużych wyjazdów i innych wydarzeń. – Zbliżają się wielkimi krokami Światowe

Dni Młodzieży w Krakowie – zauważa o. Piotr Różański. – Z samych tylko ośrodków pijarskich będzie przy nich zaangażowanych przeszło 200 ludzi, a to tylko jedno, największe, z planowanych wydarzeń z ich udziałem. ■

Łowicz-Łódź Nauczanie Jana Pawła II jest wciąż aktualne

4 tys. uczniów z całej Polski próbowało swoich sił w tegorocznym X Konkursie Papiesskim, w tym 900 z naszego województwa. Wielki sukces odnieśli w nim uczniowie z ZS nr 4 w Łowiczu: Dominik Miazio oraz Daria Guzek. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 31 marca w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi.

W „Ekonomiku” wzięło udział w tym konkursie około 240 uczniów. Składał się on z czterech części. I i II polegały na rozwiązaniu testu w internecie na temat życia i działalności Jana Pawła II, III na napisaniu eseju, a IV na obronie swej pracy przed komisją konkursową.

Do II etapu awansowało 100 uczniów tej szkoły, a do III już tylko 3: Mateusz Dąbrowski, Dominik Miazio oraz Daria Guzek. Prace Dominika i Darii zainteresowały komisję konkursową i ci uczniowie zostali finalistami.

Podczas gali finałowej w Łodzi autorzy prac musieli dokonać prezentacji i obrony napisanych esejów. Komisja konkursowa składała się z łódzkich naukowców: prof. Barbary Bogolebskiej – dyrektorki Katedry Dziennikarstwa z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Ryszarda Kleszcza z Wydziału Filozofii UŁ oraz ks. dr. Marka Marcza – rektora seminarium. **str. 16**

REKLAMA



TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0%!

- bez prowizji
- bez odsetek
- bez pierwszej wpłaty

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ PO WAKACJACH



STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



Segmenty od:
899 zł

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Kuchnie od:

499 zł

SUPER
OFERTA
narożników

raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Lowicz | Edukacja specjalna

Zielone światło dla przedszkola specjalnego

Rada Powiatu Łowickiego upoważniła 25 czerwca Zarząd Powiatu do podjęcia działań w kierunku utworzenia już od 1 września tego roku przedszkola specjalnego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łowiczu.

Nie jest to jednoznaczne z wyrażeniem zgody na utworzenie placówki, ponieważ do tego potrzebna będzie odrębna uchwała.

Decyzja nie została podjęta jednogłośnie (11 radnych było za, 1 był przeciwny, a 8 wstrzymało się od głosu), ponieważ prowadzenie przedszkola nie jest zadaniem własnym

powiatu, lecz zadaniem gmin. Inicjatorka pomysłu, dyrektor SOS-W Magdalena Karska uzasadniała inicjatywę tym, że dzieci z niepełnosprawnością inną niż lekka, mają ograniczoną możliwość podjęcia edukacji przedszkolnej.

W jednym Przedszkolu Integracyjnym w Łowiczu, przy ul. Książackiej liczba miejsc dla

dzieci specjalnej troski też jest ograniczona.

Radny Eugeniusz Furman pytał jednak, czy utworzenie nowej placówki powiatowej było konsultowane z Urzędem Miejskim. Okazało się, że nie. Dopiero podjęcie uchwały intencyjnej miało upoważnić starostę Krzysztofa Figata do podjęcia rozmów nie tylko z burmistrzem

Łowicza, ale też wójtami gmin. Chodzi o to, aby zebrać informacje, czy są dzieci niepełnosprawne w wieku przedszkolnym i czy gmina będzie chciała zawrzeć z powiatem umowę, na mocy której na prowadzenie przedszkola specjalnego powiat otrzymałby dotację.

Magdalena Karska zapewniała radnych, że jest zapotrzebowanie na takie przedszkole i zainteresowanie ze strony rodziców. Budynek spełnia wymagania, a kadra ma odpowiednie kwalifikacje. Koszty, jakie trzeba będzie ponieść w tym roku, to około 30 tys. zł.

Są dzieci niechodzące i niedowidzące, które kończą 5 lat i są objęte obowiązkiem edukacji. Subwencja oświatowa na 1 dziecko objęte tym obowiązkiem jest 4 razy większa niż w innych przedszkolach. Wynosi ona około 20 tys. zł rocznie na dziecko. Placówka otrzymywałaby też dotację celową z województwa, która normalnie trafia do gminy. Wynosi ona około

500-600 zł na dzieci miesięcznie. To właśnie przekazywanie tej dotacji byłoby przedmiotem umowy z burmistrzem i wójtami. Ostatecznie radni przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie przedszkola. Przed głosowaniem Eugeniusz Furman oznajmił, że jeśli miasto nie będzie tej inicjatywy przeciwnie, to on pierwszy będzie chciał poprzeć przedszkole. Chciałby tylko uniknąć „zgrzytów” z Urzędem Miejskim.

500-600 zł na dzieci miesięcznie. To właśnie przekazywanie tej dotacji byłoby przedmiotem umowy z burmistrzem i wójtami.

Ostatecznie radni przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie przedszkola. Przed głosowaniem Eugeniusz Furman oznajmił, że jeśli miasto nie będzie tej inicjatywy przeciwnie, to on pierwszy będzie chciał poprzeć przedszkole. Chciałby tylko uniknąć „zgrzytów” z Urzędem Miejskim.

Lowicz-Łódź | Wiedza społecznie użyteczna

Nauczanie Jana Pawła II jest wciąż aktualne

dokończenie ze str. 15

Ostatecznie Dominik Miazio zajął II miejsce, zostając laureatem, zaś Daria Guzek miejsce VII i tytuł finalistki. Dominik Miazio, biorąc udział w konkursie, uczęszczał do klasy I liceum o profilu lingwistycznym. Jego praca dotyczyła tego, czym trzeba kierować się według Jana Pawła II przy wyborze zawodu.

Pisząc ją, nie wystarczyło już popisać się znajomością konkretnych faktów z życia Papieża Polaka, ale wykazać się także wiedzą na temat dzieł, które napisał i umiejętnością powiązania ich ze współczesnym życiem społeczno-politycznym i gospodarczym.

Pytania zadawane przez członków komisji dotyczyły zarówno treści merytorycznej pracy, jak też odnosiły się do kwestii ogólnych, na przykład stosunku do pracy czy wartości moralnych. Każdy uczeń nie tylko udawał, że prace napisał sam, ale pokazywał, że tematyka społeczna w kontekście na-



Do finału X Konkursu Papieskiego dotarli uczniowie ZSP 4 w Łowiczu: Daria Guzek i Dominik Miazio.

uczania Jana Pawła II nie jest mu obca.

– Pytania ogólne zadawane przez członków komisji bardzo mi odpowiadały, ponieważ dały mi możliwość zaprezentowania siebie i swojej wiedzy na ten temat, powiedział nam Dominik Miazio. Uczeń ten ma bardzo szerokie zainteresowania związane ze stosunkami międzylud-

zimi, polityką, ekonomią, filozofią, socjologią i wzajemnymi relacjami między nimi.

Materialnym rezultatem udziału w Konkursie Papieskim jest to, że ZSP nr 4 uzyskał tytuł „Najlepszej Szkoły”, wiele znaczących nagród książkowych oraz ufundowaną prenumeratę roczną czasopisma katolickiego „List”. mst

Zduńska Dąbrowa | Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły

Kajaki i rowery dla młodzieży już przetestowane

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły w Zduńskiej Dąbrowie za 43 tys. zł zakupiło 15 rowerów oraz 7 kajaków wraz z osprzętem i przyczepką do transportu kajaków dla potrzeb szkoły oraz lokalnej społeczności.

Było to możliwe dzięki z unijnej dotacji, którą otrzymało poprzez Lokalną Grupę Działania Gniazdo.

Pierwszy spływ kajakowy odbył się przed wakacjami, 19 czerwca, na odcinku Bzury pomiędzy Urzeczem a Łowiczem. Wzięło w nim udział 14 osób. Młodzież odbyła również pierwszą wycieczkę na nowych rowerach ze Zduńskiej Dąbrowy do Soboty i Walewic, podczas której poznała miejsca związane z II wojną światową oraz uroki walewickiego dworku, historie związane z Napoleonem Bona-



Uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy pierwszy spływ Bzurą mają już za sobą. Ale mieszkańcy gminy też mogą ze sprzętu korzystać.

parte jak również działalność stadniny koni w Walewicach, po której oprowadzał ich wieloletni dyrektor gospodarstwa Henryk Warszawski.

Dyrekcja szkoły cieszy się ze sprzętu turystycznego, bo może on uatrakcyjnić zajęcia programowe z nauk przyrodniczych, zajęcia wychowania fizycznego jak również zajęcia pozalekcyjne. – Chcemy popularyzować turystykę rowerową

i kajakową wśród młodzieży oraz osób dorosłych, jak również pokazywać walory Ziemi Łowickiej – mówi wicedyrektor szkoły Zofia Rosa.

Kajaki i rowery są przechowywane na terenie szkoły. Osoby z gminy Zduny, które chciałyby zorganizować spływ (w czasie wakacji szkoła nie będzie z nich korzystać) mogą kontaktować się ze szkołą lub zarządem stowarzyszenia. mwk

REKLAMA

WÓJT GMINY DOMANIEWICE
ogłasza IV nieograniczony przetarg ustny

NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Gminy Domaniewice położonych w Domaniewicach

Lp.	Numer działki	Numer księgi wieczystej	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza w zł (brutto)	Wadium w zł (brutto)
1.	1605/3	LD10/00027200/4	949	41.760,00	4.200,00
2.	1605/4	LD10/00027200/4	971	43.920,00	4.400,00
3.	1605/9	LD10/00027200/4	972	44.010,00	4.400,00
4.	1605/11	LD10/00038785/7	1874	66.510,00	6.700,00

Działka nr 1605/11 obciążona jest nieodpłatną i ustanowioną na czas nieokreślony służebnością przesyłu. Wszystkie ww. działki posiadają dostęp do drogi publicznej, sieci energetycznej, wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.

- Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 2014 roku w budynku Urzędu Gminy w Domaniewicach, w kolejności podanej niżej:
godz. 10.00 – działka nr 1605/3, godz. 10.15 – działka nr 1605/4,
godz. 10.30 – działka nr 1605/9, godz. 10.45 – działka nr 1605/11,
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, w podanych wyżej wysokościach, najpóźniej w dniu 18 sierpnia 2014 r. na konto Urzędu Gminy w Domaniewicach BSZŁ 0/Domaniewice 52 9288 1037 1980 0329 2000 0040. Za dzień wpłaty uważa się dzień wpływu środków na konto Urzędu.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się w terminie 3 dni od daty zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie numeru rachunku, na jaki powinno być zwrócone wadium.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Terminy poprzednich przetargów na sprzedaż ww. nieruchomości: 10.08.2010r., 18.10.2010r., 29.03.2011r., 07.06.2011r., 14.09.2011r., 22.11.2011r., 28.02.2012r., 28.08.2012r., 30.01.2013r., 30.09.2013 r., 28.03.2014r., 24.06.2014r.
- Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania przetargów z ważnych powodów.
- Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach, na stronie internetowej Urzędu Gminy w Domaniewicach i w Biuletynie Informacji Publicznej.
- Blizszych informacji o ww. nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Domaniewicach, ul. Główna 2, 99-434 Domaniewice, pok. nr 15, tel. 46 830-17-66.

277835

WÓJT GMINY DOMANIEWICE
ogłasza III nieograniczony przetarg ustny na

SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO wraz z pomieszczeniem przynależnym i udziałem w gruncie stanowiącego własność Gminy Domaniewice położonego w Domaniewicach

Lokal mieszkalny usytuowany jest w budynku wielorodzinnym na działce ewidencyjnej 370/57 w Domaniewicach.

- Cena wywoławcza 133.000,00 zł brutto (słownie: sto trzydzieści trzy tysiące 0/100 złotych brutto)
- Wysokość wadium 13.300,00 zł (słownie: trzynaście tysięcy trzysta 0/100 złotych brutto)
- Lokal mieszkalny nr 5 – położony jest na II, ostatnim piętrze, trzykondygnacyjnego budynku wielorodzinnego, położonego w centrum wsi gminnej Domaniewice przy ul. Głównej 8, na działce ewidencyjnej nr 370/57 o powierzchni 3272m². Lokal położony jest w sąsiedztwie urzędów, szkoły, kościoła, licznych punktów handlowo-usługowych. Zajmuje powierzchnię 86,90m² i składa się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, wc i korytarza.
- Lokal posiada balkon. Udział w gruncie wynosi 558/6000.
- Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej LD10/00034536/9 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych w Łowiczu.
- Lokal wolny jest od nieujawnionych w księdze wieczystej ograniczonych praw rzeczowych oraz wszelkich ograniczeń w rozporządzeniu.
- W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, przedmiotowa działka przeznaczona jest pod teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej – symbol 1.93 M.W.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 18 SIERPNIĄ 2014 roku o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Domaniewicach, ul. Główna 2.

- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, w podanej wyżej wysokości, najpóźniej w dniu 14 sierpnia 2014 roku na konto Urzędu Gminy w Domaniewicach BSZŁ 0/Domaniewice 52 9288 1037 1980 0329 2000 0040. Za dzień wpłaty uważa się dzień wpływu środków na konto Urzędu.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się w terminie 3 dni od daty zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie numeru rachunku, na jaki powinno być zwrócone wadium. Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Terminy poprzednich przetargów na sprzedaż ww. nieruchomości: 08.11.2013 r., 14.04.2014r.
- Blizszych informacji o ww. nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Domaniewicach, ul. Główna 2, 99-434 Domaniewice, pok. nr 15, tel. 46 830-17-66.

277834

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia ZMIAN MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY GŁÓWNO DLA CZĘŚCI OBSZARU WSI WOLA MAKOŁSKA na działkach nr ewidencyjny 324; 325; 326 i 327

Zgodnie z art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Tekst Jednolity Dz. U. 2012 poz. 647 z późn. zm.) oraz z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.)

Zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Głowno uchwały Nr XLVII/220/14 z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno dla części obszaru wsi Wola Mąkolska na działkach nr ewidencyjny 324; 325; 326 i 327.
Jednocześnie zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognoz oddziaływania na środowisko do w/w zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w terminie do dnia 4 sierpnia 2014 roku, w siedzibie Urzędu Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2 (pok. nr 5), 95 - 015 Głowno.
- Zgodnie z 39 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wnieść uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko.
- Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać zgodnie art. 40 w/w ustawy w terminie do dnia 4 sierpnia 2014 roku, w siedzibie Urzędu Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2 (pok. nr 5), 95 - 015 Głowno lub na adres elektroniczny sekretariat@gmina-glowno.pl
- Uwagi i wnioski do prognozy zainteresowani mogą składać lub przysłać:
1. w formie pisemnej;
2. ustnie do protokołu;
3. za pośrednictwem komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.
- Wszystkie wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.
- Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Głowno.
- Jednocześnie zawiadamiam że zainteresowania mogą zapoznać się z dokumentami sprawy w Urzędzie Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2, 95 - 015 Głowno.

Wójt Gminy Głowno
Marek Józwiak

277793

Łowicz | Wymiana doświadczeń rolników

Rekonesans amerykańskich farmerów

6 amerykańskich farmerów z Teksasu gościło 25 czerwca na ziemi łowickiej. Poznawali oni nasz kraj przed 5-tygodniowym pobytom w gospodarstwach rolniczych w całej Polsce. Przyjazd gości z oceanu odbył się w ramach programu wymiany młodych rolników Polska-Teksas 2014.

Jak się dowiedzieliśmy, program taki realizuje Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych. W ramach wymiany 10 polskich rolników wyjechało do Teksasu, a do nas przyjechała wspomniana grupa. W Polsce są od 23 czerwca. Następnego dnia gościli w Ministerstwie Rolnictwa, spotkali się z przedstawicielami związków branżowych. Przyjazd do Łowicza i okolic zaplanowano w ramach poznawania polskiej historii, kultury i tradycji, ale też rolnictwa. Dlatego też grupa pod opieką m.in. Katarzyny Boczek, zajmującej się doradztwem na obszarach wiejskich, zwiedzała łowicką katedrę, Muzeum Ludowe w Sromowie,

skansen w Maurzycach, ale też firmę Bracia Urbanek, przedstawiciela New Holland i gospodarstwo Sylwestra Imiołka z Krępy, nastawione na chów bydła mlecznego.

Następnego dnia Amerykanie mieli m.in. zaplanowany udział w posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa. 26 czerwca rozjechali się do gospodarstw, aby poznać specyfikę produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Wśród młodych Amerykanów był starszy od nich o pokolenie Jim Mazurkiewicz, którego pradziadkowie wyemigrowali do Ameryki 130 lat temu. Zna on zarówno polską kulturę, jak i tradycję, a w Teksasie jest orga-



Grupa amerykańska wraz z polskimi opiekunami na ul. Pijarskiej w Łowiczu.

nizatorem spotkań, podczas których śpiewa się polskie pieśni, także religijne. Rozumie język polski i mówi po polsku, choć nie jest to znajomość biegła. Jak nam powiedział, jest nie tylko farma-

rem na 300 akrach ziemi (1 akr to około 0,4 ha), ale też dziekanem katedry rolnictwa i wykładowcą chowu zwierząt na uniwersytecie mechaniczno-rolniczym. Kształcenie rolników wygląda w Teksa-

się całkiem inaczej niż w Polsce, ponieważ na uczelni tej istnieje np. wydział ropy i gazu, ponieważ eksploatacja tych złóż odbywa się w gospodarstwach, gdzie odbywa się produkcja rolnicza.



Wśród młodych Amerykanów był starszy od nich o pokolenie Jim Mazurkiewicz, którego pradziadkowie wyemigrowali do Ameryki 130 lat temu.

Przy obecnej technologii obie dziedziny da się pogodzić.

Problemy komunikacyjne w Polsce napotkał natomiast młody rolnik Cameron Connor, który trafił już do gospodarstwa w okolicach Piły. Negatywnie zaskoczyło go to, że w naszym kraju tak mało osób mówi po angielsku, pozytywnie był zaskoczony tym, że mamy nowoczesne gospodarstwa, gdzie zarządzanie możliwe jest poprzez systemy komputerowe. Bardzo podobał mu się budynek Sejmu RP, zaskoczony był tym, że jest tak monumentalny. Pewnie po miesiącu pobytu w naszym kraju wrażeń będzie miał jeszcze więcej. **mwk**

Wyprawa motocyklowa | Celem był Kijów i Czarnobyl

Jesteśmy w domu. Cali i zdrowi

10 czerwca wróciło do Łowicza 6 motocyklistów, którzy zorganizowali ciekawą, dostarczającą – jak się okazało – wielu wrażeń wyprawę na Ukrainę. W skrócie relacjonuje ją dla NŁ Dariusz Tadeusiak.

Pokrótce cel wyjazdu: Będąc na wyprawie w styczniu tego roku w Maroku, postanowiliśmy jechać do Czarnobyla i Kijowa. W tym czasie na Majdanie było bardzo niebezpiecznie i nie wiedzieliśmy, czy w ogóle dojdzie ta wyprawa do realizacji. Przygotowania jednak trwały. Pod koniec kwietnia uznaliśmy, że ruszamy 2 czerwca na wyprawę motocyklową na Ukrainę.

By zmniejszyć ryzyko ewentualnych problemów na Ukrainie z separatystami, uznaliśmy, że nie wjedziemy na Ukrainę z Polski, tylko pojedziemy przez Białoruś. Na granicy Ukrainy „pogranicznicy” (wojskowi) uprzedzili nas o niebezpieczeństwie podróżowania po ich kraju, podpowiadali, jak unikać ewentualnych problemów z separatystami. Trzeba pamiętać, że zachodnia część Ukrainy jest proeuropejska, ale jak wszędzie, także i tu są ludzie o odmiennych poglądach. A co gorsze, na zachodzie ukrywają się separatyści pod przykryciem „dziennikarzy”, „turyistów”, zbierają informacje o stanie militarnym zachodniej Ukrainy. Szukają też prostych, łatwych celów porwać dla okupu. Wojskowi zalecili nam nie rozmawiać z nikim na tematy polityczne.

Kiedy jechaliśmy po zachodniej Ukrainie, nie widać było napięcia, zmieniło się to po przyjeździe do Kijowa. Najpierw skierowaliśmy się do Czarnobyla, chcieliśmy zobaczyć dawny reaktor jądrowy. Niestety, to strefa zamknięta. Żeby tam wjechać, trzeba mieć specjalne zezwolenie. Po kilku próbach „dogadania” się z wojskowymi, niestety, nie udało się nam załatwić.

Pojechaliśmy do Kijowa. Już przed miastem dało się odczuć napięcie: barykady na głównej drodze, posterunki wojskowe samoobrony. Udało nam się wje-



Majdan Niepodległości w Kijowie i ściana ze zdjęciami ofiar walk toczonych z ukraińskim Berkutem i od kul snajperów wiosną tego roku.

chać do samego centrum Majdanu, tam, gdzie jeszcze niedawno były regularne walki.

Majdan – cena wolności

Jakiś wojskowy nas zatrzymał, wylegitymował. Nie kazał jechać po Majdanie. Zostawiliśmy motocykle i zaczęliśmy robić zdjęcia. Podeszli do nas polscy dziennikarze, zaczęliśmy rozmawiać, okazało się, że jest z nimi Andrej Garbow, wiceszef Samoobrony Majdanu, a obecnie doradca Rady do Spraw Bezpieczeństwa UA. Opowiadał nam, jak naprawdę wyglądał Majdan



Wyrwali kostkę z chodnika, by budować barykady, zbierali wszystko co dało się wykorzystać do obrony ich wolności i wartości narodowych.

podczas walk. Ukraińcy poszli w bój, mieli, czyli z duchem walki; poszli walczyć z Berkutem gołymi rękoma. Wyrwali kostkę z chodnika, by budować barykady, zbierali wszystko, co dało się wykorzystać do obrony ich wolności i wartości narodowych.

Nawet teraz Majdan wygląda przytłaczająco, a jak było podczas walk...? Berkut zamknął całą dzielnicę, nie mogli się poruszać swobodnie. Brakowało wszystkiego, od jedzenia po buty. Pamiętajmy, że to była zima. Palone opony rozgrzewały asfalt, który się topił, a druty z opon były rozgrzane do czerwoności i paliły podszwy butów protestujących.

Administracja Janukowycza wprowadziła spec ustawę o nielegalnych zgromadzeniach publicznych, przewidującą za samo przebywanie na Majdanie karę 15 lat pozbawienia wolności.

Podczas trwania demonstracji na Majdanie dochodziło regularnie do porwań dla okupu, separatysty porywali wszystkich: dziennikarzy, turystów, kierowców, dosłownie wszystkich, za kogo

można było uzyskać pieniądze. A dokładnie 2000 USD – taka była cena.

Rozmawiałem osobiście z kilkoma osobami, które brały bezpośredni udział w walkach, opowiadali, jak szedł BERKUT i wszystko palił. Dosłownie to szła maszyna zniszczenia. Spotkałem młodego człowieka, który pokazał mi, gdzie byli snajperzy, gdzie ginęli ludzie. Pokazywał rany na ciele, Berkut strzelał z broni gładkolufowej, jak i z ostrej amunicji. Wszędzie są ślady po kulach.

W rozmowie z Andrejem Garbowem dowiedzieliśmy się, że podczas Majdanu zginęło 80 osób. Nie mają śladu po tych osobach, nie znaleziono ciała, nie wrócili do domów, nie zostawili nic po sobie. Nikt nie wie, co się z nimi stało.

Na samym Majdanie są zdjęcia osób, które oddały życie za wolność Ukrainy. Nazywają ich „GIEROJAMI” – bohaterami.

Złoto Janukowycza

Po przytłaczającej lekcji aktualnej historii Garbow pomógł nam uzyskać specjalne zezwole-

nie do wjazdu do strefy Czarnobyla i do dawnych posiadłości Janukowycza.

W piątek pojechaliśmy do rezydencji pod Kijowem należącej wcześniej do byłego prezydenta. Można by dużo o tym pisać, ale jest jedno słowo, które określiło to, co widzieliśmy – „przepych”: prywatne ZOO, klinika dla psów, jedyna taka na świecie (Janukowycze miał kolekcję 300 psów), kolekcja pojazdów, własna przystań, własne ogrody i szklarnie. I wiele, wiele innych oznak władzy i przepychu.

Mieliśmy możliwość zwiedzenia rezydencji tam, gdzie nikt nie miał dostępu – złoto było wszechobecne.

Czarnobyl

W sobotę pojechaliśmy do Czarnobyla. Kilka punktów kontrolnych i dojechaliśmy do miasteczka. Generalnie w strefie 10 km od elektrowni nikt nie mieszka, ale pracuje tam około 2000 osób przy zabezpieczaniu elektrowni jak i przy budowie „ARKI”, która ma być przykryciem sarkofagu bezpiecznym na 100 lat. W strefie zamkniętej



Sześciuosobowa grupa łowickich motocyklistów w Czarnobylu na tle pomnika i betonowego sarkofagu, w którym znajduje się reaktor jądrowy, który uległ awarii w latach 80-tych ubiegłego wieku.

można przebywać max 7 godzin i to w specjalnych strojach. My jako turyści mogliśmy w strefie być tylko 2 godziny. Do samej elektrowni nie można nawet się zbliżyć na odległość do 500 m. Ogrózenie z drutami kolczastymi, wojsko, ochrona nie pozwala zbliżyć się.

Jako ciekawostkę pokazał nam pan, który nas oprowadzał, że w kanale przy elektrowni jest bardzo dużo ryb. A głównie sumy – nikt ich nie łowi bo są napromieniowane. Dochodzą do wagi 70 kg. I podpływają do ludzi po pokarm.

Pojechaliśmy też do opuszczonego miasteczka Prypet. Mieszkał tam pracownicy elektrowni. Miasteczko liczyło około 50 tys. mieszkańców i po katastrofie w ciągu 3 godzin ewakuowano wszystkich ludzi. Powiedziano im, że za dwa, trzy dni wrócą – nie wrócili do dnia dzisiejszego i nie wrócą już nigdy. Zostawili tam swoje mieszkania, domy. Niestety, szabrownicy przez ostatnie kilkanaście lat doprowadzili miasteczko do ruiny.

Pojechaliśmy też do „Oka Moskwy”. Podczas zimnej wojny radar ten miał wychwycić sygnał ewentualnie wystrzelonych rakiet z USA. To była jedna z najbardziej strzeżonych tajemnic ZSRR.

Po tych przeżyciach na Majdanie, Kijowie i w Czarnobylu udaliśmy się w drogę powrotną do Polski. Oczywiście pojechaliśmy do Lwowa na cmentarz Łyczakowski – i dalej do domu. ■

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.06.-7.07.2014

† 25 czerwca: Wacława Madej, l.83; Zbigniew Polejowski, l.57, Łódź; Piotr Boscheck, l.70
 † 28 czerwca: Jan Gromek, l.102; Barbara Gomoła, l.73; Przemysław Pęksa, l.27.
 † 29 czerwca: Stanisław Stoma, l.70; Józef Machała, l.79, Wiśńiewo
 † 2 lipca: Julianna Wieteska, l.90; Sławomir Potakowski, l.61, Stryków; Wiesława Piątkowska, l.84, Stryków
 † 3 lipca: Agnieszka Frątczak, l.18, Głowno; Adam Zajac, l.79, Teresew; Jan Durmaj, l.83, Teresew.
 † 4 lipca: Regina Chmielewska, l.95, Stryków; Władysława Wolna, l.84; Ryszard Fuchler, l.56
 † 5 lipca: Wiesław Felczyński, l.57; Władysława Glazna, l.84; Irena Dziegielewska-Moszczyńska, l.85.
 † 6 lipca: Eugeniusz Kapusta, l.59; Wiesław Wieczorek, l.63. Lubiankowska; Józef Gmosiński, l.69.
 † 7 lipca: Barbara Kopalska, l.78

Serdeczne podziękowania

Wójtowi Gminy Łowicz
 - Panu Andrzejowi Barylskiemu;
 OSP z Karsznic Dużych; OSP z Klewkowa;
 dr K., M. Pawłowskiem;
 sąsiadom oraz wszystkim
 uczestniczącym w ostatniej drodze

Ś.P.
Jana Gromka

składa rodzina

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Ruciński (1944-2014)



■ Stanisław Ruciński (1944-2014):

Pochodził z Chruśliny, ale przez większość życia mieszkał w Głownie. Był człowiekiem wielu pasji: grzybiarzem, mechanikiem, ale przede wszystkim zapalonym wędkarzem. Przez wiele lat był aktywnym członkiem głowieńskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego. Przez ponad 10 lat pełnił funkcję jego wiceprezesa.

Stanisław Ruciński urodził się 20 marca 1944 roku w Chruślinie, w rodzinie Stanisławy z domu Rybus i Eugeniusza Rucińskich. Miał dziewięcioro rodzeństwa. Ukończył szkołę w pobliskich Lisiewiczach.

Stanisław Ruciński był zawodowym kierowcą. Początkowo pracował w głowieńskiej „Krochmalni” (obecnie firma Solan) jako traktorzysta. Po kilku latach podjął pracę w Rejonie Dróg Publicznych w Łowiczu, gdzie był kierowcą wywrotki. Zimą do samochodu montowano pług i zajmował się także odśnieżaniem ulic.

Kolejnym etapem jego zawodowego życia była praca w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Głownie, gdzie również był kierowcą, ale już mniejszych gabarytowo samochodów.

Do prowadzenia ciężarów wrócił po kilku latach, gdy został kierowcą w głowieńskim Transmleczu. Woził mleko, wyroby mleczne itp.

Gdy pan Stanisław zaczął się leczyć na chorobę wieńcową i lekarze zaczęli odradzać mu pracę jako kierowca, przeniósł się z powrotem do „Krochmalni”, gdzie został głównym mechanikiem i naprawiał maszyny. Po kilku latach przeszedł na rentę, na której był do przejścia na emeryturę.

Ze swoją przyszłą żoną, Barbarą z domu Zych, poznali się kilka lat przed ślubem. – Zawsze opowiadał, że jeździł do niej motorem – wspomina synowie Dariusz i Przemysław. – Dojeżdżał do niej do Domaradzyna. Jeździł przez las.

Opowiadał, że szczególnie zimą, gdy były mrozy, to schodził, włączał jedynekę i za motorem biegł, żeby się rozgrzać. Po przyjeździe bywało tak, że ścigali mu spodnie z nóg i stawiali przy piecu aż się roztopią.

Do swojej wybranki potrafił też... dochodzić pieszo, przez las, około 22 km. Czasem na sankach ciągnął za sobą różne dobra (warzywa, mleko itp.) z rodzinnego gospodarstwa. Rodzice pani Barbary nie prowadzili bowiem swojego gospodarstwa rolnego.

Ślub wzięli 11 lipca 1970 roku. W tym samym roku urodził się ich pierworodny syn Dariusz. Dziewięć lat później na świat przyszedł Przemysław. Małżeństwo Rucińskich miało też trzeciego syna, Marka, który zmarł jednak kilka dni po urodzeniu.

– Był człowiekiem z zasadami – wspominają to, jakim był ojcem jego synowie. – Nic nie można mu zarzucić, jeśli chodzi o nasze wychowanie. Co mógł, to zrobił. Na pewno nas kochał, zwłaszcza w ostatnich latach ta więź się między nami się zacieśniła.

Małżonkowie początkowo mieszkali u rodziców pani Barbary w Domaradzynie. Potem przeprowadzili się do Głowna. Najpierw mieszkali przy

ul. Piątkowskiej, a następnie przeprowadzili się na ul. Główną w dzielnicy Zakopane. Po wybudowaniu bloków na osiedlu Kopernika zamieszkali właśnie tam.

Największą życiową pasją pana Stanisława było wędkarstwo. Jego synowie wspominają, że już gdy byli dziećmi, tata zabierał ich na ryby: na różne stawy czy też nad Bzurę. Starszy syn, Dariusz, jest zresztą czynnym wędkarzem do dziś.

Będąc już na rencie Stanisław Ruciński zaczął aktywnie uczestniczyć w życiu wędkarzy. Był długoletnim działaczem, m.in. wiceprezesem, głowieńskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego. W ramach tej działalności wielokrotnie współpracował też z naszą redakcją (synowie wspominają, że był regularnym czytelnikiem Wieści – przyp. red.), czy to przy okazji organizowania różnych zawodów, czy też czasem indywidualnie chwalać się jakimś bardzo pokaznym złowionym okazem.

Pan Stanisław miał też uprawnienia sędziowskie i jako sędzia brał udział w licznych zawodach organizowanych przez okręg PZW w Skierniewicach, pod który podlega także Głowno. Z ramienia okręgu zajmował się także sprawami zarybień.

– Znałem Stanisława Rucińskiego od lat 70-tych, jak jeszcze pracował w Krochmalni – wspomina wieloletni współpracownik w ramach głowieńskiego PZW Ryszard Kuśmierkowski, przez 10 lat skarbnik tej organizacji. – W przeszłości Głowno bardzo chciało „przejść” koło łódzkie.

Władze okręgu w Skierniewicach wybrały wówczas Stanisława komisarem głowieńskiego koła. Jak sytuacja się uspokoiła, został jego wiceprezesem, którym był przez ponad 10 lat. Nawet po tym, jak zrezygnował, ze względu na stan zdrowia, z pełnienia funkcji, to ostatnich dni był aktywny. Przychodził, dopytywał się, jakie są potrzeby koła itp.

Ryszard Kuśmierkowski bardzo ceni sobie znajomość ze Stanisławem Rucińskim oraz jego samego jako człowieka. – To był kolega do rany przyłoż – uważa. – Człowiekiem był przede wszystkim solidnym, uczciwym, porządnym. Mogę o nim mówić tylko w samych superlatywach.

Inną pasją Stanisława Rucińskiego była mechanika, którą „zaraził” młodszego syna – Przemysława. – Robił remonty motorów, motorowerów – opowiadają synowie. – Do ostatnich dni swojego życia naprawiał rowery m.in. sąsiadom

i sąsiadkom z bloku. Nawet jak leżał chory, to gdy przyszła sąsiadka, czy to żarówkę wymienić, czy koło skleić, to schodził do warsztatu do piwnicy i naprawiał.

Pan Stanisław był zresztą typem „złotej rączki” i w domu potrafił wykonać większość prac remontowych, ale nie tylko takich. – Potrafił np. uszyć sam sobie, zeszyć coś, spodnie podwinąć – wspominają Dariusz i Przemysław Rucińscy. – Nie czekał, aż mama to zrobi.

Jak to wśród wielu wędkarzy bywa, pan Stanisław był też zapalonym grzybiarzem. – Jak przyszła jesień – sezon na grzyby, to ryby rybami, ale już się chodziło za grzybami – opowiada syn Dariusz. – Tata w lasach naokoło Głowna miał swoje miejsca.

Jak był wysyp grzybów, to nie było dnia, żeby się na nie nie wybrał. Nieraz śmiało się, że tak, to go nogi bolały, a na grzybach i się schylał i nie raz, nie dwa nabierał więcej niż my. Nas nogi bolały i musieliśmy usiąść, a on jeszcze nie przyszedł z lasu. Powoli, ale nieraz tych prawdziwków tyle naciął, że my mieliśmy jakieś betki słabsze i mniejsze, a on zawsze wiedział, gdzie wejść.

Pan Stanisław lubił też wyrabiać własne wyroby wędliniarskie: szynki, kiełbasę, salceson, paszety. Najpierw podglądał przy pracy innych, potem nauczył się wyrabiać samodzielnie, a wiedzę przekazał też swoim synom.

Choć jeździł nawet na świnobicia nigdy własnoręcznie nie zabił... królika. – Nie potrafił – uśmiechają się synowie. – Zabitego oprował, ale sam życia królikowi nie odebrał.

Jak opowiadają jego synowie, Stanisław Ruciński często wspominał, że nie chciałby umrzeć w szpitalu. I rzeczywiście, umarł na łonie natury, na swoich ukochanych rybach. Ze swojej ostatniej wyprawy już nie wrócił.

Zaniepokojona przedłużającą się nieobecnością męża pani Barbara znalazła go nad zalewem Mrożyczka przy samochodzie. Przyczyną śmierci okazało się zatrzymanie akcji serca spowodowane niewydolnością krążenia. Było to 3 czerwca 2014 roku.

Stanisław Ruciński został pochowany na cmentarzu rzymsko-katolickim parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie. Mszę pożegnalną odprawił proboszcz ks. dr Stanisław Banach. W ostatniej drodze Stanisławowi Rucińskiemu towarzyszyło bardzo wiele osób: rodzina, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi, wędkarze i nie tylko.

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasenburg.pl

Łowicz | Klub Seniora „Radość”

Wczasy, spotkania integracyjne i wycieczki

46 osób wyjechało na wczasy zorganizowane przez łowicki Klub Seniora „Radość” do Dźwirzyna. Wyjazd na 2-tygodniowe wczasy (od 28 maja do 11 czerwca) był już ósmym tego typu przedsięwzięciem i nie ostatnim, także w tym roku.

Wczasowicze, opaleni i wypoczęci, spotkali się 2 lipca w restauracji Polonia przy Starym Rynku, aby podsumować, wspominać wakacje i snuć plany na przyszłość. Wielu z nich pytało: – To gdzie pojedziemy za rok? Przewodnicząca Anna Bieguszevska odpowiedziała, że zostanie przeprowadzone głosowanie, na podstawie którego Zarząd podejmie decyzję. Tak było też w tym roku – wówczas 80% głosujących wybrało Dźwirzyno, które było im znane z poprzedniego roku.

Klub wynajął w łowickim PKS autobus, który zawiózł

ich na miejsce i na kilka wycieczek: do Kołobrzegu, Dobrzyca i Łeby. Miejscem zakwaterowania był Ośrodek Wczasowy Riwiera, którego młodzi właściciele bardzo życzliwie traktowali gości z Łowicza. Seniorzy zorganizowali w nim kilkakrotnie wieczorki taneczne, na których – jak nam zrelacjonowali – bawili się, jak na weselach. Był też wieczór łowicki, podczas którego wręczyli upominki gospodarzom, a Krystyna Kuniowska odczytała swój wiersz napisany specjalnie dla nich. Koszt na 1 osobę, z przejazdem i wycieczkami wyniósł 1.100 zł.

– Grupa była bardzo zdyscyplinowana, wspierała mnie we wszystkim – chwali klubowiczów Anna Bieguszevska. Nie można było mieć wątpliwości, że było inaczej, gdy podczas spotkania odśpiewali szefowej spontanicznie „100 lat!”



Seniorzy łowicki kolejny raz wybrali Dźwirzyno na miejsce wypoczynku. Podoba im się tam m.in. szeroka plaża bez kamieni.

Poza seniorami, na wczasach było dwoje dzieci: 6-letnia Kamila Szyszko z Warszawy, która

opiekowały się obie jej babcie oraz 8-letni Piotruś z Dąbrowy Górniczej, który trzeci raz był

z babcią z Łowicza na klubowych wczasach. Dzieci nie przysparzały problemów, ciesząc się, że

mają dużo nowych cioc i wujków. Kamila miała też w Dźwirzynie imieniny i było jej szczególnie miło, gdy seniorzy dali jej prezent, odśpiewali jej 100 lat i składali życzenia. – Była w szoku, że tak dużo osób składa jej życzenia. Poczuła się bardzo ważna – mówi jej babcia, Krystyna Więcek. Opowiedziała nam też, że jej wnuczka myślała, że babcia ma „swoje morze” na swoich wczasach, a ona i jej rodzice „swoje”, w Jantarze, gdzie jeździła na wakacje. Ponieważ była ciekawa, jak wygląda morze babci, to zdecydowała się na wyjazd z nią.

W tym roku seniorzy jadą jeszcze raz do Dźwirzyna, w to samo miejsce (niektóre nazwiska powtarzają się). Wyjazd zaplanowano od 23 sierpnia do 6 września. Jak na razie zapisały się 23 osoby, są jeszcze wolne miejsca.

Ale to nie wszystkie plany na ten rok. 24 lipca odbędzie się piknik integracyjny w Nieborowie, we wrześniu – Dzień Seniora, ale w planach są też: wycieczka do Uniejowa, wycieczka do Warszawy na Starówkę, Stadion Narodowy i do Wilanowa. **mwk**

Chąšno | Festyn Rodzinny przyciągnął tłumny

Wójt Dariusz Reczulski strzelał bramki

Panowie nie ograli pań w meczu piłki nożnej, rozegranym na boisku Olimpii Chąšno 6 lipca w ramach Festynu Rodzinnego. Pomimo, że w drużynie męskiej zagraли m.in. wójt gminy Chąšno Dariusz Reczulski oraz starosta łowicki Krzysztof Figat, mecz zakończył się remisem 3:3. Potem były rzuty karne, ale powstał taki bałagan, że nikt dokładnie nie wie, jaki był końcowy wynik meczu.

Strzelcami pewnych bramek, które padły w czasie meczu byli: Katarzyna Rokicka – dyrektor Szkoły Podstawowej w Mastkach, Monika Mańkowska – gminna szefowa Kół Gospodyń Wiejskich, Irena Kols – radna powiatowa, wójt Dariusz Reczulski aż dwa razy skutecznie umieścił piłkę w siatce, trzeciego gola zdobył radny Dominik Uczciwik.

Gmina Chąšno już drugi raz zdecydowała się na zorganizowanie takiego meczu. Był on fajną zabawą zarówno dla tych, co go oglądali, jak i dla samych zawodników, którzy w upale grali 2 razy po 15 minut. W drużynie żeńskiej, poza wymienionymi paniami, grały również: radna powiatowa Irena Kols, dyrektor szkoły w Błędowie Dorota Osowska, radne gminne Aneta Gać, Wiesława Adamowicz i Zofia Cichosz, ponadto działaczki KGW. Bramki pań broniała Anna Wiankowska, mama Martyny, zawod-

niczki łowickiego „Pelikana”. Panie żałowały nieco, że nie grała z nimi Martyna, bo ona z pewnością wzmocniłaby ich drużynę.

Panie walczyły z drużyną męską, w której, poza starostą i wójtem, grali radni Ireneusz Sołtysiak – przewodniczący Rady Gminy, Julian Gawroński, Andrzej Błażejewski, Andrzej Skwarna, Jerzy Muras, ponadto Krzysztof Siekiera z Mastek, urzędnicy gminni i Tomasz Kurczak, zajmujący się w Starostwie Powiatowym w Łowiczu zarządzaniem kryzysowym.

Sportowych atrakcji było nieco więcej: pod namiotem przy scenie były urządzenia do ćwiczenia „wiosłowania” na sucho, tuż obok inne zabawy – np. szczudła, możliwość skakania na kilkumetrowej skakance, którą kręcili animatorzy.

Wiele atrakcji za darmo

Upalna pogoda zachęcała mieszkańców gminy do liczne-

go przybycia na imprezę. – Na festynie w Chąśnie jeszcze nigdy nie było tak wielu osób – uszliśmy od stałych bywalców. Bez problemu rozprzedano losy „wielkiej zabawy”, w której można było wygrać np. mini wieżę, blender, rower, tablet, sztućce itp. artykuły ufundowane przez sponsorów.

Panów zainteresowały maszyny, na których przyjechali członkowie Łowickiego Klubu Motocyklowego No. 16. Na głównej scenie odbył się pokaz break dance w wykonaniu 14-osobowego zespołu, który bierze udział w zajęciach organizowanych przez bibliotekę. Był też pokaz machania yoyo w wykonaniu młodych łowiczian – kolegów Marcela Ołubka. Wystąpiła też finalistka programu X-Factor, Beata Kurda, disco polo grał zespół Active, a coverry różnego gatunku Respekt. Zabawa taneczna kończąca festyn trwała do godz. 2.00.

Poza sceną, równie długie kolejki rodziców z dziećmi ustawiały się po lody, jak też do dmuchanych zamków, na zjeżdżalni, do trampolin i innych atrakcji, które dostępne były za darmo. Nieślabnym powodzeniem od początku imprezy aż do godz. 20.30 cieszyło się stoisko z jedzeniem przygotowane przez KGW. Gospodynie za niewielką cenę (4 kawalki za 2 zł) sprzedawa-



Atrakcjami festynu, przygotowanymi specjalnie dla dzieci, były m.in. zjeżdżalnie, w tym widoczna na zdjęciu dmuchana makieta więzienia.

ły własnego wypieku ciasto, aby zarobić na swoją działalność. Za darmo można było zjeść chleb ze smalcem i kwaszonym ogórkiem. Po raz pierwszy gospodyniom zabrakło smalcu, choć przygotowały go 10 kg. Rozdzielono też 25 bochenków chleba. – Impreza się udała, ponieważ była odpo-

wiednia pogoda i frekwencja, a to dzięki temu, że wiele rzeczy było za darmo – uważa Irena Kolos, działaczka KGW i radna powiatowa. Jej zdaniem, fajne było też to, że dzieci z terenu gminy miały okazję pokazać się.

Zadowolony z imprezy jest też wójt Dariusz Reczulski.

– Frekwencja była podobna, jak przez ostatnie 2-3 lata i to nas cieszy, ponieważ po to organizuje się festyn, żeby mieszkańcy z niego skorzystali. Jak nam powiedział, koszt festynu wyniósł około 45 tys. zł, z czego 32 tys. zł to pozyskana przez gminę unijna dotacja. **mwk**

Łowicz | W intencji trzeźwości

24. rocznica „Pasiaczka”

12 lipca Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek” obchodzić będzie 24. rocznicę działalności.

Z tej okazji w kościele piarskim zostanie odprawiona o godz. 17.30 msza św. w intencji osób zmagających się z namiętnością picia oraz ich rodzin.

Po mszy św. członkowie stowarzyszenia, ich przyjaciele i inni zaproszeni goście przejdą do muzyki koncertowej na Błoniach, gdzie od kilku lat stowarzyszenie ma swoją siedzibę. Tam o godz. 20.00 odbędzie się Forum Abstynenckie, organizowane przez „Pasiaczka” już po raz siedemnasty, po jego zakończeniu zaplanowana jest zabawa taneczna, do której grać będzie zespół Fenix. **mwk**

RZUT OKIEM | Z GMINY ZDUNY W BIESZCZADY



40 kobiet z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Zduny (niektóre z mężami) rozpoczęły wakacje wyjazdem w Bieszczady. Zwiedziły

w dniach 27-29 czerwca Solinę i kilka innych miejscowości, a także, po drodze, Sandomierz. Była górską wędrowką, ognisko i wieczorek integracyjny w domu wypoczynkowym „Viking” w Ustrzykach Dolnych oraz rejs statkiem po jeziorze Solińskim. Na zdjęciu grupa na Połoninie Wetlińskiej. **mwk**

Reportaż

**Jak było na
Niedzieli Sannickiej**
przeczytasz na str. 25



Grupa z Kielc prezentowała sposoby walki wręcz przy użyciu broni.



Replika tankietki przyciągnęła wielu oglądających.

Łowicz | 95-lecie przybycia 10. Pułku Piechoty

Święto dla Dziesiątaków, gratka dla mieszkańców

95 lat temu do Łowicza przybył 10. Pułk Piechoty, który przez lata wpisywał się w krajobraz i historię miasta. 5 lipca, z tej okazji, Stowarzyszenie Historyczne im. 10 PP zorganizowało wielką imprezę, której punktem kulminacyjnym było poświęcenie kopii oryginalnego sztandaru pułku.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej, odprawionej na Starym Rynku. Imponująco wyglądały stojące na baczności w pełnym umundurowaniu grupy rekonstrukcyjne, które na zaproszenie Stowarzyszenia zjechały do Łowicza z całej Polski. Na placu widać było nawet ciężki sprzęt, np. replikę tankietki TKS.

Ogromne wrażenie zrobiłi żołnierze z pododdziału wystawionego z Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, pod dowództwem kpt. Artura Saka, którzy wmaszerowali, wraz z grającą cały czas Orkiestrą Wojskową z Warszawy, prowadzoną przez kapelmistrza ppor. Łukasza Kukulskiego na Stary Rynek po mszy, a przed samą uroczystością poświęcenia sztandaru.

Sam sztandar, który poświęcono w sobotę, to kopia oryginalnego sztandaru pułku. Oryginał



Czołg Renault, który przybył do Łowicza, to dar dla Polski od prezydenta Afganistanu.

został wręczony 10. Pułkowi Piechoty 5 lipca 1925 roku, podczas uroczystości, która także miała miejsce na łowickim Starym Rynku, z udziałem ówczesnego Prezydenta RP, Stanisława Wojciechowskiego.

Po bitwie nad Bzurą w 1939 roku sztandar był ukrywany w lasach łowickich. Odnalazł go oficer pułku, Jerzy Gołębiowski. Przez okres okupacji przechowywany był w gospodarstwie

Bolesława Pakuły we wsi Leontynów.

W 1959 roku trafił do Muzeum Wojska Polskiego. Ze względu na nie najlepszy stan oryginału, nie może on być wystawiany na uroczystościach państwowych. Od 2009 roku, dzięki inicjatywie SH 10. Pułku Piechoty, rozpoczęły się prace mające na celu stworzenie wierniej kopii oryginalnego sztandaru. Kopia jest wiernym

odzworowaniem oryginału we wszystkich szczegółach, takich jak metalizowana nić czy wygląd orła. Do uszycia sztandaru sprowadzano nawet specjalny jedwab z zagranicy. Fundatorem sztandaru było Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych w Łowiczu. Na uroczystości reprezentował je dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, Dariusz Żywicki.

Sama uroczystość poświęcenia miała podniosły charakter. Po odczytaniu krótkiej historii pułku i sztandaru, Orkiestra Wojskowa z Warszawy odegrała hymn państwowy. Po powitaniu gości przeczytano słowa dowódcy 10. Pułku z 5 lipca 1925 roku, płk. Stanisława Weckiego, które ten wypowiedział w trakcie uroczystości nadania oryginalnego sztandaru. Akt ufundowania sztandaru odczytał dyrektor Da-

riusz Żywicki. Po tym przyszedł moment przybijania do sztandaru gwoździ pamiątkowych. Było ich w sumie niemal 20, a wbijał je m.in. matka chrzestna sztandaru, Wanda Piklikiewicz (żona zmarłego w 2013 roku oficera 10 Pułku Henryka Piklikiewicza), reprezentujący władze miejskie wiceburmistrz Bogusław Bończak, starosta Krzysztof Figat czy też prezes Stowarzyszenia, Piotr Marciniak.

Poświęcenia kopii sztandaru dokonał ks. Wiesław Wronka. Następnie Wanda Piklikiewicz wręczyła sztandar obecnemu na uroczystości generałowi brygady, Krzysztofowi Domżałskiemu – szefowi Zarządu Organizacji i Uzupelnień Wojska Polskiego. Generał wręczył go prezesowi Piotrowi Marciniakowi, a ten przekazał z kolei pocztowi sztandarowemu SH im. 10 Pułku Piechoty.

Poczet obszedł i zaprezentował sztandar zebrany na placu, po czym ustawił się koło Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. Po tym, ta część uroczystości została zakończona, a zebrani w imponującym pochodzie przeszli do parku na Błoniach, gdzie zaplanowano kolejne atrakcje.

W tym miejscu z przykrością trzeba przyznać, że pierwsza część uroczystości, tak malownicza i podniosła cieszyła się bardzo słabym zainteresowaniem mieszkańców Łowicza. Gdyby nie liczni żołnierze, rekonstruktorzy, zaproszonych gości i licznych przedstawicieli mediów, Stary Rynek świeciłby pustkami. Szkoda, bo naprawdę było na co popatrzeć.

Mnóstwo atrakcji dla fanów wojskowości

Na szczęście dużo większym zainteresowaniem cieszyła się część imprezy odbywająca się na Błoniach. Tutaj swoje namioty rozstawiły przeróżne grupy rekonstrukcyjne. W Łowiczu pojawili się rekonstruktorzy m.in. z Kielc, Gdyni, Mszczonowa, Łodzi, Legionowa czy Katowic.

Przy namiotach można było zobaczyć wojskowe historyczne uzbrojenie, umundurowanie,



Prezes SH im. 10 Pułku Piechoty, Piotr Marciniak, przekazuje sztandar pocztowi.



Matka chrzestna sztandaru, pani Wanda Piklikiewicz.



Wspieramy zawsze takie inicjatywy, bo one są ważne. Promują historię, uczą historii młode pokolenia, wciągają je w nią.

a nawet wziąć udział w szkoleniu walki wręcz. Wiele osób korzystało z możliwości zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia.

Ogromną popularnością cieszyły się także wozy bojowe. Na Błoniach zobaczyć można było armaty czy też furgon Fiat 508. Najwięcej osób oglądało jednak tankietkę TKS oraz znajdującą się na co dzień w Muzeum Wojska Polskiego czołg Renault FT 17, który jako dar narodu afgańskiego przekazał Polsce prezydent Hamid Karzai.

Replikę tankietki TKS wykonało Biuro Rekonstrukcyjno-Technologiczne Zabytkowej Inżynierii Pojazdowej z Siennicy koło Mińska Mazowieckiego. – Nasza firma m.in. serwisuje i robi usługi dla Muzeum Wojska Polskiego – wyjaśniają panowie Artur Witowski i Andrzej Gruba. – Nad takim sprzętem jak ta tankietka pracuje około 6 osób. Dokumentację zbieraliśmy 2 lata, a całą tankietkę budowaliśmy od października 2012 do 9 maja 2013 r. Pierwszy pokaz był na Politechnice Warszawskiej.

Panowie opowiedzieli nam też samym o modelu, który przybył wraz z nimi do Łowicza. – To jest replika 1:1 modelu z 1933 roku. Oryginalny jest silnik i jedno koło – opowiadają nam. – Takich tankietek używało Wojsko Polskie, przede wszystkim w Kampanii Wrześniowej. To polska myśl techniczna. Swego czasu, w 1939 roku, to był najszybszy czołg na świecie: 47 km/h, a niemieckie czołgi 32 km/h. Niemcy nie potrafili do tego strzelać. Jeden z generałów niemieckich mówił, że nie da się ustrzelić z czoł-



Pochód wojskowy przeszedł na Błonia ulicą Podrzeczną.

gu karalucha – tak je nazywali. Te tankietki dały się mocno w znaki, zwłaszcza przez karabin maszynowy. Ostatnie sztuki był z dzielkiem 20 mm. Napęd miał tzw. planetarny mechanizm skrzętu. Teraz w czołgach to robia, a myśmy już w 1939 wyprodukowali 24 takie sztuki. Niemcy to skopiowali i zastosowali w Panterach i Tygrysach. Tak



Fundatorem sztandaru było Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych w Łowiczu.

samo skrzętu kierownicą.

Wiele osób z chęcią słuchało także Mirosława Zientarskiego z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, który opowiadał o czołgu Renault FT17. – Wspieramy zawsze takie inicjatywy, bo one są ważne – podkreślał w rozmowie z NL. – Promują historię, uczą historii młode pokolenia, wciągają je w nią. Przyjechalśmy więc, pre-

zentując najstarszy czołg używany przez żołnierzy Wojska Polskiego, od roku 1919, po rok 1940 we Francji.

W szczytowych momentach WP miało ponad 180 takich czołgów. 120 przyjechało z Błękitną Armią gen. Hallera wraz z 1 Pułkiem Czołgów. Do Kampanii Wrześniowej Polska miała 102 takie pojazdy. – To było zupełnie novum, jeśli chodzi o konstrukcję broni pancernej – opowiada. – Louis Renault stworzył coś, co stało się wzorcem wszystkich czołgów opracowywanych później. Powstał pojazd, w którym możemy wyróżnić przedział kierowania, przedział bojowy i przedział napędowy, jak we współczesnych czołgach. Pierwszy raz pojawia się w konstrukcji czołgów obrotowa wieża, wieżyczka obserwacyjna dowódcy.

Renault FT17 stosowany był w wielu miejscach na świecie. Egzemplarz, który można było oglądać w Łowiczu, przyjechał do Polski z Afganistanu, gdzie stał pod budynkiem dowództwa w Kabulu na pomniku. Dzięki staraniom wielu ludzi, na czele z prezydentem Bronisławem Komorowskim, udało się go sprowadzić do Polski. W takim stanie w kraju jest tylko 1 egzemplarz.

Znane są też 2 egzemplarze, znajdujące się w zbiorach prywatnych, ale są to tylko kadłuby.

Popisy kaskaderskie

W trakcie imprezy na Błoniach nie zabrakło też atrakcji innego typu. Świetny popis kaskaderskiej jazdy konnej dali członkowie grupy East Riders. Widownia mogła obejrzeć w wykonaniu kaskaderów np. sięganie z biegnącego konia po czapkę leżącą na ziemi. Zwierzęta były wytresowane w tak brawurowy sposób, że potrafiły się nawet uklonić, przyklękając na jedno kolano.

Na zakończenie dnia w muszli koncertowej zagrali muzycy Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

O imprezie pozytywnie wypowiadali się mieszkańcy miasta. – Bardzo fajna impreza – komentował Paweł Szachogłuchowicz. – Najfajniejsze są chyba te wszystkie czołgi. Ludzie o nich ciekawie opowiadają. To naprawdę ciekawa impreza. Na pewno są w Łowiczu potrzebne takie. Potrzebne jest też stowarzyszenie im. 10 Pułku. Ludzie mają pasję i trzeba ich wspierać. Młodzież może dzięki temu zobaczyć jak to było, jak to wyglądało.



Sobotnia impreza była świetną okazją do pamiątkowych zdjęć.

O 10. PUŁKU PIECHOTY I JEGO SZTANDARZE

Początki 10. Pułku Piechoty wywodzą się z 31 Pułku Strzelców Austriackich garnizonu Cieszyń. Pułk walczył o niepodległość Polski na Śląsku Cieszyńskim, w Małopolsce Wschodniej potem na Wołyniu i Polesiu. W Łowiczu po raz pierwszy żołnierze pułku pojawili się jeszcze w 1919 roku. Na stałe otrzymali lokację w mieście 5 maja 1921 roku. Pierwszą chorągiew otrzymali od ziemianstwa byłego Księstwa Łowickiego na początku 1921 r. Nie spełniała ona jednak regulaminu wojskowego i należało ją wymienić. Sztandar pułk otrzymał osobiście z rąk prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, 5 lipca 1925 r. na Starym Rynku w Łowiczu. Na rewersie sztandaru widnieją herby miast, z którymi pułk był historycznie związany, czyli Cieszyńa i Łowicza. Są tam też wyszyte herby miejscowości, pod którymi pułk walczył i zdobył żołnierską sławę: Tremblowa (13 czerwca 1919), Gołogóry (27 czerwca 1919), Sławeczna (23 marca 1920). Wyhaftowane są

na nim także daty dziedzicznej tradycji „dziesiątaków”: 1775, 1806, 1830, 1 XI 1918). W czerwcu 1939 r. pułk w składzie 26 Dywizji Piechoty przeniesiono do Wielkopolski, gdzie miał zająć pozycję na linii Wągrowiec-Znin. Na skutek zbiegu wojennych okoliczności (cofania się Armii „Poznań” w głąb kraju), 14 września 1939 r. 10. Pułk zajął pozycję pod Kompiną, a następnie rozpoczął natarcie w kierunku Skierniewic. 17 września wszystkie ugrupowania osłaniające Armię „Poznań”, w tym 10 Pułk, zostały okrążone w rejonie Sochaczewa-Wyszogrodu. 19 września 10. PP został rozbity przez niemiecką 1 Dywizję Pancerną w lesie pod Giźcami. Sztandar został ukryty w lasach łowickich, następnie odnaleziony przez jednego z pułkowych oficerów, Jerzego Gołębiowskiego. Sztandar przechowywano w gospodarstwie Bolesława Pakuły we wsi Leontynów. W 1959 r. został przekazany do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, gdzie znajduje się do dziś. **kl**

Kultura



Nagrodę za I miejsce z rąk wicedyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Łyszkowicach Joanny Szymajdy odbiera Katarzyna Budzałek.

Łyszkowice | Konkurs Fotograficzny Szlakiem krzyży i kapliczek

Znany wyniki międzyszkolnego konkursu fotograficznego „Szlakiem krzyży i kapliczek”, organizowanego przez nauczycielkę plastyki w Zespole Szkół w Łyszkowicach Małgorzatę Błońską.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie wykonanie fotografii w formacie 20x30 cm, przedstawiającej okoliczne kapliczki i krzyże przydrożne. Zgłosili się uczniowie z Łyszkowic oraz z Makowa, dostarczając łącznie 29 fotografii. Przewodniczącym komisji konkursowej był Jerzy Borecki – artysta fotografik, właściciel studia fotograficznego w Łowiczu, a wraz z nim prace oceniały Małgorzata Reczulska – współwłaścicielka studia fotograficznego MaJa w Łyszkowicach oraz Justyna Kocemba – nauczycielka plastyki w SP nr 1 w Łowiczu.

Pierwsze miejsce przyznano Katarzynie Budzałek z Gimnazjum w Łyszkowicach za dyptyk zatytułowany „O zachodzie słońca”. Drugie miejsce przypadło Rafałowi Koprowskiemu, z tej samej klasy za zdjęcie „Drzewo krzyża”, natomiast trzecie miejsce zajęła Patrycja Więcek, uczennica Gimnazjum w Makowie za zdjęcie przedstawiające kapliczkę św. Rocha w jej miejscowości.

Wyróżnienia otrzymały cztery fotografie, będące pracami: Julii Kapery i Natalii Wójt z Gimnazjum Makowie oraz Sylwii Wawrzyńczyk i Joanny Lesiak z Gimnazjum w Łyszkowicach.

Autorzy tych zdjęć otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez sponsorów. Ich prace trafiły na szkolną wystawę. Podczas wernisażu ją otwierającego, uczestnicy wysłuchali recytacji Weroniki i Dawida Zgierskich, którzy na klawirze wykonali kilka kompozycji m.in. Felixa Mandelsohna, Carla Bernana, Gabriela Faure czy Scotta Joplina. tm

Łowicz | Wakacyjne spotkania w ŁOK

Turbowakacji ciąg dalszy

Wśród zajęć organizowanych przez Łowicki Ośrodek Kultury na najbliższe dwa tygodnie znajdują się propozycje zarówno dla dzieci, młodzieży jak i dorosłych.

Na część z nich rozdawane są w kasie kina Fenix darmowe wejściówki, na pozostałe, oprócz warsztatów z cyklu „Rozhulana kobiecość”, wstęp wolny.

W piątek, 11 lipca, o godzinie 18 rozpocznie się spotkanie w ramach „Winylowych Piątków”, będzie to słuchowisko dla najmłodszych, a o godzinie 21 w klubie Pracownia – wersja

dla dorosłych – „Shitty sets” – słuchanie dobrej muzyki.

W sobotę, 12 lipca, o godzinie 15 odbędą się płatne warsztaty rozwoju osobistego z cyklu „Rozhulana kobiecość”. Tym razem zajęcia „Belly dance” – taniec brzucha. Bilety w cenie 30 zł.

Natomiast w poniedziałek o godzinie 11 z cyklu „Willy ŁOK i wielcy wynalazcy” zostanie wyświetlony w kinie Fenix film animowany „Minionki rozrabiają” z 2013 roku, a po nim nastąpi lekcja o Leonardo da Vinci. Wstęp wolny.

Od poniedziałku 14 lipca do piątku 18 lipca włącznie będą odbywały się warsztaty plastyczne – „Coś z niczego”, na które będą rozdawane darmowe wejściówki.

We wtorek, 15 lipca, o godzinie 9 wyjazd na wycieczkę do Spalskiego Parku Krajobrazowego w ramach „Kolorowej Lokomotywy” – cyklu zajęć ekologiczno-plastycznych dla dzieci organizowanych przez Łódzki Dom Kultury, a między godziną 10 i 16 zostanie rozegrany konkurs na Nowym Rynku „Gdzie jest Willy?” – postać Willy'ego Łoka trzeba znaleźć na banerze wśród innych. Rozwiązanie – jak zawsze dnia następnego, do wygrania bilety do kina.

16 lipca, w środę – „Laboratorium doktora McŁokintocza” – warsztaty plastyczno-techniczne, wejście za okazaniem wejściówek. W piątek, 18 lipca – „Mapa marzeń” z cyklu „Rozhulana Kobiecość”, bilety w cenie 30 zł. Tego samego dnia od

godziny 20 „Burtonowy set filmowy” – filmy z Tomem Burtonem. „Sok z żuka” z 1988 roku i od godziny 21.45 – „Edward Nożycoręki” z 1990. Wstęp wolny.

Dzień później, 19 lipca, od godziny 16 kolejne zajęcia z cyklu „Rozhulana kobiecość” – warsztaty makijażu. 21 lipca w poniedziałek o godzinie 11 – film „Klopsiki i inne zjawiska pogodowe”, a po nim konkursy. Od 21 do 25 lipca o godzinie 13 warsztaty plastyczne „Papirowa wiklina”; wejście za okazaniem wejściówek. 22 lipca, we wtorek, od godziny 11 do 16 konkurs „Gdzie jest Willy”, a 23 lipca o godzinie 11 „Laboratorium doktora McŁokintocza”. 24 lipca od godziny 16 „Rozhulana kobiecość”, tym razem zajęcia uczące motywowania siebie. mst

Łowicz | Łowicka Grupa Rybacka

Malowane rybki w stawie

Znany wyniki konkursu plastycznego „Rybka w stawie” organizowanego przez Łowicką Grupę Rybacką dla dzieci i młodzieży z terenów objętych jej działaniem.

30 czerwca komisja konkursowa wyłoniła najlepsze spośród 204 prac (15 z nich odrzucono ze względów regulaminowych).

Trzyosobowa komisja oceniała prace pod względem techniki wykonania, staranności wykonania, kolorystyki, dynamiki rysunku oraz zgodności z tematem (wykazanie walorów przyrod-

tarznych Pajak ze Szkoły Podstawowej w Bielawach oraz Patrycję Hemkę ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach, a trzecie miejsce przyznano Zuzannie Garus oraz Idzie Wieczorek – obie dziewczynki są uczennicami Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku.

W kategorii klas IV-VI pierwszą nagrodę przyznano uczennicom Szkoły Podstawowej w Popowie – Gabrieli Kosiorek i Aleksandrze Palos. Drugie miejsce zajęła Patrycja Wojciechowska ze Szkoły Podstawowej w Bielawach, a trzecie Martyna Kowalska ze Szkoły Podstawowej w Piątku.

Pierwsze miejsce wśród gimnazjalistów zajęła Aneta Stabeka z Gimnazjum w Bielawach. Druga nagroda trafiła do Miriam Wojtysiak i Jakuba Aniszewskiego – oboje uczęszczają do Gimnazjum w Popowie, a na trzecim miejscu sklasyfikowano Annę Remian z Gimnazjum w Bielawach oraz Dominikę Sut z Gimnazjum w Popowie.

Każdy uczestnik konkursu otrzyma drobny upominek ufundowany przez Łowicką Grupę Rybacką. Rozdanie nagród i dyplomów planowane jest na koniec tego roku. Wtedy też ma zostać otwarta wystawa prac konkursowych. tm

REKLAMA

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii ■ neurologii ■ urologii
- onkologii ■ patomorfologii ■ dermatologii
- okulistyki ■ laryngologii ■ chirurgii
- ortopedii ■ endokrynologii ■ gastrologii
- chorób wewnętrznych ■ pulmonologii
- psychiatrii ■ chirurgii dziecięcej ■ reumatologii
- logopedii ■ diabetologii ■ dietetyki
- stomatologii ■ psychologii ■ kardiologii (EKG)
- KTG ■ nefrologii ■ USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczyca, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

NZOZ ACADEMOS

Łowicz, ul. Łowska 1/3

tel. 46 837 38 30

WIZYTY PRYWATNE:

- ORTOPEDA:** Lek. Paweł Krauze
specjalista ortopedii i traumatologii z-ca kierownika Wojewódzki Szpital Zespólny Skierniewice
- GINEKOLOG:** Lek. Jerzy Jurkiewicz
Specjalista ginekologii i położnictwa badanie usg, cytologia i inne
- OKULISTA:** Lek. Sylwia Materkowska
Specjalista okulistyki badania: dobór okularów, badanie dna oka, ciśnienia i inne

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

OKULISTA

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ

Stary Rynek 9/10 m. 13

tel. 46/837-35-59

Prof. dr hab. med.

LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14

tel. 601-260-660, 46/837-45-41

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA

Przychodnia Remedium w godz. 8-16

Głowno, ul. Kopernika 19

po godz. 17.00 dom

Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35

tel. 600-047-277

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi

specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78

tel. 42/719-19-94, 503-991-431

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA

LEK. MED.

Michał Rogowski-Tylman

- BOTOX
- WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI
- LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3

czwartki: 16-19

ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE

lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3

ZAPISY Tel. 602 706 803



Sabina Świątkowska w swojej pracowni.

Łódź | Stypendystka Marszałka Województwa Inspiruje mnie folklor, natura i życie codzienne

Tak mówiła nam Sabina Świątkowska z Łowicza, studentka IV roku Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, na kierunku architektura wnętrz, kilka dni po otrzymaniu z rąk Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia listu gratulacyjnego. Uroczystość odbyła się 16 czerwca w Łódzkim Domu Kultury.

Sabina Świątkowska otrzymała list gratulacyjny razem z 58 innymi osobami, którym Marszałek przyznał stypendia naukowe i artystyczne w uznaniu licznych ich sukcesów dla rozwoju nauki i sztuki w regionie łódzkim. Do tego grona należą uczniowie szkół średnich i studenci – młodzi naukowcy i artyści z całego województwa łódzkiego. Pieniądze te – w kwocie od 2 do nawet kilkudziesięciu tys. zł – mogą być przeznaczone przez nich na zakup oprogramowania, specjalistycznego sprzętu oraz instrumentów, wyjazdy na kursy mistrzowskie czy naukę języka obcego.

Sabina Świątkowska swoje projekty konfrontuje z innymi twórcami poprzez udział w licznych konkursach, związanych zarówno z projektowaniem wnętrz mieszkalnych, jak i użyteczności publicznej. Swoją przyszłość wiąże głównie z architekturą wnętrz oraz renowacją zabytków architektury. – Tym razem to starsza siostra poszła w ślady młodszej, ponieważ cztery lata temu moja siostra Paulina, kończąc liceum plastyczne, otrzymała to samo stypendium – powiedziała w rozmowie z nami. **str. 24**

Łowicz | Inauguracja festiwalu organowego w katedrze

Piękna muzyka przy nielicznej publiczności

2 lipca sklepienie łowickiej katedry drżało od dźwięków głosu Barbary Abramowicz, sopranistki, i muzyki organowej w wykonaniu prof. Wiktora Łyjaka. Tuż przed godziną 21 zakończył się pierwszy z 9 koncertów, które złożyły się na tegoroczny, XXVI już, Międzynarodowy Festiwal Organowy J. S. Bacha.

Festiwal ten stanowi okazję do wysłuchania dzieł nie tylko Jana Sebastiana Bacha, ale też innych znanych twórców muzyki klasycznej w wykonaniu znakomitych muzyków „na żywo”. Tego wieczoru rozbrzmiewały utwory: Stanisława Moniuszki, Louisa Jamesa Alfreda Lefébure'a-Wély'ego oraz Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego.

Jak zwykle festiwalowy koncert doprowadził do zadumy, a nawet wzruszeń tych, którzy na niego przybyli. Publiczność nie była liczna – stanowiła ją grupa blisko 40-osobowa, ale aplauz, jaki zgromadziła artystom na zakończenie, świadczył, że ci, co przyszli, są miłośnikami tego typu muzyki. Wykonawcy zostali nagrodzeni również bukietami kwiatów. Prof. Wiktor Łyjak zachęcał do przybycia na kolejne koncerty. – Za tydzień będzie lepiej, a za dwa tygodnie jeszcze lepiej – mówił.

Na koncerty w ramach tego festiwalu przychodzą stali by-



Podczas koncertu inauguracyjnego tegoroczny festiwal organowy zagrał na katedralnych organach prof. dr hab. Wiktor Łyjak, inicjator festiwalu.

walcy i ci, których sercu bliska jest taka muzyka. Jedną z nich jest Barbara Jagiełło. Mieszka w Łowiczu i kiedy tylko zdrowie jej na to pozwala, przychodzi na koncerty. Wszak udział w takim wydarzeniu kosztuje zaledwie 10 zł, a ci, którzy mają prawo do biletu ulgowego, płacą złotych 5.

Artyści, którzy wystąpili na tym festiwalu jako pierwsi, to doświadczeni i uznani muzycy. Barbara Abramowicz jest absolwentką Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie

i Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku archeologia. Od lat związana jest z Warszawską Operą Kameralną.

Wiktor Łyjak studia ukończył w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. W 1994 roku wykonał jedyny w historii koncert w synagodze warszawskiej. W 1999 roku zdobył – jako jedyny dotąd polski organista – Złotą Płytę, a w 2000 roku – Platynową Płytę za CD z utworami Bacha.

Ponadto jest doktorem nauk humanistycznych Polskiej Aka-

demii Nauk. Habilitację w zakresie historii o sztuce uzyskał na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest profesorem akademickim na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Opublikował ponad 100 prac z zakresu dziejów budownictwa organowego i historii muzyki polskiej.

Wczoraj, 9 lipca, już po zamknięciu tego numeru NŁ, wystąpiło małżeństwo – Aga Wińska, sopranistka oraz Karol Gołębiowski. W kolejną środę, 16 lipca, wystąpi Marco Limone, organista z Włoch. **mst**

REKLAMA

LARYNGOLOG
Jarosław Czapała
Gabinet: Łowicz, os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49
PORADNIE
• CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
• STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
• ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
• GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
• KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
• UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
• NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
• PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
www.nzoz-alamed.pl

NZOZ HOLLYDENT
DR N. MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI
• leczenie powikłań i trudnych przypadków • leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu • ortodoncja • protetyka • implantologia
• licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHIRURGICZNY specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lek. med. chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
ZDUNY 46 A (biurowiec GS-u)
sobota 9.00-10.00
W dn. 2.08 i 9.08
GABINET NIECZYNNY
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
▪ Łódź, ul. Kilińskiego 27 ▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29 ▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! **NFZ**

Łódź | Stypendystka Marszałka Województwa Inspiruje mnie folklor, natura i życie codzienne

dokończenie ze str. 23

Ciesz się, że w swej pracy może liczyć na wsparcie swoich rodziców, rodzeństwa oraz swojego chłopaka Kacpra.

Na swoim koncie stypendystka ma już kilka ważniejszych osiągnięć: w roku ubiegłym otrzymała Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia na tle artystycznym, była członkiem grupy „Design in”, która aranżowała przestrzeń wystawienniczą VI Międzynarodowego Festiwalu Łódź Design 2012, zdobyła wyróżnienie w konkursie na „Projekt aranżacji kawiarni-galerii przy ul. Pogonowskiego 23 w Łodzi”, organizowany przez Kralka-Investment Group, odbyła praktyki z renowacji zabytków

w kaplicy Heinzlów na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

Obecnie angażuje się w realizację projektu Joanny Rajkowskiej „Pasaż Róży”, który polega na wykładaniu małych lusterek w kształcie okręgów na elewacjach kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 3 w Łodzi.

Na jej plany artystyczne na 2014 rok składają się przede wszystkim: prezentacja projektów na Festiwalu Wnętrz w Krakowie oraz festiwalu Łódź Design, jednym z najważniejszych międzynarodowych konkursów skierowanych do młodych projektantów. Swoją przyszłość wiąże głównie z architekturą wnętrz, rysunkiem i grafiką komputerową. **mst**

Bolimów | GOK zaprasza

Wystawa prac studentów łódzkiej ASP

Do końca wakacji w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie można oglądać wystawę poplenerową prac studentów Wydziału Tkaniny i Ubioru łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego.

O dwutygodniowej obecności w Bolimowie studentów pisaliśmy w minionym tygodniu, relacjonując ich zajęcia plastyczne z miejscowymi dziećmi, które odbyły się 28 czerwca. Wówczas jeden z ich opiekunów, Jan Wasiński, asystent w pracowni Malarstwa i Rysunku prof. Jarosława Chrabąszcza,

powiedział nam, że trwałym śladem ich pobytu będzie wystawa prac powstałych w czasie pleneru. – Myślę, że warto pokazać wyniki pracy studentów, wielu mieszkańców Bolimowa i okolicy zwracało uwagę na nich, gdy tworzyli – powiedział nam Wasiński.

Od piątku, 4 lipca, prace można już oglądać, jest ich grubo ponad 20, ilustrują one architekturę osady, jej ciekawe elementy, pejzaże okolicy. Warto jest zajrzeć do ośrodka, aby przekonać się, jak miejsce, które się do brzo zna i zdawało się, że nie ma w nim nic zadziwiającego, uwiecznili młodzi artyści. Wystawa jest udostępniana w godzinach pracy GOK. **tb**

Nieborów | Muzeum zaprasza na zajęcia wakacyjne

Ceramika, geocaching i inne

Muzeum w Nieborowie i Arkadii, wzorem lat minionych, przygotowało na okres wakacji ramowe zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Do końca letniego wypoczynku zaprasza na ciekawe zajęcia, w czasie których będzie można poznać tajemnice muzeum. Wszystkie zajęcia rozpoczynają się w soboty i w niedziele o 12.00. Poprowadzą je pracownicy placówki. Rezerwacji można dokonać dzwoniąc pod numer telefonu: 046 838 56 35, wew. 15.

W najbliższą sobotę, 12 lipca, w manufakturze nieborowskiej odbędą się zajęcia pt. „Tajemnice starej filiżanki” dla grupy wiekowej 6-16 lat. Uczestnicy dowiedzą się czym było „białe złoto”, co to jest „serwis ląbedzi” i wiele

innych ciekawostek dotyczących ceramiki. Będą mogli też samodzielnie, przy pomocy profesjonalnych farb naszkliwnych, ozdobić własny kubek, filiżankę lub inne naczynie. Pomalowane przedmioty będzie można dzień później, po wypaleniu w piecu, zabrać do domu. Koszt: 20 zł od osoby.

W niedzielę, 13 lipca, w ogrodzie nieborowskim odbędzie się gra terenowa pt. „Geocaching, czyli poszukiwanie skarbów” dla dzieci 10-16 lat. Uczestnicy będą musieli odnaleźć skrytki ukryte w ogrodzie na podstawie współrzędnych geograficznych oraz opisów udostępnionych przez ich założycieli. Na każdego uczestnika czeka pakiet edukacyjny z mapą, notesem oraz ołówkiem. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie nawigacji samochodowej GPS. Koszt: 15 zł od osoby.

W kolejną sobotę, 19 lipca, także w ogrodzie nieborowskim, odbędą się zajęcia pt. „Jak Księżna Helena kapusty hodowała”, przeznaczone dla dzieci 10-16 lat. Uczestnicy poznają rośliny uprawiane w przeszłości na terenie ogrodu nieborowskiego. Atrakcją będzie możliwość uzupełnienia nasadzeń na rabacie roślin historycznych. Koszt: 15 zł od osoby. W niedzielę, 20 lipca, w ogrodzie nieborowskim odbędą się zajęcia pt. „Kamiki magnackie” dla dzieci 7-16 lat. Uczestnicy dowiedzą się, w jaki sposób spędzano kamiki na dworach magnackich oraz jak wyglądała organizacja pracy na nieborowskim folwarku. Uczestnicy zajęć nauczą się jak prawidłowo osiodłać i dosiadać konia. Koszt: 20 zł od osoby.

W sobotę, 26 lipca, w ogrodzie oraz pałacu nieborowskim, odbędą się zajęcia pt. „Francja elegan-

cja” dla dzieci 6-10 lat. W ramach zajęć przewidziano opowieść o tym jak wyglądały stroje w różnych okresach historycznych i wędrowkę po wnętrzach pałacu nieborowskiego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na modę „z portretów”. W programie również warsztaty z projektowania mody. Koszt: 15 zł od osoby.

W niedzielę, 27 lipca, w ogrodzie arkadyjskim, zaplanowano zajęcia pt. „Cegła kłóci się z cegłą, czyli gdzie jest architekt?” dla dzieci 6-16 lat. Uczestnicy zajęć będą mieli okazję poznać w jaki sposób projektowano budowle w parku, na czym polega praca architekta, a także różnymi technikami plastycznymi przedstawić arkadyjskie budowle. Koszt: 15 zł od osoby.

Program na sierpień przedstawimy pod koniec lipca. **tb**

Sanniki | Koncert Czas jak rzeka

Muzyka Czesława Niemena zabrzmi w sali sannickiego pałacu w niedzielę, 13 lipca. Utwory artysty przypomni Jacek Królikowski przy akompaniowaniu gitarowym Jacka Telusa. Jest to jeden z koncertów, organizowanych w ramach funduszy unijnych. Projekt ten został rozpoczęty w czerwcu br. koncertem piosenek Anny German. Początek występu o godz. 17.00, wstęp wolny. Po koncercie odbędzie się wernisaż prac Zbigniewa Mieruskiego. Jest on absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W twórczości wykorzystuje techniki od klasycznego rysunku i malarstwa, poprzez techniki mieszane na papierze, a skończywszy na grafice komputerowej i fotografii. **mst**



Uczestnicy zajęć otrzymali specjalne książki inwentarzone, na których zaznaczali odpowiedzi na pytania. Po prawej prowadząca zajęcia Katarzyna Krokocka.

Nieborów | Pierwsze zajęcia w pałacu

Muzealia z duszą

Ośmioro dzieci wzięło udział w pierwszych wakacyjnych zajęciach edukacyjnych „Muzealia z duszą”, które odbyły się w niedzielę, 6 lipca, w pałacu Ra-

dziwiłłów w Nieborowie. Pod opieką Katarzyny Krokockiej, kustosa z Działu Edukacji, dzieci poznawały pałac, mając możliwość wejścia do pomieszczeń,

które nie są udostępniane turystom, np. do łazienki przy „sypialni wojewody”, gdzie zachowany jest piec kaflowy i ściany wyłożone płytkami z majoliki. Tam obejrzały porcelanową wannę, która ma podwójne ścianki, po to, aby woda w niej nie stygła szybko, a także miski i dzbany, których używali mieszkańcy pałacu. **mwk**

REKLAMA

REHABILITACJA	SKLEP MEDYCZNY
mgr rehab. Halina i Michał Sadowscy Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96	<ul style="list-style-type: none"> ▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe ▪ łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze ▪ pasy stabilizujące, stomijnie, przepuklinowe ▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze sztywne ▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie ▪ rajstopy przeciwżylakowe
▪ FALA UDERZENIOWA ▪ MASAŻ - KRIOTERAPIA	▪ OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE
▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA	REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków	CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramyczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe

Protezy elastyczne

Korony cyrkonowe

Leczenie laserem

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
**KUŚMIERCZYK
KRZYSZTOF**

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitale NFZ)

codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)

tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ulańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

GABINET
„ALEXANDER-MED”

ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ
I REFLEKSOTERAPII

- zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a

REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

AKUPUNKTURA

CHOROBY NERWOWE
I PSYCHICZNE

lek. specjalista
Andrzej Puchowski

Skierowice
ul. Żółtkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

REKLAMA

**protetyka
stomatologiczna**

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**Pracownia
protetyczna**

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski

**PROTEZY
-NAPRAWY**

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Kardiolog

lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

27617

27651

27608

Aktualności

Maurzyce Niedziela w skansenie

Miłośników folkloru i wszystkich chcących ciekawie spędzić czas, Muzeum w Łowiczu zaprasza 13 lipca do Maurzyc na kolejne spotkanie z cyklu „Niedziela w skansenie”.

Zabawa potrwa od godziny 12.00 do 18.00. Organizatorzy, wraz z twórcami ludowymi, przygotowują, jak zawsze, warsztaty z pieczenia chleba, lepienia i wypalania garnków, robienia wycinanek i bibułek kwiatów. Ponadto, na liście planowanych atrakcji są też warsztaty tkackie o godz. 13.00 i 15.00, a także zajęcia z tańca ludowego z Zespołu Folklorystycznego Mazovia.

Sam udział w warsztatach jest bezpłatny, trzeba jednak wykupić bilet wstępu do skansenu. **tm**

Gmina Kiernoza | Prezentacja w łowickim skansenie

Kiernożianie zapraszali nie tylko na Święto Dzika

O tym, że Kiernożę zawsze warto odwiedzić, bo oferuje ona swoim gościom wiele atrakcji, przekonywali jej mieszkańcy podczas promocji gminy, zorganizowanej w niedzielę, 29 czerwca, na terenie mini skansenu przy łowickim Muzeum.

Prezentacja trwała kilka godzin, a okolicznych przechodniów przyciągała muzyka kapeli ludowej i śpiew zespołu pieśni i tańca Kiernożianie.

– Wyszliśmy na spacer po obiedzie, usłyszeliśmy muzykę i weszliśmy. Bardzo nam się podoba – powiedziała nam pani Wiesława, która przysłała do skansenu wraz z mężem.

Oprócz występów zespołu i kapeli, na gości plenerowej imprezy czekała wystawa fotograficzna, ukazująca uroki gminy

Kiernoza. O tym, dlaczego warto wybrać się w te okolice, opowiadała nam dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Bożena Olczak:

– Prezentujemy dziś to, co mamy najlepszego, a więc przede wszystkim folklor. Wcześniej wystąpiła też nasza młodzież z grupy wokalne Pauza, a teraz kapela zachęca do tańca, grając przepiękne tanga i walce. Osoby, które tu dziś przychodzą, zapraszamy do odwiedzenia kościoła św. Małgorzaty z kryptą grobową Marii Łączyńskiej-Walewskiej, zespołu pałacowo-parkowego, gdzie odbywają się największe imprezy. Przed nami, 13 lipca, Dzień Kiernożkiego Dzika, później dożynki gminne.

Poczęstunek w postaci swojego jadła dla gości prezentacji przygotowało Stowarzysze-

nie Zamiary – Przyjazna Wieś. Można było skosztować m.in.: chleba ze smalcem i ogórkiem małosolnym, powidel z truszkawką, białego barszczu z kielbasą oraz ciast.

Z kolei pracownicy Urzędu Gminy przygotowali stoisko z folderami i gadżetami promocyjnymi.

O to, jak mieszka się w gminie Kiernoza, zapytaliśmy trzy młode dziewczyny z zespołu ludowego: Klaudię Kordalewską, Patrycję Trepę i Sarę Traczyk. Odpowiedziały zgodnie, że Kiernoza to dobre miejsce do życia, bo jej mieszkańcy są sympatyczni i otwarci, a GOK oferuje młodzieży szereg ciekawych zajęć rozwijających zainteresowania: muzycznych, plastycznych i tanecznych. **ewr**



Zachęcały do odwiedzenia Kiernozi. Dziewczyna z zespołu Kiernożianie (od prawej): Klaudia Kordalewska, Patrycja Trepka i Sara Traczyk.

Sanniki | Niedziela Sannicka wróciła do parku

Od Chopina, przez folklor, po kabaret

Po kilku latach przerwy spowodowanej renowacją zespołu parkowo-pałacowego w Sannikach, Niedziela Sannicka wróciła na teren zabytkowego obiektu. 6 lipca muszla koncertowa w parku rozbrzmiała folklorem za sprawą Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Sanniki, rockiem, bluesem i disco podczas koncertu zespołu Drugi Tydzień. Atrakcjami imprezy o nieco innym charakterze były występy kabaretu KaŁaMasz oraz popis akrobacji Piotra Bielaka na specjalnym rowerze, bez siodełka.

Niedziela rozpoczęła się już o godz. 10.00 koncertem muzyki rozrywkowej w wykonaniu orkiestry dętej działającej przy OSP Sanniki. Kapelmistrz Waldemar Kidzun ma powody do satysfakcji, ponieważ udało mu się zaskoczyć dużą część widowni, która kojarzyła orkiestrę z repertuarem patriotycznym i religijnym. Publiczność zauważyła też nowych muzyków, którzy grają w niej od niedawna.

Na scenie w parku zadebiutowała grupa przedszkolaków, które od roku uczą się tańca nowoczesnego oraz ludowego w miejscowym GOK, pod kierunkiem Dawida Cytackiego z Płocka. Zespół przybrał nazwę Sannickie Nutki. Ich występ był niespodzianką, nie zapowiedzianą na plakatach imprezy, ale bardzo miłą. Zapowiedzianym i oczekiwanym występem był natomiast popis dzieci i młodzieży, która od kilku lat uczy się tańczyć break dance pod kie-

runkiem Kamila Korzewskiego z Łowicza.

Nie mogło zabraknąć Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Sanniki, który przy akompaniamencie kapeli zatańczył i zaśpiewał fragment Suitę Sannickiej. Cała suita to program, który zajłby godzinę.

Szapołowska i Latoszyński przyciągnęli tłumy

Wyjątkowo dużym zainteresowaniem cieszył się koncert poetycko-muzyczny w pałacu, który obecnie jest siedzibą Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina. Koncert w sali koncertowej rozpoczął się o stałej porze, czyli o 14.00. Tym razem na fortepianie grał młody pianista Piotr Latoszyński, a recytowała znana aktorka, Grażyna Szapołowska. Chętnych do obejrzenia i wysłuchania gwiazd było dwukrotnie więcej niż miejsc, koncert obejrzeć mogło,

ze względu na wielkość sali, około 160 osób i to też dzięki temu, że publiczność wpuszczona została także do sali sąsiadującej z koncertową (w tej ostatniej mieści się tylko 100 osób).

Bardzo żywiołowi i spontaniczni podczas imprezy, okazali się goście w pałacu Niemcy, którzy podczas koncertu zespołu Drugi Tydzień, grającego covery kilku muzycznych gatunków, bawili się pod sceną, tańcząc w kółku i robiąc „wężyki”.

Autografy od akrobaty

Niecodzienny popis tego, co można zrobić na rowerze, dał Piotr Bielak. Wykonywał on akrobacje, skoki, zabawiał publiczność dowcipami. Jak nam potem powiedział, był mile zaskoczony tym, że został ciepło przyjęty przez publiczność, która szybko zaczęła bić brawa.

Dowodem tego, że zrobił wrażenie na wielu osobach, było też



Spontaniczne zabawy pod sceną zainicjowali goście z Niemiec podczas koncertu zespołu Drugi Tydzień.

to, że ustawiła się długa kolejka po autografy, które składał na swoim zdjęciu, oczywiście

z rowerem. Ale – jak podkreślał w rozmowie z NŁ – umiejętności te nie przyszły same, trenuje od 15 lat, na scenie występuje od 10. – Każda wycieczka zaczyna się od pierwszego kroku. Gdy 10 lat temu powiedziałem moim rodzicom, że zwalniam się z pracy i będę jeździł rowerem, to nie byli zadowoleni. Dziś swojej decyzji nie żałuję, choć przyznaje, że miał wiele wpadek w swojej działalności.

Poza tego rodzaju występami prowadzi zajęcia z dziećmi i młodzieżą w szkołach, które można nazwać szkołą rowerową. Uczy na nich, jak wyrabiać w sobie nawyki, które pomogą nam bezpiecznie poruszać się na drogach.

Nie chciało się wracać

Organizatorzy zaprosili do udziału w Niedzieli Sannickiej kilkudziesięciu twórców ludowych, dla których przygotowano stoiska na terenie parku.



Przysliśmy głównie ze względu na dzieci, ale widzę, że impreza jest naprawdę dla wszystkich.

W parku został też ustawiony duży plac zabaw dla dzieci, na którym, bez opłat, mogły skakać na eurobungee, skakać na trampolinie, zjeżdżać na zjeżdżalni, ujeżdżać mechanicznego byka. Tym razem inne stoiska handlowe, w tym gastronomiczne, ustawione były wzdłuż ul. Parkowej.

– Przysliśmy głównie ze względu na dzieci, ale widzę, że impreza jest naprawdę dla wszystkich – powiedziała nam Maria Wójcik. – Podoba mi się, że mogą się wyskakać, wysłać. Mieliśmy być godzinę lub dwie, ale chyba wrócimy dopiero po zakończeniu występu kabaretu. **mwk**



Grupa Drugi Tydzień śpiewała szlagiery Anny Jantar, Ewy Bem, zespołu Kombi i wielu innych wykonawców, panując na scenie przez 1,5 godziny.



Piotr Bielak po popisach akrobatycznych rozdawał autografy.

Wpisał się też do książki pamiątkowej GOK w Sannikach, którą podsuwa mu Anna Wojciechowska, pracownik placówki.

■ **Kawalerka, tel. kom. 538-397-032.**

■ Tanio mieszkanie ok. 50 mkw., I piętro, ogrzewanie piecowe Łowicz, Stary Rynek, tel. kom. 604-908-664.

■ Wynajmę mieszkanie, os. Starzyńskiego, tel. 692-925-222.

■ Do wynajęcia pokój dla 1-2 uczennic, tel. kom. 693-543-658.

■ Wynajmę magazynu biura, działkę, ul. Łęczyczka 3, tel. kom. 609-541-369.

■ Lokal do wynajęcia na gabinet lub inne usługi 45 mkw., cw., co., Podrzeczna na przeciwko ŁOK, tel. kom. 602-710-314.

■ Wynajmę mieszkanie 60 mkw., Bratkowice, tel. kom. 691-434-555.

■ Wynajmę kawalerkę, os. Tkaczew, tel. kom. 609-688-459.

■ **Przyjmę w dzierżawę grunty orne, gmina Stryków, tel. kom. 603-711-760.**

■ Mieszkanie do wynajęcia, os. Noakowskiego, tel. kom. 698-728-146.

■ **Do wynajęcia lokal 50 mkw. w centrum Łowicza, tel. kom. 604-145-259.**

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane; Łowicz, Górk, tel. (46) 837-11-09.

■ Tanio wynajmę lokal handlowo-usługowy, 40 mkw., centrum Łowicza, Żduńska 49, cena 600 zł, tel. kom. 608-369-852.

■ Mieszkanie do wynajęcia w Głowniu, tel. kom. 785-806-482.

■ Firma wynajmie mieszkanie na os. Bratkowice: 72 mkw., częściowo umeblowane, 3 pokoje, kuchnia, stan db., 1000 zł/m-ąc + opłaty. Kaucja 1.000 zł., tel. kom. 608-476-143.

■ Wynajmę dom 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., gmina Nowa Sucha, tel. kom. 506-912-471, 500-710-496.

■ Wynajmę mieszkanie, os. Tkaczew, AGD, umeblowane, tel. kom. 502-323-040.

■ Wynajmę lokal, I piętro, ul. Krakowska, nad apteką, tel. kom. 607-809-288.

■ Lokal na działalność, 25 mkw., ul. Długa, z mediami, tel. kom. 662-001-046.

■ Wynajmę M-3 po remoncie, tel. kom. 608-799-281.

■ Do wynajęcia pokój z kuchnią w centrum Łowicza, dziewczynnie pracującej, tel. kom. 505-211-908.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I piętro, tel. kom. 602-651-344, po 15.00.

■ Student III roku Uniwersytetu Łódzkiego poszukuje współlokatora na mieszkanie, kwarta blisko uczelni, warunki bdb., tel. kom. 501-747-392.

■ Oddam w dzierżawę 15 ha, Żłaków, tel. kom. 609-525-105.

■ M-4, Bratkowice, tel. kom. 697-400-988.

■ Mieszkanie 40 mkw. lub 70 mkw. w centrum, wyposażone, tel. kom. 509-099-969.

■ **Poszukuję lokalu na biuro 20-30 mkw., tel. 602-641-463.**

zamiana

■ Zamienię 4-pokojowe na 2-pokojowe, Bratkowice, tel. kom. 607-447-730.

kupno różne

■ Kupię medale, odznaki, odznaczenia, tel. kom. 501-591-903.

■ Kupię złom metali, inne?, sprzedam kruszywa do utwardzeń terenu, tel. kom. 607-350-968, 515-236-029.

■ Stare radia, silniki, stare maszyny i urządzenia, stare meble, banknoty, inne starocie, stroje, skrzynie łowickie, tel. kom. 516-907-429.

■ Kupię topole, dęby i inne tartaczne, tel. kom. 696-379-599.

■ Kupię drewno opałowe, tel. kom. 501-074-060.

■ Kupię tregry, drut, cegłę, drzewo, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię sadzonki świerku srebrnego, tel. kom. 607-809-288.

sprzedaż różne

■ Sprzedaż jaj wiejskich, tel. kom. 697-736-673.

■ Wyrzedaż płytek chodnikowych w kolorach, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.

■ Sprzedam drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, galanteria ogrodowa, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.

■ Spawarka transformatorowa 75-350A, fabryczna, tel. kom. 501-930-953.

■ **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Drewno opałowe, tel. kom. 885-122-144.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 500-385-907.

■ **Www.wegiel-hodzkie.pl - energetyczny miat, węgiel i ekogroszek kamienny, tel. kom. 509-920-555.**

■ Stoiki, tel. kom. 516-347-960.

■ Meble, tel. kom. 726-137-202.

■ Sprzedaż stylowych mebli używanych: dębowe szafy, stoły, krzesła, ławy, witriny, komody itp., skórzane sofy, www.elegant-meble.pl, tel. kom. 785-633-045.

■ Zrębka opałowa, alternatywa taniego ogrzewania, tel. kom. 606-370-008.

■ Rower damski retro, tel. kom. 509-950-894.

■ Spłuczka do bobru, schody metalowe wys. 2,5 m, tel. kom. 604-931-629.

■ Kanapa narożna, fotel, skóra, zieleni; wersalka, tel. kom. 532-454-047.

■ Eurofala, tel. kom. 692-101-989.

■ Łubianki, tel. kom. 692-101-989.

■ Sprzedam wiatę, tanio, tel. kom. 723-012-084.

■ Sprzedam skrzynki „1”, tel. kom. 602-491-709.

■ Oddam gruz, tel. kom. 733-805-081.

■ Lodówka turystyczna, samochodowa, tel. 693-652-261.

■ Dwa stroje łowickie, tel. (46) 838-85-20.

■ Łódź zagłowa 3 m-sklejka, bez masztu, tel. kom. 886-811-336.

■ Sprzedam lady do sklepu odzieżowego, tel. kom. 606-421-512.

■ Opał ekologiczny Pellet, kora ogrodowa, wyrób i sprzedaż, tel. kom. 693-699-784.

■ **Spawarka transformatorowa jednofazowa, przecinarka tarczowa do metalu, tel. kom. 501-930-953**

■ Wózek widłowy GPW, tel. kom. 785-405-552.

■ Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 505-700-777.

■ Najtańsze okna, rolety, moskitiery w okolicy, montaż gratis, tel. kom. 602-370-470.

■ Fotelik samochodowy 0-13 kg, tel. kom. 694-513-432.

■ Silnik 1,5 kW, piła tarczowa 80 cm, kopaczka, tanio, tel. 785-266-409.

■ Drzewo rozpałkowe, kominkowe, opałowe, tel. kom. 695-736-381, po 16.00.

■ Sprzedam kruszywo kamienia polnego, tel. kom. 501-029-833.

■ Sprzedam palety drewniane, tel. kom. 664-715-685.

■ Sprzedam bramę garażową, brąz; meble młodzieżowe, tel. kom. 501-278-928, 503-089-834.

■ Sprzedam kanapy 1-osobowe, 100 zł, tel. kom. 509-771-352.

■ Meble młodzieżowe, okolice Strykowa, tel. kom. 663-493-515.

■ Wiejskie jaja w hurcie, detalu, tel. kom. 501-668-465.

■ Kosiarki spalinowe, tel. kom. 511-345-546.

■ Sprzedam 3 okna plastikowe z demontażu, tel. kom. 604-236-417.

■ Sprzedam dziecięce wózki, foteliki, leżaczek, matę i inne, tel. 698-398-871.

■ Krajzega, przecinarka metalu, łuparka świdrowa, heblarka, tel. kom. 503-830-451.

■ Sprzedam bramę garażową Wiśniowski 2,60x2,30 m, tel. kom. 606-413-434.

■ Sprzedam stębnówek Minierwa, tel. kom. 604-417-260.

■ Łóżko rehabilitacyjne, elektryczne, tel. kom. 883-237-644.

■ Sprzedam 4 tunele foliowe 7x30 m, tel. kom. 663-591-506.

■ Topole do ścięcia, tel. kom. 601-505-585.

■ **Sprzedam czarną ziemię, tel. kom. 609-661-559.**

■ Lada chłodnicza, tel. kom. 605-376-838.

■ Sprzedam maszyny do szycia, tel. kom. 518-718-365.

■ Lipa pocięta, tel. kom. 784-851-793.

■ Spacerówka, tel. kom. 607-317-193.

■ Sprzedam dywany, tel. kom. 609-996-438.

■ Lada chłodnicza, witrina, krajalnica, rożno elektryczne, tel. kom. 791-855-891.

■ Saksofon tenorowy Stagg, tel. kom. 781-580-988.

■ Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.

■ Wersalka + 2 fotele + 2 puify, ława, stolik RTV, 2 rowery Grand i Cross, tel. kom. 600-924-075.

■ Meble kuchenne i kanapę narożną, tel. kom. 509-822-437.

■ Zamrażarka Mors, tel. kom. 607-809-220.

■ Piła taśmowa przemysłowa, tel. kom. 506-267-101.

■ Sprzedam szlękę na utwardzenie drogi, transport gratis, tel. kom. 723-688-416.

■ Sprzedam piec miałowy, tel. kom. 602-114-180.

■ Ziemia czarna, podsypka, piasek, żwir, dowóz, tel. kom. 506-271-866.

■ Huśtawka ogrodowa, tel. kom. 663-703-647.

■ Tanio wózek spacerowy, tel. kom. 530-734-413.

■ Płyty ogrodzeniowe (40 szt.), tel. kom. 604-101-034.

■ Wiertarka stołowa WS-13, 1.000 zł do negocjacji; Żłaków, tel. kom. 697-567-955.

■ Sprzedam okna plastikowe używane 123x167, 116x172, cena 150 zł za szt, tel. kom. 785-240-336.

■ Sprzedam stół wibracyjny + formy do produkcji ogrodzeń betonowych, tel. kom. 603-114-241.

■ Krajzega 3 kW, ogrzewacz wody 150 litrów, niemiecki, wciągarka udźwig 1,5 tony (ruchcug), tel. kom. 507-105-980.

■ Sprzedam suche drewno opałowe, tel. kom. 795-539-905.

■ Kuchnia węglowa z wężownicą, używana, tel. (46) 830-32-13.

■ Sprzedam szafkę tv i szafę/regal dzieloną, jedna strona otwarta (półki i 2 szuflady), druga zamknięta. Stan bdb, tel. kom. 602-204-762.

■ Bojler elektryczny 100 l, mało używany, pralka Frania, tel. kom. 798-169-557.

■ Betoniarńka 150L, tel. kom. 510-124-700.

■ Nawigacja przenośna GPS Navman F45 Auto Mapa, tel. kom. 533-721-720.

■ Huśtawki ogrodowe, akacjowe, stoły, ławki, altanki, piaskownice, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.

■ Sprzedam kuchnię gazową z okapem, tel. kom. 691-524-901.

■ Altanka nowa, tanio, tel. kom. 511-311-145.

■ Palety, suche z hali, 8 zł/szt., Bielawy, ul. Warszawska 1, tel. kom. 602-630-920.

■ Komplet mebli, kolor klon, 380 zł, kanapa narożna fiolet, 140x200, 250 zł, tel. kom. 692-452-673.

■ Przewód YDYp 3x1,5 3x2,5, tel. kom. 883-119-298.

■ Sprzedam podręczniki do Gimnazjum nr. 2 do klasy I, tel. kom. 793-617-683.

■ Oddam grubo gruz za darmo, tel. kom. 883-761-578.

■ Sprzedam meble młodzieżowe z biurkiem, stan bdb, tanio, tel. kom. 605-283-864.

■ Sprzedam tanio wypoczynek narozny, tel. kom. 608-362-771.

■ Sprzedam trelinkę, tel. kom. 607-418-736.

■ Silnik elektryczny 7,5 kW, tel. kom. 500-231-552.

■ Drzwi drewniane wejściowe, używane, tel. kom. 792-098-367.

■ Kanapa i dwa fotele, tel. kom. 500-820-226.

■ Sprzedam wojskowy agregat prądowłoczy 2 kW, tel. kom. 796-497-762.

■ Sprzedam dwa drzewa na pniu, tel. kom. 605-361-308.

■ Zbiorniki plastikowe 1.000 l, tel. kom. 502-919-192.

■ Sprzedam piach, tel. kom. 606-490-951.

■ Wózek bliźniaczy, tel. kom. 508-275-814.

■ Sprzedam heblarkę i akwarium, tel. (46) 837-72-55.

■ Sprzedam silnik 7,5 KW, tel. kom. 661-162-575.

■ Wózek dziecięcy 3w1 Bebe Comfort Mura, cały komplet, tel. kom. 512-210-459.

■ **Praca**

■ **dam pracę**

■ Zatrudnię kelnerkę, (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 782-374-190.

■ Zatrudnię kelnerkę-praca na stałe, tel. kom. 783-881-984.

■ Kierowca C+E międzynarodówka, tel. kom. 514-581-720.

■ Zatrudnię kierowcę kategorii C+E w transporcie międzynarodowym., tel. kom. 532-183-511.

■ Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E, tel. 607-570-070.

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem kategorii C+E z okolic Łowicza: transport międzynarodowy, tel. 508-677-664.

■ **Hurtownia Hydrauliczna zatrudni pracownika do przyjmowania i wydawania towaru. Łowicz, ul. Klikiego 7.**

■ Zatrudnię kelnerki do pracy w weekendy, Łowicz, tel. 502-323-404.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię pracownika, tel. kom. 606-939-170.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, wiek min. 30 lat, tel. kom. 509-499-556.

■ Zatrudnię mechanika, tel. kom. 604-131-581.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 721-248-549.

■ **Przyjmę do zbioru porzeczki, Bąków Górny, tel. 661-169-364.**

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.

■ **Studentka angielski podejmie pracę na okres wakacji (dodatkowo język niemiecki na poziomie średniozaawansowanego - B1), tel. kom. 725-786-178.**

■ Zatrudnię kelnera/kelnerkę, restauracja „Stara Łażnia” w Łowiczu, tel. kom. 504-198-299.

■ **Zatrudnię biegłego szyjczyca szwacki, overlock, stębnówka, kostiumy kąpielowe, praca cały rok, tel. kom. 514-259-833.**

■ Zatrudnię szwaczkę chaupniczkę, taxi 9-osobowe, przeprowadzki, tel. kom. 601-817-962.

■ **Szwalnica w Głowniu zatrudni szwaczki: dzianina i bielźnia, tel. (42) 710-73-31, tel. kom. 608-496-344.**

■ Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym: kontenery. Prawo jazdy C+E. Umowa o pracę, tel. kom. 602-596-467.

■ Przedstawiciela handlowego zatrudni firma z Łowicza, szczegóły: folkstar.pl/praca.html.


■ Specjalistę/Managera ds. marketingu zatrudni firma z Łowicza, szczegóły: folkstar.pl/praca.html.

■ Na stanowisko: spawacz, ślusarz, frezer, tokarz. Praca całoroczna, Głowno. Dobre warunki. Zainteresowanych prosimy o przesłanie listu motywacyjnego i CV ze zdjęciem na adres: biuro@processsystem.pl.

■ Zatrudnię sprzedawcę do sklepu niemieszkalnego z biegłą znajomością Allegro, tel. kom. 512-330-849.

■ **Eurovia: firma z branży budownictwa drogowego zatrudni specjalistę ds. ofertowania. Wymagane doświadczenie, znajomość procedury przetargowej w sektorze publicznym. Oferujemy korzystne warunki zatrudnienia. CV: lodz@eurovia.pl.**

REKLAMA

**Sonoco Poland Packaging Services**

Firma Sonoco, światowy lider w branży produkcji opakowań poszukuje osób chętnych do pracy na stanowisku

OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: **STRYKÓW**

OBOWIĄZKI:

- fachowa obsługa maszyn produkcyjnych
- ciągła kontrola i regulacja parametrów
- zabieganie i usuwanie awarii niewymagających specjalnych uprawnień
- transport bliski materiałów produkcyjnych, ręcznie i przy pomocy wózka paletowego
- Bieżąca kontrola jakości produktu

WYMAGANIA:

- doświadczenie w pracy przy maszynach produkcyjnych
- gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym
- umiejętność pracy w zespole

OFERUJEMY:

- pracę w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- zatrudnienie na umowę o pracę na pełen etat
- pakiet niepublicznej opieki zdrowotnej, ubezpieczenie grupowe, zajęcia sportowe.
- miłą atmosferę pracy
- możliwość rozwoju zawodowego

Jeżeli jesteś zainteresowany powyższym stanowiskiem wyślij swoje CV na adres: hr.strykow@sonoco.com w tytule maila prosimy wpisać: **Operator maszyn**

277109

Ogólnopolska Agencja Ochrony

ZATRUDNI
na korzystnych warunkach
PRACOWNIKÓW OCHRONY
na obiekty magazynowe
na terenie Strykowa.

Mile widziane osoby
z orzeczeniem niepełnosprawności,
możliwość zatrudnienia na etat.

tel. **668 321 995**
piotr.bukowski@pao.com.pl

277179

**Syntex®**
(SALA WESELANA)
WYNAJMIE POMIESZCZENIA
NA DZIAŁALNOŚĆ
GASTRONOMICZNA
USŁUGOWĄ LUB HANDLOWĄ.

Szczegóły pod telefonem
608-094-050

277844

**XCMG Europa S.A.**

FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH XCMG Europa S.A.

ZATRUDNI ELEKTRYKA

WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy jako elektryk samochodów ciężarowych lub maszyn budowlanych
- pełna dyspozycyjność
- umiejętność organizacji czasu pracy

Zgłoszenia prosimy składać tylko mailowo: palka@xcmgeuropa.com

277172


**Syntex®**

WYNAJMIE:

- hale produkcyjne
- pomieszczenia magazynowe i biurowe
- warsztaty samochodowe z kanałem.

Szczegóły pod telefonem
608-094-050.

277844

**Syntex®**

ZATRUDNI:

- Dziewiary,
- Szwaczy maszynowych,
- Formowaczy,
- Pasowaczy
- Kontrolerów jakości.

CV do działu kadr.

277825

**LOWICZANIN**
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

ZATRUDNI do pracy w marketingu i reklamie

wymagania:

- aktywność
- inicjatywa
- dyspozycyjność
- łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi
- asertywność
- sprawną obsługą komputera
- prawo jazdy kat. B
- wykształcenie wyższe

Oferty wyłącznie pisemnie prosimy kierować pod adresem:
praca@lowiczjanin.info z dopiskiem: **MARKETING**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

Aktualności

Główny | Samorząd chce wesprzeć Będą stypendia dla wybitnych?

dokończenie ze str. 5

– Czy w jakiś sposób miasto zamierza pomoc w tym dzieciom w karierze sportowej? – pytał i postulował: – Fantastyczną robotę robią rodzice i trenerzy i dobrze byłoby, żebyśmy jakoś wsparli tych sportowców, być może jakimś stypendium na początku kariery, które tak dobrze się zapowiadają?

Burmistrz Grzegorz Janeczek powiedział, że obecnie miasto nie ma opracowanej formuły prawnej, która pozwoliłaby na udzielenie takiego wsparcia z budżetu samorządu, ale już na koniec sierpnia ma być przygotowany dla Rady Miejskiej projekt uchwały, która będzie pozwalała przyznawać stypendia dla – jak to określił – „super wybitnych osób” i to zarówno stypendia sportowe, jak i naukowe. Załącznikiem do uchwały ma być regulamin przyznawania stypendium. Jeżeli wszystko powiodłoby się zgodnie z tym zamysłem, stypendia można by przyznać już we wrześniu.

Kasa za koszulki

Do czasu utworzenia ram formalnych dla przyznawania sty-

pendiów Urząd Miejski postanowił wesprzeć najwybitniejsze sportowców, proponując im „zakup usług promocyjnych”, czyli umowy, na mocy których w zamian za pieniądze dziewczęta zobowiązały się do występów na zawodach od rangi krajowej i międzynarodowej w koszykach i czapekach promujących Główny.

Umowy podpisano z: Aleksandrą Goszczyńską (trzecią w kraju w rzucie piłeczką palantową w ramach Czwartków Lekkoatletycznych), Weroniką Kaźmierczak (I miejsce w kraju w skoku wzwyż w ramach Czwartków Lekkoatletycznych), Andżeliką Woźniak (I miejsce w rzucie młotem i pchnięciu kulą – najlepszy w Polsce wynik wśród 14-latek) oraz siatkarskim duetem – Dominiką Hemką i Aleksandrą Koprowską (I miejsce w finale Gimnazjady w siatkówce plażowej). Umowy opiewają na kwotę 1200 zł brutto za odniesiony sukces, czyli po 1200 zł dla zawodniczek indywidualnych i tyle samo dla siatkarskiego debiuta. W sumie urząd przeznaczył na ten cel 4800 zł brutto. ewr

Będzie remont pomnika

dokończenie ze str. 3

Za renowacją wypowiedzieli się też radni Maciej Lisowski oraz Przemysław Milczarek. Pierwszy także uważa, że odnowienie pomnika to wyraz szacunku dla bohaterów. Drugi dodał też z kole, że kwota 45 tys. na remont wcale nie jest wygórowana. Ostatecznie komisja, przy głosie przeciwnym

Krzysztofa Laszkiewicza poparła projekt uchwały wprowadzający zmiany w budżecie (w tym kwotę na renowację pomnika). Dzień później, na sesji, uchwała została przyjęta.

Renowacja pomnika powinna zostać przeprowadzona i zakończona jeszcze przed 1 września. kt

Region | Wyniki egzaminu gimnazjalnego Jak poszło uczniom z naszych szkół

dokończenie ze str. 4

W części humanistycznej średnia punktowa uczniów ze Strykowa to 58,6% pkt. Najlepiej napisały ją: Magdalena Wąsik (85%), Milena Wielanek (również 85%), Aleksandra Raczyńska (82%) oraz Sylwia Snuszka i Klaudia Drożdżalska (po 79%).

Egzamin z matematyki uczniowie Gimnazjum w Strykowie napisali średnio na 42,3% pkt. Najwięcej punktów, bo aż 96%, zdobył Marcin Granosik. Po 89% uzyskali: Norbert Podsiedlik i Klaudia Drożdżalska. Na 86% egzamin napisała zaś Rafał Littmann i Dominik Palmowski.

W części przyrodniczej średni wynik w szkole to 49,7%. Najwyższe wyniki osiągnęli: Milena Wielanek i Norbert Podsiedlik – po 86%. Na 82% napisała egzamin Aleksandra Raczyńska.

W strykowski gimnazjum prawie wszyscy uczniowie pisali językową część egzaminu z angielskiego. Na poziomie podstawowym osiągnęli średnio 60,9% pkt. Maksymalny wynik, czyli 100%, uzyskał Adrian Tokarski. Bardzo wysokie rezultaty, bo po 98% mieli: Daria Pawlińska, Tomasz Padiasek, Adam Rogulski, Dominika Oglaska, Damian Balcerak i Daniel Jędrzejczak.

Poziom rozszerzony gimnazjaliści ze Strykowa zdali średnio na 37,9% pkt. W tej części także najlepszy był Adrian Tokarski, który uzyskał 93%. Po 90% zdobyli Przemysław Piotrowski i Adam Rogulski.

W szkole dwie osoby mierzyły się także z językiem niemieckim. Na poziomie podstawowym osią-

gnęły one średnią 75%, a na rozszerzonym 62,5%.

– Wyniki były słabsze niż zwykle, ale tego się spodziewaliśmy – komentuje Ewa Kielak, szkolny koordynator ds. egzaminów zewnętrznych. – Grupa tych uczniów przez cały okres edukacji w gimnazjum nie przejawiała postawy zaangażowania, którą obserwowaliśmy u uczniów w latach ubiegłych. W tych okolicznościach ważnym aspektem wyników będzie Edukacyjna Wartość Dodana (w wielkim skrócie: jest to różnica pomiędzy uzyskanym a przewidywanym wynikiem egzaminu ucznia; wartość może służyć jako prognostyk wyników ucznia na wyższym poziomie edukacji; EWD dla szkoły to średnia z EWD wszystkich uczniów; więcej na ten temat można przeczytać na stronie www.ewd.edu.pl – przyp. red.), która zostanie udostępniona jesienią.

■ Gimnazjum w Bratoszewicach:

W gimnazjum w Bratoszewicach do egzaminu przystąpiło 34 uczniów. W części dotyczącej języka polskiego osiągnęli oni średni wynik na poziomie 67,6%. Najlepiej poradziła sobie Edyta Danielska, która zdobyła 88%.

W części humanistycznej uczniowie uzyskali średnio 57%. Tutaj także najlepsza była Edyta Danielska, która napisała egzamin na 82%.

Egzamin z matematyki gimnazjaliści z Bratoszewic napisali średnio na 39,6%. Najlepiej, bo na 79%, poradziły z nim sobie Marta Wiśniewska i Sylwester Dąbrowski. Część dotyczą-

cą przedmiotów przyrodniczych uczniowie zdali średnio na 50,8%. Najwyższy wynik, czyli 75%, uzyskała Emilia Miśkiewicz. Jeśli chodzi o języki obce, to w szkole pisano jedynie egzamin z angielskiego. Na poziomie podstawowym uczniowie zdobyli średnio 56,6%. Najlepsza była Edyta Danielska z 98%. Na rozszerzeniu gimnazjaliści uzyskali średnio 30,4%. Najwyższy wynik na poziomie rozszerzonym uzyskała Edyta Danielska z 95%.

– Myślę, że wynik tegorocznego egzaminu nie jest zły – ocenia wicedyrektor Iwona Ciecinka. – Spodziewaliśmy się może odrobiny wyższego, ale generalnie jesteśmy zadowoleni. Rezultaty pokrywają się z możliwościami uczniów. Więcej jest pozytywnych niż negatywnych zaskoczeń. Niektórzy uczniowie, po których spodziewaliśmy się niższego wyniku, napisali naprawdę dobrze.

GMINA DMOŚCIN

■ Gimnazjum w Dmosinie:

W Gimnazjum w Dmosinie do egzaminu przystąpiło 55 uczniów. Język polski napisali oni średnio na 62,8% pkt. Najlepsze wyniki uzyskały Aleksandra Sadowska i Justyna Piotrowska, które zdobyły po 91%. Na 78% napisały zaś tę część Aleksandra Garnys i Alicja Owczarek.

Część humanistyczną uczniowie z Dmosina napisali średnio na 59,1% pkt. Najwięcej punktów, bo po 94% zdobyli Przemysław Dratkiewicz i Kamil Myszyński. Wynik na poziomie 82% uzyskały Alicja Owczarek

i Agnieszka Chmurska. Z matematyką dmosińscy gimnazjaliści poradzi sobie średnio na 43,2% pkt. Najlepiej, bo na 86%, napisała tę część Aleksandra Garnys. Wysokie wyniki osiągnęli również: Piotr Kołaczyński (79%), Alicja Owczarek (75%), Justyna Piotrowska (75%) i Agnieszka Chmurska (71%).

Część, w której uczniowie mierzyli się z przedmiotami przyrodniczymi, to średni wynik na poziomie 48,7% pkt. Najwyższy wynik osiągnęła Aleksandra Garnys, która zdobyła 79%. Za nią uplasowali się: Alicja Owczarek (73%), Agnieszka Chmurska (68%) i Kamil Myszyński (68%).

Z języka angielskiego na poziomie podstawowym gimnazjaliści uzyskali średnio 56,2% pkt. Najlepiej egzamin napisała Patrycja Grzejszczak, która zdobyła 98%. Po 95% zdobyły Alicja Owczarek i Agnieszka Chmurska. Na 93% egzamin napisał Piotr Kołaczyński, a na 90% Małgorzata Szczepaniak i Kamil Myszyński. Poziom rozszerzony to średnia 30,9% pkt. Zdecydowanie najlepszy wynik osiągnęła Alicja Owczarek, która uzyskała 98%. Dobre wyniki osiągnęli też Kamil Myszyński (78%) i Patrycja Grzejszczak (75%).

Trzy osoby pisały też język rosyjski na poziomie podstawowym. Uzyskały średnią 65%. Najlepiej poradził sobie Przemysław Dratkiewicz, z wynikiem na poziomie 83%.

– Jesteśmy zadowoleni z wyników egzaminu, zwłaszcza z przedmiotów humanistycznych – ocenia dyrektor Leszek Górajek. – Są to wyniki na miarę możliwości uczniów. Dla nas ważne jest to, jak uczniowie radzą sobie w szkole ponadgimnazjalnej, a z naszych informacji wynika, że radzą sobie dobrze. ewr, kt

REKLAMA

PENSJONAT DLA KONI
Stowarzyszenie „KADRYL”
ŁOWICZ, ul. Klickiego 22
INFO/ZAPISY:
609-506-570
601-914-532

NAUKA JAZDY KONNEJ

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miął
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piące
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

Fabryka Szlifierek „FAS Główny” Sp. z o.o. w Głównie
informuje o zamiarze zbycia w drodze negocjacji cenowych

prawa wieczystego użytkowania gruntu o pow. 5976 m² położonej w Głównie przy ul. Kopernika 34/40 wraz z prawem własności posadowionego na niej budynku produkcyjno-przemysłowego o pow. użytkowej 902 m².

Cena wywoławcza wynosi 495 tys. zł netto
Nieruchomość zwolniona z podatku VAT!
Termin składania ofert wstępnych do 12.08.2014 r.

Informacje szczegółowe dot. sprzedaży znajdują się na stronie Spółki www.fasglowno.pl oraz na stronie Ministerstwa Skarbu Państwa.

Biuro rachunkowe
Łowicz, ul. Tarczyńskiego 4 przy ul. Łyszkowickiej
• odbieramy dokumenty
• TANIA USŁUGA
tel. 664-973-140
www.torotax.pl

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

- MONTAŻ KONSTRUKCJI DACHOWYCH - BLACHA, KĄT
- WYKONYWANIE USŁUG Z POPY TERMOIZOLACYJNEJ
- MONTAŻ POKRYC DACHOWYCH
- DOCIEPLENIE DACHÓW WELNĄ MINERALNĄ I STYROPIANEM
- BUDOWA PŁOTÓW BETONOWYCH, SIATKOWYCH ITP.
- DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I PODDASZY

DARMOWA WYCENA I DORADZTWO
tel. 661-385-299

SKUP ZŁOMU
• stalowego
• żeliwnego
• kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

• piach - żwir
• torf - pospółka
• kruszywo ogrodowe
Z TRANSPORTEM DO KLIENTA
USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA
696-345-659, 606-123-379

folkstar.pl
poszukuje osoby na stanowisko:
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
szczegóły:
folkstar.pl/praca.html
kontakt:
praca@folkstar.pl

folkstar.pl
poszukuje osoby na stanowisko:
MANAGERA MARKETINGU
szczegóły:
folkstar.pl/praca.html
kontakt:
praca@folkstar.pl

PRODUCENT OFERUJE OGRODZENIA BETONOWE
• SŁUPKI DO SIATKI
• PODMURÓWKI POD SIATKĘ
• ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
• TRANSPORT, MONTAŻ
Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885
www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

Lekka atletyka | X Jubileuszowy Bieg Świętojański od Zmierzchu do Świt

87 kilometrów w 7 godzin

Reprezentant Ziemi Łowickiej Jacek Będkowski w weekend 28-29 czerwca wziął udział w X Jubileuszowym Biegu Świętojańskim od Zmierzchu do Świt i odniósł duży sukces, zajmując 2. miejsce w klasyfikacji generalnej. O zawodach rozmawiał z nim Zbigniew Łaziński.

■ Dlaczego akurat Kalisz, to nie był twój pierwszy start?

Kalisz to moja mekka biegów ultra, tu miałem swój debiut w 2012 roku, właśnie w Biegu Świętojańskim i to tutaj zdobywałem największe laury w biegach ultra, których w Kaliszu ukończyłem już siedem. Na biegach zawsze panuje super atmosfera, ale nie brakuje również mocnej rywalizacji. Z takim bardzo pozytywnym nastawieniem jechałem i tym razem na mój już trzeci Bieg Świętojański.

■ Jaki był plan i nastawienie na tak trudne zawody?

Pracowałem mocno całą zimą, co potwierdziłem w Cross Maratonie (44 km w 3:17,30 h) i Łódź Maraton Dbam o Zdrowie (3:14,35 h), ale nie biegałem już równo pół roku na tak długim dystansie, dlatego nie wiedziałem czego się spodziewać. Sam bieg odbywa się przez całą noc z limitem czasu 7 godz. 12 min. W ostatnim dniu zapisów dyrektor biegu poinformował, że na zawody zgłosił się również Andrzej Radzikowski z Błonia, aktualnie najlepszy ultra maratończyk w Polsce. Andrzej w kwietniu tego roku ustanowił rewelacyjny rekord Polski w biegu 12-godzinny, wygrał również ostatnią

edycję Biegu Świętojańskiego w 2013, ustanawiając rewelacyjny rekord trasy, który poprawił o ponad 5 km doprowadzając go do wyniku 95,4 km. Jak tylko przyjechaliśmy na miejsce spotkałem go, zaczęliśmy rozmawiać o jego przygotowaniach do Spartathlonu i żartowałem, że możemy już rozdać puchar za I miejsce. Nikt nie miał wątpliwości, że Andrzej będzie kontrolował bieg, o czym sam mówił (żartowaliśmy, że po setce zaczniemy się obaj ścigać). Jeszcze w zapowiedziach przedbiegowych organizator w gronie walczących o podium wymienił też mnie i Roberta, z czym się nie pomylił. Ja po ciuchu liczyłem na podium.

■ Dawno nie biegałeś tak długo, czy nie obawiałeś się jak na takie obciążenie zareaguje Twój organizm?

Obawy były. Mimo, że starty w Kaliszu są zawsze dla mnie bardzo ważne, to jak zwykle nie przestawałem mocno trenować i nie oszczędzałem się przed samym startem, bo to zawsze przynosiło mi dobry wynik w Kaliszu. Chyba jestem jak nasza królowa nart, Justyna Kowalczyk, bo na zmęczeniu biegam lepiej. Byłem bojowo nastawiony.



Na trasie biegu ultra.



Po dekoracji z pucharem.

■ A jak przebiegał sam bieg. Czy wszystko było tak jak zaplanowałeś? Czy pojawiły się jakieś niespodzianki?

Od samego początku zakładałem, że nie będę odpuszczał i postaram się pobiec mocno, aby wykręcić jak najlepszy czas w pierwszych 50-60 km. Zaczęłem spokojnie po 4:50 min/km, bo wiedziałem, co mnie czeka. Przez pierwsze 6 km biegnę na 8-9. pozycji, ale liczyłem, że może maksymalnie 2-3 zawodników będzie walczyć długo na trasie. Znam chłopaków i wiedziałem, że część z nich biegnie nie cały dystans, dlatego narzucili mocne tempo od pierwszych kilometrów. Troszkę zaniepokoił mnie Zenek, bo biegł szybko, a on zawsze jest godnym przeciwnikiem. Robert, na którego się nastawiałem trzymał się troszkę za mną czym ułatwił mi ry-

walizację i mogłem skupić się na swoim tempie biegu. Zniecierpliwiony i zaskoczony takim obrotem sprawy zacząłem przyspieszać i spokojnie przejmować kontrolę nad sytuacją na trasie. Praktycznie od trzeciego okrążenia biegnę już ze średnią 4:30 min/km, co dość szybko przesuwało mnie do przodu. Praktycznie na 200 m odskoczyłem biegnąc z mną innym zawodnikiem. Kiedy dobiegałem do 24 km nie mogłem uwierzyć własnym oczom, ale zostałem zdublowany przez nieznanego mi zawodnika. Moje zdziwienie było tym większe, bo Andrzej znajdował się na 2 pozycji, a ja na tym etapie byłem już 4. Jak się później okazało nasz „sprinter” dobiegł chyba tylko do 30 kilometrów i zakończył bieg. Teraz już wszystko było w naszych nogach. Andrzej spokojnie powiększał

■ Tempo było dość szybkie. Nie obawiałeś się, że nadejdzie kryzys i szanse na dobry wynik przysną?

Przy tak długim biegu nie można być niczego pewnym, aż do samego końca, dlatego spokojnie podchodziłem do tej przewagi i stopniowo, ale powoli przyspieszałem. Ostatecznie taki stan rzeczy utrzymywał się do ponad 50 km. Na tym etapie udało mi się zdublować Roberta i wiedziałem, że spokojny bieg powinien zapewnić mi 2. miejsce w generalce. Pozostawała kwestia utrzymania tempa i walki na trasie już tylko z własnymi słabościami. W okolicach 57-60 km dopadł mnie mały kryzys, ale o dziwo szybko nad nim zapanowałem i spokojnie robiłem swoje i uzyskałem drugi wynik.

■ Co było w tym morderczym biegu najtrudniejsze?

Największy problem stanowiło bolące kolano, które utrudniało mi bieg już od 20 km, ale powiedziałem sobie, że nie mogę się poddać i walka rozegra się w głowie. Wmawiałem sobie, że jestem w stanie przezwyciężyć ten ból. Po tych perypetiach do końca kontrolowałem już sytuację i zwiększałem przewagę nad resztą zawodników za mną. Pod koniec biegu Andrzej już wiedział, że nie jestem w stanie mu zagrozić, dlatego udało mi

się zbliżyć do niego troszkę, ale utrzymywał cały czas bezpieczną 6 km przewagę. Ja miałem ponad 4 km zapasu nad drugim Robertem.

■ Jaki był ostateczny rezultat?

Dobiegłem do mety w dobrej formie z mocnym 300 m finiszem, w tempie poniżej 4 min/km. Całe zawody zakończyłem z wynikiem 87 km, które pokonałem równo w 7 godzin. To nie jest najdłuższy dystans, jaki pokonałem w tym biegu, bo w 2012 roku w debiucie przebiegłem 89 km, ale biegnę 12 min dłużej. Do tej pory to był to mój najlepszy start w ultra pod względem prędkości oczywiście na dystansach powyżej 50 km.

W klasyfikacji zająłem bardzo dobre 2. miejsce. W ostatnich trzech startach w Kaliszu zrobiłem bardzo dobre wyniki. W grudniu 2013 wygrałem bieg wigilijny z super jak na mnie wynikiem 140 km, w lutym 2014 byłem 1. w kategorii M-30 w Cross Maratonie a teraz 2. w open w Biegu Świętojańskim.

■ Powiedz kilka słów o kolejnych startach i o swoich przygotowaniach.

Kolejny start to Kaliska Setka i jestem bardzo zmobilizowany, aby powalczyć o jak najlepszy wynik. Już nie mogę się doczekać tego startu w październiku. Jeszcze po drodze wystartuje oczywiście w Łowickim Półmaratonie we wrześniu. Dodam jeszcze, że ten start w Kaliszu jest częścią przygotowań do jesiennej startu na dystansie 100 km. Całe przygotowania do tego docelowego startu na setkę, opierają się na diecie wegetariańskiej i planie treningowym opracowanym przez mnie. ■

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

„NOWY ZAWÓD TWOJĄ SZANSĄ!”

ZAPRASZAMY OSOBY BEZROBOTNE I NIEAKTYWNE ZAWODOWO z województwa łódzkiego, które utraciły pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy przed dniem przystąpienia do Projektu do udziału w bezpłatnych szkoleniach!

W ramach projektu oferujemy:

- poradnictwo psychologiczne (4h/osoba);
- poradnictwo zawodowe indywidualne (5h /osoba);
- szkolenia zawodowe z j. angielskim (do wyboru):
- Logistyk/spedytor; - Organizator ruchu turystycznego;
- Projektant stron internetowych (webmaster).
- 3 miesięczny staż zawodowy (z wynagrodzeniem 1600 zł brutto)
- pośrednictwo pracy.

W ramach Projektu zapewniamy:

- ✓ stypendium szkoleniowe 6,59 zł brutto/h;
- ✓ zwrot kosztów dojazdu na poradnictwo psychologiczne, zawodowe, szkolenia, staż oraz pośrednictwo pracy; ✓ bezpłatne materiały szkoleniowe; ✓ catering (poczęstunek);
- ✓ zaświadczenie o ukończeniu szkolenia ✓ certyfikat VCC po zdany egzaminie.

Udział w projekcie jest bezpłatny, dzięki dofinansowaniu przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie.

Isnieje możliwość organizacji szkoleń na terenie całego województwa.

Więcej informacji i zapisy w Biurze Projektu: ul. Gdańskiej 91/93, bud. E, I p. pok.17; 90-613 Łódź, tel. 512 340 468; 504 092 727, strona: www.sukcespracownika.pl, email: biuro@sukcespracownika.pl.
Projektodawca: Szkolenia i Edukacja Sp. z o.o. Sp. k. ul. Henryka Pobożnego 14, 35-617 Rzeszów.

Okres realizacji projektu: 01.03.2014 – 31.03.2015.

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Ogłoszenie jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

OGŁOSZENIE
Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

**ogłasza przetarg ofertowy
NA SPRZEDAŻ MIESZKANIA
z prawem odrębnej własności:**

- na osiedlu Bratkowice bl. 3 „C” m 58 o pow. użyt. 35,68 m², II piętro (2 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka z WC). Lokal posiada mały balkon.
- na osiedlu Tkaczew bl. 8 m 20 o pow. użyt. 25,22 m², II piętro (1 pokój, kuchnia, korytarz, łazienka z WC).

- Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 21 lipca 2014r. do godz. 11.00.
- Otwarcie nastąpi w dniu 21.07.2014r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna wnieść zaopiewaną kwotę w terminie 30 dni od decyzji Zarządu na konto Spółdzielni.
- Wygrywający przetarg zobowiązuje się do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba wygrywająca przetarg.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podawania przyczyny.
- Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: (46) 837-65-10 wew. 15.

**NAGROBKI
GRANITOWE**

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno

DAMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

**BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
producent Firma LEG-POL**

tel. 607-364-068
510-658-083

YARA Pro-Lab

**NAWOZY
HYDRO**

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczyska 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

**SPRZEDAŻ
SADZONEK
WINOROŚLI**

DAMOSIN DRUGI 28
95-061 DMOSIN
TEL. 510-658-083

Sport

Faworyci nie zawiedli

na torze w Strykowie. str. 40

Kolarstwo | Mistrzostwa Makroregionu Młodzików

Brazowy medal Mateusza Kapy

W dniach 4-5 lipca na Kielecczyźnie odbyły się coroczne Mistrzostwa Makroregionu Młodzików i Młodziczek w kolarstwie szosowym.

W niezwykle ciężkiej rywalizacji po górach świetny wynik uzyskał strykowianin Mateusz Kapa z LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków, który zdobył brązowy medal w wyścigu ze startu wspólnego. Organizatorem mistrzostw w świętokrzyskim byli Urząd Gminy w Bielnie, Kieleckie Towarzystwo Cyklistów oraz Świętokrzyski Regionalny Związek Kolarski Prom-Art.

Zmagania najlepszych młodych kolarzy województwa świętokrzyskiego i łódzkiego rozpoczęła rywalizacja w jeździe indywidualnej na czas, która odbyła się w piątek, 4 lipca w Brzechowie. Startujący mieli do pokonania dystans 5 km. LUKS Dwójka reprezentowali Mateusz Kapa i Mateusz Kaniecki. Mniej doświadczony Kaniecki pojechał bardzo dobrze, ale miał pecha i zajął pozycję tuż za miejscem punktowanym, czyli 13. Duże nadzieje trenerów Romana Gorzkiewicza i Mirosława Pożarłika związane były z występem Mateusza Kapy, który miał realne szanse na medal. Niestety zawodnik Strykowa sam porzucił okazję na dobry wynik, bowiem na początku popełnił falstart, co kosztowało go utratę kilku sekund. Na mecie okazało

się, że Kapa przegrał brąz o zaledwie 2 sek. z Piotrem Kusiakiem z LSKK Lityński Belchatów. Te brakujące 2 sek. Kapa zostawił właśnie na starcie. W wyścigu młodzików wygrał Cezary Bzdak z ULKS Pajęczno przed zawodnikiem gospodarzy Filipem Jamróz z DEK Meble Cyklo Korony Kielce.

Dzień później, w sobotę, 5 lipca tym razem w Bielnie odbył się wyścig ze startu wspólnego na dystansie 33 km (2 rundy). Ponownie na starcie mogliśmy zobaczyć dwójkę reprezentantów Strykowa. Mateusza Kanieckiego i zmotywowanego po wcześniejszym niepowodzeniu Mateusza Kapę. Młodzicy mieli do pokonania niezwykle trudną trasę, wiodącą przez największe podjazdy w Górach Świętokrzyskich: Hutę Podłysicę, Hutę Szklaną i Hutę Starą i Nową. Od początku tempo wyścigu było bardzo mocne i po niespełna 10 km od pelotonu oderwała się dwójka kolarzy, którzy odgrywali główne role także w jeździe indywidualnej na czas: Cezary Bzdak i Filip Jamróz. W grupie zasadniczej został strykowianin Mateusz Kapa. Uciekająca dwójka stopniowo powiększała przewagę i wydawało się, że jedynie między sobą rozstrzygną



Strykowski kolarz Mateusz Kapa mógł się uśmiechnąć, bo udanie zrehabilitował się za wcześniejszy błąd.

losy rywalizacji. W połowie drugiej rundy nieoczekiwano okazała się jednak wskazówka trenera Romana Gorzkiewicza, który odpowiednio zareagował na porzucenie swoich podopiecznych w wyścigu. Mateusz Kapa niemal natychmiast ruszył do ataku na jednym z podjazdów i szybko oderwał się od pelotonu. Strykowiec był już niemal pewny brązowego medalu, ale stało się coś nieoczekiwane. Kapa jechał bardzo mocno, podczas gdy uciekająca dwójka niemal stanęła w miejscu, myśląc że jest już po wyścigu. Strykowiec dogonił uciekinierów i niespełna 500 m przed metą sam zaatakował. Niestety była to woda na młyn dla bardziej wypoczętych Bzdaka i Jamróza, którzy skontrolowali Kapę i odjechali młodemu strykowianinowi. Na mecie ponownie lepszy okazał się Cezary Bzdak z Pajęczna. Zmęczony Mateusz Kapa z LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków ciężko pokonywał ostatnie metry morderczego podjazdu, ale szczęśliwie ukończył rywalizację na wysokim trzecim miejscu, co dało mu brązowy medal. Bardzo dobrze spisał się także drugi z reprezentantów Strykowa Mateusz Kaniecki, który zdobył punkty dla swojej drużyny i dojechał do mety na dziewiątym miejscu.

Po ciężkim zgrupowaniu i wymagających Mistrzostwach strykowianie wrócili już do domów, ale nie mają długiego odpoczynku. Już 14 lipca młodzi kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków wyjeżdżają na kolejne zgrupowanie, by jak najlepiej przygotować się do drugiej części sezonu.

wp

Piłka nożna | Amatorska Liga Szóstek

Canarinhos nie dają za wygraną, JLB Zabrzeźnia musi uważać

Za nami kolejne mecze w Amatorskiej Lidze Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna. W piłkarskich rozgrywkach na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie powoli zapadają decydujące rozstrzygnięcia.

Emocji na pewno nie zabraknie, bowiem w tej chwili szanse na końcowy triumf mają, co najmniej trzy zespoły.

Ze względu na ulewną deszcz główny organizator imprezy Zbigniew Rojek zdecydował, że dwa poniedziałkowe spotkania 5. tygodnia Sokoła Popów i KS Wysoki oraz Perfekt z D-13 zostały przełożone.

Głównym faworytem rozgrywek są obrońcy tytułu JLB Zabrzeźnia, który w historii rozgrywek Amatorskiej Ligi Szóstek nie ponieśli nawet jednej porażki.

Aktualny lider tabeli w minionych tygodniach radził sobie świetnie, ale został w końcu zatrzymany przez młodych gniewnych z Canarinhos.

Wicelider pokazał, że potrafi grać kapitalny futbol i mimo, że do przerwy przegrywał 0:2, to jednak zdołał zremisować 5:5. O sile Canarinhos stanowi zgrana i wyrównana drużyna, o czym świadczy m.in. to, że w poprzednim spotkaniu z Orłami Gmocha, wygranym 9:5 bramki strzelało aż sześciu różnych zawodników: Kubiak 3,

Białczak, Rojewski, Roźniata, Banczerowski i Cybulski.

Młodzi piłkarze Canarinhos są na najlepszej drodze, by postraszyć lidera i głównego kandydata do mistrzostwa JLB. W walce tych dwóch drużyn wchodzić może jeszcze trzeci ATS. Zabrzeźnia, który ma jednak już nieco większą stratę 4 pkt.

W klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców prowadzą dwaj piłkarze drużyny lidera JLB Zabrzeźnia. Najwięcej bramek do tej pory zdobył Hubert Głowacki – 26, natomiast o pięć mniej ma jego klubowy kolega Patryk Ignatowski.

wp



Młodzi piłkarze Canarinhos są na najlepszej drodze, by postraszyć głównego kandydata do mistrzostwa - JLB.

■ **4. tydzień:** ATS. Zabrzeźnia – Orły Gmocha 3:6 (3:2), Canarinhos – Grube Lolki 2:2 (1:2), Sokół Popów – D-13 15:3 (6:1), Lukullus – Młode Wilki 4:3 (0:2), Perfekt – KS Wysoki 2:4 (1:2), JLB Zabrzeźnia – Młode Wilki 14:1 (8:0), Canarinhos – Orły Gmocha 9:5 (4:3), ATS. Zabrzeźnia – Grube Lolki 6:3 (2:2), Lukullus – Iskra Głowno 5:4 (1:2).

■ **5. tydzień:** Sokół Popów – Wysoki, Perfekt – D-13, Perfekt – ATS Zabrzeźnia 5:4 (2:1), Orły Gmocha – Grube Lolki 5:2 (2:0), KS Wysoki – D-13 10:6 (6:1), JLB Zabrzeźnia – Perfekt 13:1 (7:0), Iskra Głowno – Młode Wilki 4:3 (3:2), JLB Zabrzeźnia – Canarinhos 5:5 (2:0), Sokół Popów – Lukullus 5:4 (2:2).

1. JLB Zabrzeźnia	7	19	71-24
2. Canarinhos	7	17	45-23
3. ATS. Zabrzeźnia	7	15	48-24
4. Orły Gmocha	7	12	48-40
5. KS Wysoki	5	9	32-21
6. Lukullus	5	9	24-29
7. Sokół Popów	6	7	34-27
8. Grube Lolki	6	7	16-22
9. OSP Iskra Głowno	7	7	32-43
10. Perfekt	7	6	23-49
11. Młode Wilki	7	3	20-47
12. D-13	5	0	14-60



Pięta aktualnie drużyna tabeli Amatorskiej Ligi Szóstek, zespół KS Wysoki, od lewej: Bartłomiej Janiak, Rafał Głowacki, Michał Kowalczyk, Konrad Chmurski i Łukasz Sidorczuk. W dolnym rzędzie, od lewej: Adam Hofman i Jakub Malczewski.

Klasyfikacja strzelców (po VII tygodniu):

1. Hubert Głowacki (JLB Zabrzeźnia)	- 26
2. Patryk Ignatowski (JLB Zabrzeźnia)	- 21
3. Dawid Ślęzak (Orły Gmocha)	- 18
3. Rafał Głowacki (KS Wysoki)	- 18
5. Patryk Szadkowski (Sokół Popów)	- 14
6. Mieczysław Chamera (Lukullus)	- 13

■ **Następny. 6. tydzień (trwa, w dniach 7-11 lipca):** D-13 – Grube Lolki (poniedziałek), ATS. Zabrzeźnia – Sokół Popów (poniedziałek), Młode Wilki – Orły Gmocha (wtorek), KS Wysoki – OSP Iskra Głowno (wtorek), Lukullus – Canarinhos (środa), JLB Zabrzeź-

nia – Sokół Popów (czwartek, g. 18:30), Młode Wilki – KS Wysoki (czwartek, g. 19:30), Perfekt – Canarinhos (piątek, g. 18:30), ATS. Zabrzeźnia – Lukullus (piątek, g. 19:30).

Rozgrywki trwają do 24 lipca. Zakończenie turnieju o godz. 20:00.

Piłka nożna | V liga, Podsumowanie sezonu 2013/14

Stal zadomowiła się na trzecim miejscu

Za nami kolejny sezon w łódzkiej klasie okręgowej. Znamy triumfatora rozgrywek oraz spadkowiczów do A-klasy.

Niekwestionowanym mistrzem został LKS Rosanów, który z dużą przewagą wyprzedził pozostałe zespoły, m.in. głowieńską Stal. Podopieczni trenera Marka Pawłaka ukończyli rywalizację na trzecim miejscu, podobnie jak rok temu.

Głównianie ubierali na swoim koncie 46 pkt. Oceniając sezon można powiedzieć, że Stali lepiej wiodło się jesienią. Piłkarze Głowna w pierwszej części sezonu ubierali bowiem 25 pkt., z czego Iwia część pochodziła z obcych terenów. Tegoroczne rozgrywki nie były dla Stali udane w kontekście meczów w własnym stadionie. W spotkaniach domowych głównianie zdobyli bowiem tyle samo punktów, co wyjazdowych, ale mieli nawet gorszy bilans bramek. Miejmy nadzieję, że nowa płyta w przyszłości będzie bardziej szczęśliwa dla Głowna.

Runda wiosenna była w wykonaniu Stali gorsza. Podopieczni trenera Marka Pawłaka ubierali o 4 pkt. mniej niż jesienią, choć



Oceniając sezon, można powiedzieć, że Stali lepiej wiodło się w rundzie jesiennej, gdy ubierali nieco więcej punktów.

aż 10 z 15 spotkań grali jako gospodarze. W trakcie całego sezonu głównianie nie uznawali kompromisów, remisując raptem 4 spotkania – najmniej obok Orła Parzęczew i ostatniego Expom Krośniewice. Stal poniosła za to aż 12 porażek, a gorsze po tym względem były jedynie zespoły z dolnych rejonów tabeli.

Najlepszym i najsukcesowniejszym graczem Głowna w minionym sezonie był Tomasz Florczak. Ofensywny gracz Stali został królem strzelców ligi z 22 bramkami na koncie, wielokrotnie prowadząc drużynę do zwycięstwa. Bardzo udana dla Florczaka była zwłaszcza końcówka sezonu, gdy w czterech ostatnich meczach zdobył aż 7 bramek. Dobry sezon miał także Antoni Waśkiewicz (12 goli w lidze) oraz Dominik Tomczyk, który świetnie wkomponował się w drużynę i od marca zdobył dla Głowna aż 11 goli.

Podium V ligi to z pewnością nie jest szczyt marzeń głowieńskich kibiców. Stal drugi raz z rzędu zajęła trzecie miejsce w lidze. To dobry wynik, ale zapewne całe Głowno woli, by piłkarze zbytnio się do niego nie przyzwyczajali. Podopieczni trenera Marka Pawłaka mają przecież co roku szansę walczyć o IV ligę i to jest ich główny cel. **wp**

Najlepszy mecz jesienią: Zawisza II Rzgów – Stal Głowno 0:6 (1. kolejka), Orzeł Parzęczew – Stal Głowno 2:3 (12. kolejka).

Najlepszy mecz wiosną: Andre-



Głównianin Damian Nowak (w środku) był jednym z filarów linii pomocy Stali w sezonie 2013/2014 łódzkiej klasy okręgowej.

spolia Wiśniowa Góra – Stal Głowno 1:3 (17. kolejka) i Stal Głowno – Orzeł Parzęczew 3:2 (27. kolejka).

Najgorszy mecz jesienią: Stal Głowno – Andrespolia Wiśniowa Góra 1:4 (2. kolejka), GLKS Dłutów – Stal Głowno 4:3 (11. kolejka).

Najgorszy mecz wiosną: Stal Głowno – GLKS Dłutów 1:2 (26. kolejka) i Stal Głowno – LZS Justynów (29. kolejka).

Bilans rundy jesiennej: 25 pkt., 8 zwycięstw, 1 remis, 6 porażek, bramki 35-27. Mecze u siebie: 9 pkt., 3 zwycięstwa, 0 remisów, 2 porażki, bramki 12-9. Mecze wyjazdowe: 16 pkt., 5 zwycięstw 1 remis, 4 porażki, bramki 23-18.

Bilans rundy wiosennej: 21 pkt., 6 zwycięstw, 3 remisy, 6 porażek, bramki 35-37. Mecze u siebie: 14 pkt., 4 zwycięstwa, 2 remisy, 4 porażki, bramki 26-28. Mecze wyjazdowe: 7 pkt., 2 zwycięstwa, 1 remis, 2 porażki, bramki 9-9.

Najlepsi strzelcy Stali Głowno

w sezonie 2013/2014 V ligi:

1. Tomasz Florczak - 22
2. Antoni Waśkiewicz - 12
3. Dominik Tomczyk - 11
4. Przemysław Gibała - 6
5. Kacper Stępniewski - 5

Wyniki Stali w sezonie 2013/2014 V ligi:

1. kolejka: Zawisza II Rzgów - Stal Głowno 0:6 (Florczak 3, K. Suchenek, Waśkiewicz, Stępniewski)
2. kolejka: Stal Głowno - Andrespolia Wiśniowa Góra 1:4 (Waśkiewicz)
3. kolejka: PTC Pabianice - Stal Głowno 3:0
4. kolejka: Stal Głowno - MGLKS Termy Uniejów 3:0 (K. Suchenek, Gibała, Waśkiewicz)
5. kolejka: Polonia Andrzejów - Stal Głowno 1:4 (K. Suchenek, Florczak, Gibała, Stępniewski)
6. kolejka: Stal Głowno - KKS Koluśki 1:0 (Stępniewski)
7. kolejka: Sokół II Aleksandrów Łódzki - Stal Głowno 1:4 (Florczak

2, Waśkiewicz 2)

8. kolejka: LKS Różycza - Stal Głowno 1:1 (Gibała)
9. kolejka: Stal Głowno - Pogoń Rogów 4:0 (Kluska, Florczak, Waśkiewicz 2)
10. kolejka: LKS Rosanów - Stal Głowno 1:0
11. kolejka: GLKS Dłutów - Stal Głowno 4:3 (Gibała, Waśkiewicz 2)
12. kolejka: Orzeł Parzęczew - Stal Głowno 2:3 (Nowak, Florczak 2)
13. kolejka: Krośniewianka Krośniewice - Stal Głowno 1:3 (Florczak 2, Waśkiewicz)
14. kolejka: LZS Justynów - Stal Głowno 3:0
15. kolejka: Włóknierz Konstantynów Łódzki - Stal Głowno 5:2 (Nowak, Waśkiewicz)
16. kolejka: Stal Głowno - Zawisza II Rzgów 1:6 (Stępniewski)
17. kolejka: Andrespolia Wiśniowa Góra - Stal Głowno 1:3 (Ignatowski, Gibała, Florczak)
18. kolejka: Stal Głowno - PTC

Pabianice 4:0 (Florczak, D. Tomczyk 2, M. Piela)

19. kolejka: Termy Uniejów - Stal Głowno 0:0
20. kolejka: Stal Głowno - Polonia Andrzejów 5:0 (Ignatowski, Florczak, Gibała, M. Piela, Stępniewski)
21. kolejka: KKS Koluśki - Stal Głowno 5:2 (Florczak, samobój)
22. kolejka: Stal Głowno - Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:4 (Kluska, D. Tomczyk)
23. kolejka: Stal Głowno - LKS Różycza 2:1 (D. Tomczyk 2)
24. kolejka: Pogoń Rogów - Stal Głowno 1:3 (Kluska, D. Tomczyk 2)
25. kolejka: Stal Głowno - LKS Rosanów 1:4 (Nowak)
26. kolejka: Stal Głowno - GLKS Dłutów 1:2 (Waśkiewicz)
27. kolejka: Stal Głowno - Orzeł Parzęczew 3:2 (Florczak 2, D. Tomczyk)
28. kolejka: Stal Głowno - Expom Krośniewice 4:4 (D. Tomczyk 2, Florczak 2)
29. kolejka: Stal Głowno - LZS Justynów 1:4 (Florczak)
30. kolejka: Stal Głowno - Włóknierz Konstantynów Łódzki 3:3 (Florczak 2, D. Tomczyk)

1. LKS Rosanów	30	64	71-37
2. Orzeł Parzęczew	30	52	74-53
3. Stal Głowno	30	46	70-64
4. PTC Pabianice	30	46	64-57
5. Zawisza II Rzgów	30	45	53-52
6. Termy Uniejów	30	44	69-46
7. Wł. Konstantynów Ł.	30	44	59-49
8. Andrespolia W. G.	30	42	51-46
9. Sokół II Aleksandrów Ł.	30	40	50-44
10. LZS Justynów	30	38	66-57
11. Polonia Andrzejów	30	38	37-54
12. KKS Koluśki	30	38	57-68
13. GLKS Dłutów	30	38	54-69
14. Pogoń Rogów	30	32	30-51
15. LKS Różycza	30	29	37-63
16. Expom Krośniewice	30	29	47-81



Bieganie staje się powoli wizytówką Klubu Sportowego Powstaniec Dobra. Rozgrywany, co roku Bieg Powstańca jest tego najlepszym przykładem.

Bieganie | Działaj Lokalnie

Powstaniec Dobra nagrodzony

Klub Sportowy Powstaniec Dobra ma powody do dumy. W dniu 26 czerwca zgłoszony do konkursu Działaj Lokalnie projekt „Biegowych spotkań z historią” został doceniony przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.

Stowarzyszenie LGD POLCENTRUM już po raz drugi wręczało granty w ramach programu. Na uroczystej konferencji w tym roku dofinansowanie

otrzymało aż jedenaście różnych projektów na łączną kwotę 55 tysięcy złotych. W gronie zwycięzców znalazło się również Stowarzyszenie Klub Sportowy Powstaniec Dobra, realizator projektu „Biegowe spotkania z historią”. Dotacja dla tego przedsięwzięcia przyznana została w kwocie 3,5 tys. zł, a nieocenioną pomoc i wsparcie podczas konkursu zaoferowała lokalna grupa działania Polcentrum.

Klub z Dobrej poda wkrótce więcej informacji o spotkaniach i samym programie projektu na swojej oficjalnej stronie internetowej: www.powstaniecdobra.pl. Już teraz jednak Powstańcy zapraszają wszystkich chętnych, którzy wspólnie ze znajomymi chcą aktywnie spędzić wolny czas i poznać historię swojej okolicy, do zgłaszania pomysłów krajoznawczych wypraw biegowych. **wp**

Karate | Piknik rodzinny

Kolejny pokaz strykowskich karateków

W połowie czerwca grupa karateków z Centrum Okinawa Shorin-ryu uczestniczyła w Pikniku Rodzinnym, który odbył się na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzezinach. W składzie łódzkiej grupy znaleźli się również zawodnicy ze Strykowa.

Karatecy dali pokaz demonstrujący wykorzystanie technik ataku i obrony z użyciem łokci,

kolan, podcięć, rzutów i dźwigni. Zawodnicy pod okiem instruktora Dariusza Jędrzejczaka zademonstrowali również sytuację, w której obserwujący mogli uważnie przyjrzeć się technikom walki, gdyby trzeba było obronić się przed atakiem nożem oraz kątą z kijem.

W składzie Centrum Okinawa Shorin-ryu Karate Kobudo

na pokazie w Brzezinach znaleźli się następujący zawodnicy: Jakub Brzeziński, Jan Dąbrowski, Martyna Hrowatić, Artur Jędrzejczak, Daniel Jędrzejczak, Stanisław Kuchta, Przemysław Lisiecki, Adam Majchrzak, Marcin Reszka, Michał Rosiak, Wojciech Rosiak, Marcin Szwarz, Aleksander Wira, Marysia Wira oraz Przemysław Wira. **wp**



Efektowny rzut wykonany przez strykowskich zawodników podczas pokazu karate w Brzezinach. W tle instruktor ze Strykowa Dariusz Jędrzejczak.

Łyżwiarstwo szybkie | Spotkanie z mistrzem

Zbigniew Bródka nagrodzony tytułem Honorowego Obywatela Miasta Główna

Złoty medalista z Soczi w łyżwiarstwie szybkim na dystansie 1500 m indywidualnie oraz brązowy medalista drużynowo Zbigniew Bródka w czwartek, 3 lipca został oficjalnie Honorowym Obywatel Miasta Główna. Miejsce urodzenia, wielkie sukcesy na arenie międzynarodowej oraz dawanie przykładu dzieciom i młodzieży były ramieniem dźwigni, która pociągnęła za sobą dalszy rozwój wydarzeń związanych z nadaniem tytułu.

Oprócz srebrnej odznaki Honorowego Obywatela Miasta Główna mistrz otrzymał również pamiątkową figurkę z podobizną łyżwiarza, wykonaną przez głównianina Jana Przybysiaka.

Zbigniew Bródka odebrał honory w towarzystwie żony, a sam również podarował mieszkańcom Główna flagę ze specjalną dedykacją. Największym powodzeniem cieszyły się zdjęcia z autografami i możliwość sfoto-

grafowania się z mistrzem oraz zobaczenia z bliska złotego i brązowego medalu olimpijskiego.

W uroczystości uczestniczyło mnóstwo osób, wiernych głowieńskiemu sportowi. Obecny był również Dariusz Baranowski, kolejny olimpijczyk z Główna, znakomity polski kolarz i reprezentant kraju na Igrzyskach w Atlancie w roku 1996. wp

Więcej o tej uroczystości piszemy na str. 7.



Największym powodzeniem cieszyły się autografy i możliwość zrobienia sobie zdjęcia z mistrzem.



Zbigniew Bródka i Dariusz Baranowski - dwójka olimpijczyków z Główna.

Futbol amerykański | 13. kolejka PLFA I

Wilki Łódzkie przegrały mecz o wszystko z Kraków Kings

W decydującym o awansie do fazy play-off spotkaniu drużyna Łódzkich Wilków przegrała w Krakowie z Kings.

KRAKÓW KINGS 23 (7, 6, 7, 3)
WILKI ŁÓDZKIE 12 (0, 0, 6, 6)

Wilki: Waszczyk, Jęcek, Knap, Łyszkiewicz, Krawczyk, Pawlaczyk, Szmiel, Grzanka, Jakubczak, Bednarek, Ciesielski, Ruta, Kalita, Pryczek, Stolarczyk, Kowalczyk, Gościński, Patega, Marchel, Białas.

W niedzielę, 6 lipca na stadionie DTS Tramwaj w Krakowie została rozegrana 13. kolejka I Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego. Spotkanie między gospodarzami Kings, a Wilkami z Łodzi miało wyłonić drugi

zespół, który zapewniłby sobie awans do fazy play-off. Spotkanie zapowiadało się bardzo ciekawie, a łódzki klub miał ochotę na podobny wynik, jak w meczu majowym, gdy wygrał z Krakowem 37:33. Niestety Wilki tym

razem przegrały najważniejszy mecz w sezonie 12:23 i będą musiały martwić się o utrzymanie miejsca nad strefą spadkową.

W składzie Wilków po raz kolejny zagrał członek LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków Krzysztof Białas. Strykowski filar obrony łódzkiej drużyny miał trudne zadanie powstrzymania bardzo ruchliwych graczy Kings. W pierwszej połowie gospodarze wyraźnie dominowali na boisku, natomiast Wilki nie potrafiły przedrzeć się pod pole punktowe Krakowa. Kings do przerwy zyskali dwa przyłożenia + podwyższenie i objęli prowadzenie 13:0.



Krzysztof Białas i jego Wilki mają przed sobą ostatni mecz sezonu.

Druga część meczu była w wykonaniu Wilków i Białasa zdecydowanie lepsza. Gospodarze nie mieli już takiej łatwości w zdobywaniu punktów, natomiast łodzianie zaczęli w końcu od przyłożenia.

Straty przed ostatnią kwartą wciąż były jednak zbyt duże, by gospodarze mogli czuć się zagrożeni. W ostatniej części meczu Wilki postawiły wszystko na jedną kartę i choć wygrały czwartą kwartę, to jednak w całym meczu to Kings pewnie triumfowali 23:12 i po raz drugi z rzędu zapewnili sobie występy w play-off. wp

1. Lowlanders Białystok	7	14	276-39
2. Kraków Kings	7	8	157-155
3. Wilki Łódzkie	7	6	127-199
4. Tytani Lublin	7	4	138-147
5. Mustangs Płock	7	4	62-220

PROGNOZA POGODY | 10.07.2014 – 16.07.2014

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

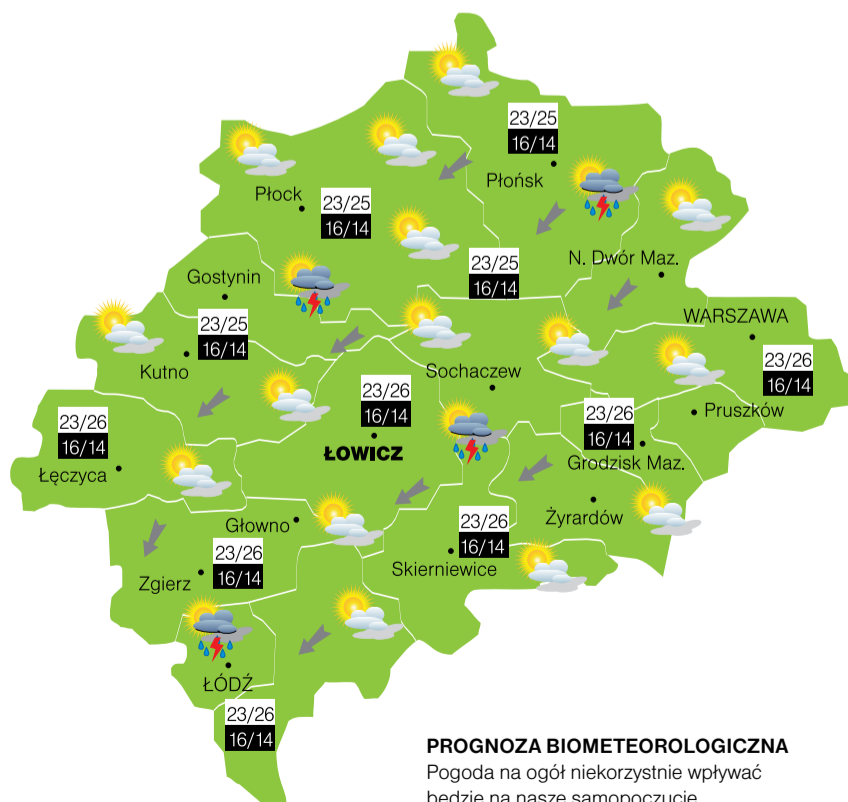
Zachmurzenie umiarkowane, ale okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie burze, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 25 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie i dużo słońca, zachmurzenie małe, okresami do umiarkowanego oraz bardzo ciepło, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni i północny, słaby, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 24 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, miejscami do umiarkowanego, lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza, ale bardzo ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 14 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piła nożna | O Puchar Wójta Ruszyły zapisy do Turnieju o Mistrzostwo Gminy Głowno

Niespełna półtora tygodnia zostało do startu Mistrzostw Gminy Głowno w piłce nożnej. W niedzielę, 20 lipca na boisku w Popowie odbędą się rozgrywki, które wyłonią najlepszą drużynę w głowieńskim regionie.

Nad turniejem patronat objął Wójt Gminy Głowno Marek Józwiak. Do dnia 4 lipca zgło-

zonych zostało jak na razie sześć drużyn: gospodarze Sokół Popów, Antoniew & Karasica, Wola Lubiankowska, Lubianków & Ostrołęka, Mąkolice oraz Piaski Rudnickie.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są u prezesa klubu Sokół Popów Huberta Pakuły pod numerem telefonu 603 814 004. wp



Puchary za triumf w Turnieju o Mistrzostwo Gminy Głowno już czekają.

Piłka nożna | IV liga, Podsumowanie sezonu 2013/14

W kolejnym sezonie IV liga w Strykowie

W minionym sezonie 2013/2014 IV ligi działo się wiele ciekawych rzeczy. Mimo, że od ostatniego meczu upłynęło już kilka tygodni, to nadal nie wiemy, kto wraz z mistrzem ŁKS-em Łódź zagra w przyszłym sezonie w III lidze.

O zawirowaniach wokół awansu drużyn IV-ligowych pisaliśmy już w poprzednich wydaniach Wieści. Niewiadome dotyczyły także drużyny Zjednoczonych Stryków, która po rezygnacji Paradyża z awansu stała się kolejnym kandydatem do gry w III lidze. Tydzień temu pisaliśmy, że Strykowie prawdopodobnie nie będą w stanie sprostać wymaganiom licencyjnym i finansowym związanych z awansem.

Dzisiaj już oficjalnie można powiedzieć, że ŁZPN nie dał Zjednoczonym licencji na grę w III lidze. Strykowski klub ma co prawda tydzień na odwołanie się i uzupełnienie wniosku licencyjnego, ale wiadomo już, że Zjednoczeni nie zdołają sprostać chociażby kwestii poprawek na stadionie. Kwestie finansowe to druga i już niepotrzebnie poruszana rzecz.

Zjednoczeni w przyszłym sezonie mają się na czym skupić, bowiem oprócz IV-ligowych zmagani czeka ich budowa no-

wego budynku klubowego i występy drużyny rezerwy w V lidze.

Strykowie mogą patrzeć w przyszłość z optymizmem. Za nimi najlepszy sezon w historii występów w IV lidze. Trzecie miejsce to wynik godny pochwały, zważywszy na to, że poza zasięgiem wszystkich był odradzający się z popiołów ŁKS Łódź.

Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka nieco lepiej spisywali się jesienią, gdy zdobyli 35 z 68 pkt. Statystyki spotkań u siebie i na wyjeździe są zbliżone ze nieznacznym wskazaniem na grę przed własną publicznością (36 pkt. dom, 32 pkt. wyjazd).

Najlepsze mecze Zjednoczeni z reguły grali na wyjazdach. Tak było w jesiennych meczach przeciwko Borucie Zgierz 8:2 i ŁKS-owi Łódź 2:1 oraz wiosną z Widokiem Skierniewice 4:1. Kibice w Strykowie mają jednak tę satysfakcję, że oglądali najlepszy w historii mecz IV ligi.

W spotkaniu 36. kolejki przeciwko Jutrzence Warcie Zjednoczeni wygrali 4:3 po niesamowitym horrorze i bramce w ostatnich sekundach. W trakcie całego sezonu były jednak i gorsze dni, jak porażka jesienią u siebie z Piłką Przedbórz 0:2 oraz wiosną na wyjeździe z Czarnymi Rzęsnią 0:3.

W barwach Strykowa najczęściej mającym na swoim koncie ma dwóch piłkarzy. Sebastian Balcerek i Łukasz Nagański zdoby-

li dla Zjednoczonych po 16 bramek. Jedenaście goli zanotował Robert Kowalczyk, który swój dorobek zawdzięcza świetnym występom w rundzie wiosennej. Po 10 goli zdobyli z kolei kapitan Tomasz Lenart i młody Michał Drogosz. wp

Najlepszy mecz jesienią: Boruta Zgierz - Zjednoczeni Stryków 2:8 (4. kolejka) i ŁKS Łódź - Zjednoczeni Stryków 1:2 (18. kolejka).

Najlepszy mecz wiosną: Widok Skierniewice - Zjednoczeni Stryków 1:4 (35. kolejka), Zjednoczeni Stryków - Jutrzenka Warta 4:3 (36. kolejka).

Najgorszy mecz jesienią: Zjednoczeni Stryków - Piłca Przedbórz 0:2 (5. kolejka).

Najgorszy mecz wiosną: Czarni Rzęśnia - Zjednoczeni Stryków 3:0 (28. kolejka).

Bilans rundy jesiennej: 35 pkt., 11 zwycięstw, 2 remisy, 6 porażek, bramki 34-24. Mecze u siebie: 17 pkt., 5 zwycięstw, 2 remisy, 2 porażki, bramki 13-10. Mecze na wyjeździe: 18 pkt., 6 zwycięstw, 0 remisów, 4 porażki, bramki 21-14.

Bilans rundy wiosennej: 33 pkt., 10 zwycięstw, 3 remisy, 6 porażek, bramki 39-23. Mecze u siebie: 19 pkt., 6 zwycięstw, 1 remis, 3 porażki, bramki 23-12. Mecze na wyjeździe: 14 pkt., 4 zwycięstwa, 2 remisy, 3 porażki, bramki 16-11.

Najlepsi strzelcy Zjednoczonych (IV liga + Puchar Polski):

1. Sebastian Balcerek - 16
2. Łukasz Nagański - 16
3. Robert Kowalczyk - 11
4. T. Lenart, M. Drogosz - 10

Wyniki poszczególnych kolejek Zjednoczonych Stryków w sezonie 2013/2014 IV ligi:

1. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Start Brzeziny 1:0 (Buchowicz k. 30')

2. kolejka: Zawisza Pajęczno - Zjednoczeni Stryków 0:2 (Dyhdalewicz 43' i 87')

3. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Mazovia Rawa Mazowiecka 2:0 (Podedworny 20' oraz Ł. Nagański 32')

4. kolejka: Boruta Zgierz - Zjednoczeni Stryków 2:8 (Balcerek 1', 36' i 60', Podedworny 11', Buchowicz 41' i k. 72', Dyhdalewicz 42' oraz Gatecki 87')

5. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Piłca Przedbórz 0:2

6. kolejka: Włókniarz Żelów - Zjednoczeni Stryków 0:1 (D. Fortuna 72')

7. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Warta Działoszyn 2:2 (Drogosz 14' oraz Sender 90')

8. kolejka: Ner Poddębice - Zjednoczeni Stryków 1:2 (Kowalczyk 27' oraz Lenart k. 72')

9. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Czarni Rzęśnia 2:1 (Ł. Nagański 52' oraz Balcerek 90')

10. kolejka: Orzeł Nieborów - Zjednoczeni Stryków 2:1 (Ł. Nagański 91')

11. kolejka: Zjednoczeni Stryków - LKS Mierzyn 2:1 (Ł. Nagański 20' i 43')

12. kolejka: Concordia Piotrków Trybunalski - Zjednoczeni Stryków 3:0

13. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Włókniarz Moszczenica 3:1 (Kluge 6', Balcerek 37', Dyhdalewicz 63')

14. kolejka: Astoria Szczerców - Zjednoczeni Stryków 2:1 (Ł. Nagański 78')

15. kolejka: Zjednoczeni Stryków - KS Paradyż 1:1 (Lenart 4')

16. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Widok Skierniewice 0:2

17. kolejka: Jutrzenka Warta - Zjednoczeni Stryków 2:4 (Balcerek 23' i 87', Lenart k. 63' oraz Król 72')

18. kolejka: ŁKS Łódź - Zjednoczeni Stryków 1:2 (Balcerek 29' oraz Dyhdalewicz 86')

19. kolejka: Pogoń-Ekolog Zduńska Wola - Zjednoczeni Stryków 1:0

20. kolejka: Start Brzeziny - Zjednoczeni Stryków 0:3 (Ł. Nagański 41', Król 58' i 76')

21. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Zawisza Pajęczno 5:0 (Ł. Nagański 10', Buchowicz k. 23', Kluge 66', Balcerek 76' oraz Hinc 88')

22. kolejka: Mazovia Rawa Mazowiecka - Zjednoczeni Stryków 0:0

23. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Boruta Zgierz 0:0

24. kolejka: Piłca Przedbórz - Zjednoczeni Stryków 0:1 (Balcerek 7')

25. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Włókniarz Żelów 4:1 (Lenart 3', Kowalczyk 44' i 70' oraz Ł. Nagański 78')

26. kolejka: Warta Działoszyn - Zjednoczeni Stryków 3:0

27. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Ner Poddębice 2:0 (Drogosz 19' i Kowalczyk 30')

28. kolejka: Czarni Rzęśnia - Zjednoczeni Stryków 3:0

29. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Orzeł Nieborów 2:3 (Ł. Nagański 25' i Kowalczyk 63')

30. kolejka: LKS Mierzyn - Zjed-

noczeni Stryków 1:7 (Kowalczyk k. 13', 20', 24' i 30', Hinc 56', Balcerek 62' oraz Drogosz 75')

31. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Concordia Piotrków Trybunalski 5:1 (Kowalczyk 2', Fortuna 17', Drogosz 31', samobój 68' oraz Ł. Nagański)

32. kolejka: Włókniarz Moszczenica - Zjednoczeni Stryków 0:0

33. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Astoria Szczerców 0:1

34. kolejka: KS Paradyż - Zjednoczeni Stryków 3:1 (Ł. Nagański 83')

35. kolejka: Widok Skierniewice - Zjednoczeni Stryków 1:4 (Kowalczyk 52', Lenart 56', Drogosz 62' i 69')

36. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Jutrzenka Warta 4:3 (Kowalczyk 29', Lenart 73' i k. 88' oraz Balcerek 94')

37. kolejka: Zjednoczeni Stryków - ŁKS Łódź 0:3

38. kolejka: Zjednoczeni Stryków - Pogoń-Ekolog Zduńska Wola 1:0 (Ł. Nagański 36')

1/8 Pucharu Polski: Zjednoczeni Stryków - Lechia Tomaszów Mazowiecki 0:4

1. ŁKS Łódź	38	95	116-19
2. KS Paradyż	38	81	82-38
3. Zjednoczeni Stryków	38	68	73-47
4. Włókniarz Moszczenica	38	66	75-58
5. Widok Skierniewice	38	64	66-52
6. Ner Poddębice	38	63	62-36
7. Orzeł Nieborów	38	59	74-59
8. Warta Działoszyn	38	56	71-58
9. Włókniarz Żelów	38	56	56-60
10. Zawisza Pajęczno	38	56	59-48
11. Piłca Przedbórz	38	52	47-41
12. Astoria Szczerców	38	50	44-53
13. Boruta Zgierz	38	48	66-77
14. Mazovia Rawa Maz.	38	47	46-63
15. Concordia Piotrków T.	38	47	60-82
16. Czarni Rzęśnia	38	42	42-68
17. Pogoń-Ekolog Zd. W.	38	40	51-61
18. Jutrzenka Warta	38	39	60-68
19. Start Brzeziny	38	21	39-101
20. LKS Mierzyn	38	9	24-124

Bieganie | Las Łągiewnicki

Agnieszka Olejniczak wygrywa Biegową Bitwę o Łódź

W ostatnich tygodniach w kapitalnej formie jest biegaczka Agnieszka Olejniczak.

Zawodniczka pochodząca z Domaniewic po sukcesie w łódzkim biegu charytatywnym „Rak, to się leczy” tym razem zwyciężyła w III Biegowej Bitwie o Łódź.

Impreza odbyła się w sobotę, 28 czerwca w Lesie Łągiewnickim i jest określana jako najtrudniejszy bieg po Ziemi Łódzkiej, przeznaczony tylko dla prawdziwych twardzieli.

Zawodnicy uczestniczą bowiem w ekstremalnym biegu, gdzie na trasie obowiązkowe jest pokonanie naturalnych i sztucznych przeszkód, co jest niezwykle trudne technicznie. W tegorocznej rywalizacji na trasie 13 km wystartowało około 300 uczestników, a emocji było mnóstwo.

Organizatorzy imprezy, Uczniowski Klub Sportowy Lisy Zgierz, przygotowali niezwykle wymagający bieg, który roboczo podzielili na trzy etapy: błotno-wodny, górski oraz plac zabaw. W trakcie pokonywania całej trasy zawodnicy musieli się więc wykazać umiejętnościami nie tylko biegania, ale także m.in. skakania, wspinania, czołgania, noszenia opon a nawet pływania, gdy przyszło przedzierać się przez błota, ba-



Impreza określana jest jako najtrudniejszy bieg po Ziemi Łódzkiej, przeznaczony tylko dla prawdziwych twardzieli.

jora i małe stawy. W całym tym łągiewnickim piekle, które zgotowali biegaczom organizatorzy wspaniale odnaleźli się zawodnicy z drużyny Aktywni Głowno & Domaniewice w składzie: Przemysław Kobacki, Arkadiusz Głowacki, Paweł Milczarek, Artur Leszkiewicz i Agnieszka Olejniczak. W klasyfikacji drużynowej zespół Głowna i Domaniewice zajął wysokie 4. miejsce, niewiele ustępując trzeciej drużynie biegampolodzi.pl/Alaska. Rywalizację drużynową w gronie 11 zespołów wygrali zawodnicy Biegów Team Żelów.

Wspaniały sukces w rywalizacji indywidualnej odniosła Agnieszka Olejniczak. Biegaczka z Domaniewic w gronie blisko 40. zawodniczek zajęła 1. miejsce z czasem 1 godz. 12 min. i o ponad minutę wyprzedziła drugą Dorotę Zatkę z Fit Fabric Team. Olejniczak zajęła także 42. miejsce w kategorii Open. Rywalizację mężczyzn



Agnieszka Olejniczak z Domaniewic była najlepszą zawodniczką III Biegowej Bitwy o Łódź.

wygrał dwukrotnie olimpijczyk z Łodzi Piotr Kędzia z czasem 57 min. 50 sek., który przed startem poprowadził także rozgrzewkę.

Wysoko w klasyfikacji byli głównianie Paweł Milczarek (18. miejsce, czas: 1:07:17), oraz Arkadiusz Głowacki (19. miejsce, czas 1:07:23). Pozostali re-

prezentanci Aktywnych zajęli miejsca: Artur Leszkiewicz (56., czas: 1:13:14), Przemysław Kobacki (61, czas: 1:13:31). Wśród mężczyzn wystartował także inny głównianin Radosław Kowanek (Veolia One Tem B), który był 160. z czasem 1:26:28.

Po zakończonej rywalizacji każdy, kto zdołał przetrwać za-

wody otrzymał pamiątkowy medal, najlepsi otrzymali z kolei puchary oraz upominki. Najważniejszą jednak była satysfakcja z ukończenia biegu. wp

Klasyfikacja drużynowa:

1. Biegów Team Żelów
2. Flexidea AkademiaBiegacza.pl
3. biegampolodzi.pl/Alaska
4. Aktywni Głowno & Domaniewice
5. PKFIZ

Kobiety open:

1. Agnieszka Olejniczak (Aktywni Głowno & Domaniewice)
2. Dorota Zatka (Fit Fabric Team)
3. Agata Matejczuk (biegampolodzi.pl/Alaska)
4. Ewelina Dąbrowska (Fit Fabric Team)
5. Ingrid Napiórkowska (Fit Fabric Team)

Mężczyźni open:

1. Piotr Kędzia (PKFIZ)
2. Jan Wychowatek (Flexidea)
3. Marcin Michalski (Flexidea)
4. Sebastian Markowiak (Decathlon)
5. Paweł Kopaczewski (biegampolodzi.pl/Alaska)

Wieści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 26, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.430 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 11.600 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



W trakcie zawodów trasę polewali wodą strażacy z jednostek ochotniczych Gminy Stryków.



Pokonywanie przez zawodników podjazdów to najbardziej widowiskowa i niebezpieczna część ścigania się po torze motocrossowym.

Motocross | Mistrzostwa Polski – było na co popatrzeć

Faworycy nie zawiedli w Strykowie

Kolejna edycja Motocrossowych Mistrzostw Polski w Strykowie za nami. Po tegorocznym ściganiu kibice zapamiętają z pewnością świetną jazdę faworytów.

W dniach 5-6 lipca Stryków stał się centrum Polski nie tylko geograficznie, ale także sportowo. Na tor im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej zjechał się bowiem najlepszy zawodnicy w kraju walczący o Mistrzostwo Polski w motocrossie. Nie zabrakło również występów gospodarzy z klubu MKS Zjednoczeni Stryków. Organizatorem największej sportowej imprezy w mieście byli Urząd Miasta Gminy Stryków, MKS Zjednoczeni Stryków, OKiR Stryków, Urząd Marszałkowski w Łodzi oraz Polski Związek Motorowy.

Zmagania riderów, których w Strykowie wystartowało 149, jak zwykle odbyły się w dwóch dniach. W piątek oprócz rywalizacji w ramach Mistrzostw Polski klas MX 2 i MX Masters ścigali się również zawodnicy w kategorii MX Open Licencja B i C podczas tzw. Towarzyskich Zawodów Motocrossowych o Puchar Prezesa ZO PZM-mot w Łodzi.

Właśnie w tych drugich zawodach mogliśmy śledzić poczynania największej liczby strykowski zawodników. W kategorii Licencja C rider Zjednoczonych Sławomir Milczarek dwukrotnie zajął drugie miejsce



Motocrossowcy na torze w Strykowie muszą zmierzyć się z wieloma ciężkimi do pokonania wirażami, które pokryte są nawierzchnią ziemno-piaszczystą.

w wyścigach, co dało mu również drugą pozycję w klasyfikacji zawodów. W starcie Licencji C do rywalizacji przystąpiła czwórka zawodników Strykowa. Najlepiej powiodło się Radosławowi Zdziarskiemu, który był 7. w obu wyścigach i na koniec. Tuż za nim uplasował się Tomasz Mikołajczyk. Na miejscach 10-11 sklasyfikowani zostali kolejno Tomasz Bilecki i Mateusz Szczepaniak.

W sobotniej rywalizacji najważniejszym punktem programu były występy zawodników w klasach MX Masters i MX 2, którzy ścigali się o punkty do Mistrzostw Polski. W tej pierwszej grupie na starcie pojawiła się trójka zawodników Zjednoczonych, którzy jednak nie odegrali większej roli w wyścigu. Tomasz Gabara był 10. Krzysztof Białek 23., a Piotr Kwiasowski 28., który jednak startował w tylko jednym wyścigu. Wygrał zdecydowany faworyt Jacek Lonka z Człuchowskiego AutoMotoKlubu, który w Strykowie zanotował komplet punktów. Również dwa zwycięstwa w Strykowie w klasie MX 2 odniósł Adam Tomiczek z UKS Wiraż Cieszyn.

W niedzielę, 6 lipca kibice w Strykowie także nie mogli się nudzić. Oprócz rywalizacji w królewskiej kategorii Open i MX 2 Junior na starcie pojawiły się również kobiety. Wśród Pań wygrała bezsprzecznie Joanna Miller z Człuchowskiego AutoMotoKlubu. W kategorii MX 2 Junior oglądaliśmy najbardziej zacięte pojedynki. O końcowych kolejnościach decydowały minimalne różnice. Wygrał Gabriel Chętnicki z Jastrzęb Lipno, który jedynie o 2 pkt. wyprzedził Dominika Małeckiego z KM Cross Lublin i Karola Kruszyńskiego z KM Wisła Chełmno. W tej kategorii wystąpił jeden zawodnik Strykowa Konrad Góralczyk, który wystartował na 15. miejscu.

W królewskiej kategorii Open wystartowała największa liczba 45 zawodników. Brylowali w niej zawodnicy z KM Cross Lublin, którzy zajęli wszystkie stopnie podium. Pierwszy był Karol Kędziński, przed swoim bratem Łukaszem oraz Maciejem Więckowskim. Po pierwszym wyścigu w klasie Open prowadził Jacek Lonka z Człuchowskiego AutoMotoKlubu, ale w drugim nie startował

i spadł w klasyfikacji na dalsze miejsce.

Dwa dni wielkiego ścigania w Strykowie za nami. Kolejne runda Motocrossowych Mistrzostw Polski w Strykowie, jak zawsze odbyła się w świetnej atmosferze, co zawdzięcza się ludzimi od lat wspierającym strykowski motocross: Zbigniewowi Orłowskiemu, Arkadiuszowi Witczakowi, Grzegorzowi Kozłowskiemu, Mieczysławowi Sokołowskiemu, a także strażakom z Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Stryków. wp

Klasyfikacja Towarzyskich Zawodów Motocrossowych o Puchar Prezesa PZM:

- Licencja B (wystartowało 2 zawodników):
- 1. Damian Kwestarz - 100 pkt. Jarper X Racing
- 2. Sławomir Milczarek - 88 pkt. Zjednoczeni Stryków

■ Licencja C (wystartowało 15 zawodników):

- 1. Adrian Marciniak - 100 pkt. MKS Nekla
- 2. Tomasz Stelmazyk - 88 pkt. LSM Bry-Tech Racing
- 3. Patryk Rybarczyk - 80 pkt. MKS Nekla

- 7. Radosław Zdziarski - 68 pkt. MKS Zjednoczeni Stryków
- 8. Tomasz Mikołajczyk - 66 pkt. MKS Zjednoczeni Stryków
- 10. Tomasz Bilecki i Mateusz Szczepaniak - 61 pkt. obaj MKS Zjednoczeni Stryków

Klasyfikacja Motocrossowych Mistrzostw Polski w Strykowie (II i III runda):

■ MX Masters (wystartowało 28 zawodników):

- 1. Jacek Lonka - 100 pkt. Człuchowski AutoMotoKlub
- 2. Konstantin Utkin - 88 pkt. Ukraina
- 3. Mirosław Kowalski - 80 pkt. Człuchowski AutoMotoKlub
- 10. Tomasz Gabara - 59 pkt. MKS Zjednoczeni Stryków
- 23. Krzysztof Białek - 35 pkt. MKS Zjednoczeni Stryków
- 28. Piotr Kwiasowski - 15 pkt. MKS Zjednoczeni Stryków

■ MX Kobiety (wystartowało 13 zawodniczek):

- 1. Joanna Miller - 100 pkt. Człuchowski AutoMotoKlub
- 2. Karolina Liszewska - 88 pkt. KM Cross Lublin
- 3. Wiktoria Horodyńska - 80 pkt. Enduro Team Kielce

■ MX Open (wystartowało 45 zawodników):

- 1. Karol Kędziński - 94 pkt. KM Cross Lublin
- 2. Łukasz Kędziński - 84 pkt. KM Cross Lublin
- 3. Maciej Więckowski - 78 pkt. KM Cross Lublin

■ MX 2 Junior (wystartowało 20 zawodników):

- 1. Gabriel Chętnicki - 90 pkt. Jastrzęb Lipno
- 2. Dominik Małecki - 88 pkt. KM Cross Lublin
- 3. Karol Kruszyński - 88 pkt. KM Wisła Chełmno
- 15. Konrad Góralczyk - 52 pkt. Zjednoczeni Stryków

■ MX 2 (wystartowało 26 zawodników):

- 1. Adam Tomiczek - 100 pkt. UKS Wiraż Cieszyn
- 2. Bartosz Sawczuk - 84 pkt. Człuchowski AutoMotoKlub
- 3. Luis Carstens - 78 pkt. Motoklub Grabinek

Organizatorem największe sportowej imprezy w mieście byli UMG Stryków, OKiR Stryków, MKS Zjednoczeni oraz PZM.



CZWARTEK, 10 LIPCA:

- godz. 18:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 6:** JLB Zabrzeżnia – Sokół Popów,
- godz. 19:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 6:** Młode Wilki – KS Wysoki.

PIĄTEK, 11 LIPCA:

- godz. 18:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 6:** Perfekt – Canarinhos,
- godz. 19:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 6:** ATS. Zabrzeżnia – Lukullus.

SOBOTA, 12 LIPCA:

- godz. 10:00, Orlik przy ul. Leśmiana w Zgierzu, **Turniej Street Ball – kategoria powyżej 16 lat,**
- godz. 10:00, tor kolarski w Kaliszu, **Puchar Nadziei Olimpijskich w kolarstwie torowym – kategoria żak i młodzik.**

NIEDZIELA, 13 LIPCA:

- godz. 10:00, tor kolarski w Kaliszu, **Puchar Nadziei Olimpijskich w kolarstwie torowym – kategoria żak i młodzik.**

PONIEDZIAŁEK, 14 LIPCA:

- godz. 18:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** OSP Iskra Głowno – Grube Lolki,
- godz. 19:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** D-13 – Orły Gmocha.

WTOREK, 15 LIPCA:

- godz. 18:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** Perfekt – Sokół Popów,
- godz. 19:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** ATS. Zabrzeżnia – Canarinhos.

CZWARTEK, 17 LIPCA:

- godz. 18:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** Młode Wilki – D-13,
- godz. 19:30, Orlik Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, **Amatorska Liga Szóstek o Puchar Burmistrza Głowna – tydzień 7:** Orły Gmocha – OSP Iskra Głowno.

